Protest mediów więcej na czas.tygodnik.pl

Powstaje dokument o targowisku

str. 7

Ewakuacja w markecie

str. 8

Śmiercionośny smog. Tak sami się trujemy!

fot. Daniel Frymark

str. 14-15

Czas Chojnic

11 lutego 2021 roku nr **6/972** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Wędkarza trzeba było holować na saniach

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło we wtorek na Jeziorze Karsińskim w Małych Swornegaciach. Nierozważnego wędkarza, który wybrał się tam na ryby, musieli ściągnąć z lodu strażacy. Sam nie miał siły, by wrócić na brzeg. Wpływ na to mogły mieć... procenty.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

str. 19

- Zima sobie o nas przypomniała! str. 3
- Wysokie dodatki dla zarządu powiatu str. 4
- Marsz kobiet. Uszkodzono wystawę? str. 9, 16
- Z kamienicy ewakuowano pięć osób str. 10
- Kamienne gody i medal dla weterana str. 12
- Lekcje odwołane. Z troski o dzieci str. 20
- Seria porażek: szczypiorniści, Red Devils, Chojniczanka str. 22, 24, 25
- Miasto chce budować mieszkania str. 28
- Samochód wpadł do rzeki str. 28

REKLAMA

VENECJA BLACHODACHÓWKA
DOSTĘPNA W DWÓCH POWŁOKACH
• 50 LAT GWARANCJI X-MATT
• 30 LAT GWARANCJI D-MATT
VERPOL SYSTEMY DACHOWE
PAWŁÓWKO
Torowa 1 , Chojnice
www.verpol.pl
tel. 52 397 52 59

WIECZNIE PIĘKNA

SPR Polska Sp. z o.o.
INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!
- Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021"
- Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- Przedsiębiorco! Nie płać za drożejący prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

9 771734 012102

Indeks 377090

eprasa.pl eda7569583

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Oskar wymaga stałej rehabilitacji

Oskar Grzesiak potrzebuje stałej rehabilitacji. Chłopcu można pomóc podczas rozliczania się z fiskusem.

Oskar Grzesiak jest pod opieką Fundacji „Serca dla Maluszka". Chłopcu można pomóc przy okazji rozliczania się z urzędem skarbowym lub przekazując darowiznę. Aby oddać na rzecz Oskara 1 procent podatku, wystarczy podczas wypełniania zeznania PIT wpisać numer KRS 0000387207, a w rubryce „cel szczegółowy" – „702 Oskar Grzesiak". Można również wpłacać darowizny bezpośrednio na nr konta fundacji: 85 1160 2202 0000 0001 9214 1142, Fundacja „Serca dla Maluszka", ul. Kowalska 89, 43-300 Bielsko-Biała, tytułem „702 Oskar Grzesiak".

Oskar Grzesiak urodził się z rozszczepem kręgosłupa z otwartą przepukliną oponowo-rdzeniową. W dniu urodzenia przeszedł pierwszą operację. – Planujemy pojechać jeszcze na dwa turnusy w tym roku i trzy w przyszłym – wyjaśnia mama Oskara, Justyna Grzesiak.

Wesolutki **Oskar Grzesiak** z Chojnic za kilka dni skończy 17 miesięcy. Chłopiec choruje od urodzenia. Rodzice Oskara o jego chorobie dowiedzieli się jeszcze w trakcie ciąży. Badanie USG wykazało u chłopca rozszczep kręgosłupa. Choć jego rodzina miała nadzieję, że diagnoza ostatecznie się nie potwierdzi, to badania jednoznacznie poświadczyły wcześniejsze przypuszczenia. Pierwszą operację chłopiec przeszedł kilka godzin po przyjściu na świat.

Wstaje przy meblach

Oskar wymaga stałej opieki. Ma problemy z układem wydalniczym i pęcherz neurogenny, z którym będzie zmagał się do końca życia. Co trzy godziny musi być cewnikowany. – *Syn wymaga ciągłej kontroli specjalistów: neurologa, nefrologa, ortopedy, okulisty i chirurga. Jest pod opieką fizjoterapeutów, ponieważ wymaga nieustannej rehabilitacji. Z roku na rok jest coraz trudniej* – mówi mama **Justyna Grzesiak**.

U chłopca wykryto też obniżone napięcie mięśniowe i brak czucia w stopach i palcach stóp. Jednak mimo to Oskarek się nie poddaje. Pomagają mu ciągłe ćwiczenia. Chociaż samodzielnie nie chodzi, to zawzięcie porusza się na czworaka i próbuje wstać. – *W grudniu Oskar zaczął wstawać przy meblach, ale jego stopy są wiotkie, a brak ruchu i czucia w nich sprawiają, że nie może postawić stópek prosto. Wykrzywia je mocno do środka, a kolana mu się uginają* – dodaje pani Justyna. Podczas czworakowania stopy chłopca również są skierowane do wewnątrz.

Bawi się piłką i balonami

Oskar uczęszcza na wiele rehabilitacji, które przybliżają go do tego, by móc samodzielnie stawiać kroki. Jeśli się to uda, chłopiec będzie poruszał się przy pomocy specjalistycznego sprzętu. Półtoraroczny chojniczanin korzysta z trójpłaszczyznowej terapii stóp, kinezyterapii i wielu innych rehabilitacji. – *W styczniu Oskar był na jego pierwszym turnusie rehabilitacyjnym, który trwał 14 dni. Planujemy pojechać jeszcze na dwa turnusy w tym roku i trzy w przyszłym. Na turnusy będę zakładała zbiórkę na siepomaga.pl, gdyż koszt wszystkich wyjazdów wynosi ponad 30 tys. zł* – wyjaśnia mama.

Na turnusie chłopiec uczęszczał m.in. na hipo- i dogoterapię. Miał też ćwiczenia w grocie solnej. Używa specjalnych ortez, a w przyszłości będzie miał również pionizator. Regularnie przyjmuje też lek, który odpowiada za funkcjonowanie jego pęcherza moczowego.

Oprócz rehabilitacji Oskar ma też czas na zabawę. – *Synek najbardziej lubi bawić się piłką i balonami. Lubi też oglądać książeczki i chętnie bawi się klockami. Ma też swoją ulubioną zabawkę – Kubusia Puchatka, który śpiewa oraz opowiada historyjki o swoich przyjaciołach ze Stumilowego Lasu* – dodaje jego mama.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. arch. pryw.

Każda pomoc w tych czasach cieszy

Handlujący na chojnickich targowiskach są zwolnieni z opłaty targowej. To dzięki pieniądzom z tarczy covidowej.

Wiceburmistrz **Adam Kopczyński** poinformował, że od 1 stycznia tego roku handlujący przy ulicach Angowickiej i Młodzieżowej są zwolnieni z opłaty targowej. – *To dzięki nowej tarczy covidowej, która weszła w życie 16 grudnia* – poinformował. Samorząd z tego tytułu otrzyma rekompensatę, która wpłynie na konto miasta pod koniec marca. – *Rekompensata wyznaczana jest na podstawie wpływów, jakie mieliśmy z opłaty targowej w 2019 roku* – mówił wiceburmistrz. Była to kwota ponad 105 tys. zł i właśnie taką miasto otrzyma. Dzięki temu przez cały rok kupcy nie będą uiszczać opłaty.

Jest to świetna informacja dla handlujących. – *Każde wsparcie dla nas ratuje naszą działalność* – mówi **Maciej Werochowski** ze Stowarzyszenia Targowisko Młodzieżowa. Co prawda kupcy z Młodzieżowej byli w ubiegłym roku w trochę innej sytuacji, ponieważ trwała budowa zadaszenia i nie musieli płacić dzierżawy, ale nie pracowało im się też w najbardziej komfortowych warunkach. – *Teraz naprawdę mamy super. W grudniu była jesienna pogoda i na brak klientów nie mogliśmy narzekać* – mówi Werochowski. Nie tak świetnie jest teraz, gdy zima się ciągnie. – *Gdyby nie było zadaszenia, mogłoby być gorzej* – uważa pan Maciej. Do tego od nowego roku wzrosły opłaty m.in. za prąd. – *Każda pomoc cieszy* – mówił Maciej Werochowski. Dodaje, że jako przedsiębiorca jest na bieżąco z wszelkimi nowinkami dotyczącymi pozyskania pieniędzy zewnętrznych i tą wiedzą dzieli się z urzędnikami z chojnickiego ratusza. **dtn**

Nowy żłobek w mieście już w przyszłym roku?

Nowiutki obiekt ma być zlokalizowany przy ulicy Rybackiej w Chojnicach, niedaleko „Modraka". Burmistrz ma nadzieję, że budowę uda się rozpocząć jeszcze w tym roku.

– *Mamy gotowy projekt. W kwietniu rada miejska uchwali plan miejscowy, dzięki któremu będziemy mogli złożyć wniosek o pozwolenie na budowę* – wyjaśnia burmistrz **Arseniusz Finster**. – *Plan jest taki, żeby rozpocząć inwestycję już jesienią tego roku i zakończyć najpóźniej do jesieni 2022.*

Włodarz liczy na to, że trzy piąte kosztów inwestycji, czyli ok. 3 mln zł, zostanie pokrytych z programu rządowego. Pozostałą sumę, ok. 2 mln zł, chce dołożyć ze środków miejskich. – *Będzie to docelowo wsparte zbyciem obecnego budynku. Stary żłobek będzie po prostu niepotrzebny* – dodaje.

Obecny żłobek ma 50 miejsc, w nowym pod opieką będzie mogło być sto maluchów. **rw**

REKLAMA

eprasa.pl eda7569583

Zima sobie o nas przypomniała

Intensywne opady śniegu. kilkunastostopniowy mróz i silny wiatr – z takimi warunkami musieliśmy się zmierzyć w poniedziałek. Kierowcy brną w zaspach i psioczą na drogowców, a samorządy wydają coraz większe pieniądze na zapomnianą na kilka lat akcję „zima".

Sławomir Łangowski z Nowej Cerkwi nie boi się zasp. Ma na swojej terenówce zamontowany pług. Pomaga też innym kierowcom w opresji.

Przenikliwe zimno, śnieżyca i zaspy. To nie sceneria uwielbianej przez dzieci bajki „Kraina lodu", a rzeczywistość, która stała się naszym udziałem w ostatnich dniach. Biorąc pod uwagę, że konkretnych zim w ostatnich latach nie było, niektórzy mogą czuć się zaskoczeni.

Kierowcy uważają, że najbardziej zaskoczeni są drogowcy. Po poniedziałkowej śnieżycy narzekali, że służby odpowiedzialne za utrzymanie dróg nie radzą sobie z sytuacją. W komentarzach wymienili sporo dróg, szczególnie w mieście i gminie Chojnice, które w poniedziałek wieczorem były nieprzejezdne. Szefowa gminnej oświaty podjęła decyzję, że we wtorek stacjonarne zajęcia dla najmłodszych nie odbędą się na żywo (więcej na str. 20).

Komentarze z naszego profilu na Facebooku:

- Fajne te drogi – takie nieprzejezdne.
- Po prostu zima, jak ktoś nie potrafi jeździć, niech siedzi w domu.
- Sorry... Taki mamy klimat.
- Szkoda pisać. Trzeba chwytać za łopatę i sobie radzić, bo włodarze w kulki lecą.
- Ludzie, przy tak niskiej temperaturze zewnętrznej drogowcy mogą sypać setki ton solanki na drogi, ale to nic nie da, bo przy takiej temperaturze sól nie pomaga! Jedynie co mogą, to odgarnąć śnieg, który błyskawicznie gromadzi się na nowo przez silny wiatr...
- Całe Chojnice są oblodzone. Chodniki sam lód.

Śniegi mu niestraszne

Sytuacja, szczególnie po silnych opadach w wioskach i na wybudowaniach, bywa trudna. Mieszkańcy starają radzić sobie we własnym zakresie. **Sławomir Łangowski** z Nowej Cerkwi znalazł sposób na zaspy. Podróżuje terenówką wyposażoną w pług. – *Świetnie zdaje egzamin. Mam mechaniczny podnośnik, ale przydałby się silnik elektryczny* – uśmiecha się kierowca, którego zastaliśmy śmigającego po drogach w okolicach Nowej Cerkwi. Nieraz zdarzało mu się pomagać innym kierującym na bocznych trasach. – *Już nieraz wyciągałem inne auta, szczególnie na drodze z Nowej Cerkwi do Objezierza. Chociaż zdarzyło się, że i ja się zakopałem i musiał przyjechać cięższy sprzęt* – przyznaje mieszkaniec gminy.

W gminie Chojnice odśnieżaniem dróg zajmuje się samorząd gminny oraz sołectwa we własnym zakresie. Sołtysi często umawiają się z miejscowymi rolnikami lub osobami posiadającymi odpowiedni sprzęt. Odśnieżanie odbywa się wtedy ze zwrotem kosztów paliwa, ale na pewno jest tańsze niż opłacanie wyspecjalizowanych firm. – *Najważniejsze, strategiczne drogi są utrzymywane zimą za pieniądze gminne. Za inne płacą sołectwa, bo na to między innymi jest przeznaczony fundusz sołecki. Nie podliczaliśmy jeszcze kosztów obecnej akcji „zima", ale można przyjąć, że w tym roku kosztowała już około 100 tys. zł* – przyznaje wójt **Zbigniew Szczepański**.

Nie jest zadowolony

Śnieg zasypał też Chojnice, a lód trzyma na chodnikach. Miasto odśnieża główne arterie, ponieważ chodzi o finanse. Sam burmistrz nie jest zadowolony z odśnieżania i przyznał to na ostatniej sesji. – *Mówię o tym nie po to, żeby się usprawiedliwiać. Mimo wszystko te kwoty są znaczące. Za samą jazdę pługiem po chojnickich ulicach płacimy 108 zł za kilometr, za mechaniczne posypywanie mieszanką piaskowo-solną – 248 zł. A te dwie rzeczy razem, czyli pług i piaskarka albo solarka, to jest 356 zł za jeden kilometr* – wyliczał **Arseniusz Finster**.

Ulic miejskich jest łącznie 76 kilometrów. Koszt jednokrotnego przejechania i posypania będzie wynosił ponad 27 tys. zł. Do tego dochodzą chodniki. – *Gdyby odśnieżyć i posypać wszystkie chodniki i drogi w mieście raz, to jest mniej więcej 60 tys. zł* – zliczał włodarz. Dlatego nie zawsze wszystko jest odśnieżone na tip-top i posypane solą. Włodarz argumentuje, że dba o finanse mieszkańców, ponieważ te niewyrzucone w śnieg mogą być wydawane na inwestycje.

Nie ma co porównywać

Mieszkańcy skarżyli się nie tylko na nieodśnieżone drogi gminne, ale również te, którymi zarządza powiat. Narzekali m.in. na trasę z Chojnic do Lichnów albo z Chocińskiego Młyna przez Bachorze do Charzyków. Starosta już wcześniej zaznaczał, że ma nadzieję, że zima odpuści i powiat nie będzie musiał wydawać większych środków na odśnieżanie niż te, które zabezpieczono w budżecie (czyli 2 mln 784 tys. zł). – *Jak widać zima nie odpuszcza. Zbieraliśmy informację od poszczególnych gmin. Na godz. 11.00 nie było żadnych sygnałów, by któraś z naszych dróg była nieprzejezdna* – mówił we wtorkowej rozmowie telefonicznej starosta **Marek Szczepański**. Jak tłumaczy, choć warunki na drogach nie są idealne, to nie należy ich porównywać do tras krajowych czy wojewódzkich. Firmy zajmujące się odśnieżaniem w powiecie mają czas do 24 godzin na to, by podjąć interwencję. – *Tak jest napisane w przetargu, natomiast pługi wyruszają wcześniej* – dodaje włodarz. Jeden dzień odśnieżania wszystkich traktów powiatowych może kosztować nawet 30 tys. zł.

Wydają z rozsądkiem

Wójt Konarzyn **Jacek Warsiński** już podczas wcześniejszych większych opadów zapowiadał, że w pierwszej kolejności będą odśnieżane newralgiczne trasy i że nie wszędzie drogi będą czarne, bo gminy na taki luksus nie stać. W gminie Czersk podczas ostatnich obfitych opadów śniegu sprzęt do zimowego utrzymania dróg jeździł całą dobę. – *Najgorzej było na drogach w okolicy pól, bo to, co zostało odśnieżone, za chwilę znowu było zawiane* – wyjaśnia naczelnik Wydziału Inwestycji i Infrastruktury **Przemysław Bloch**. Jak dodaje, nie było takiej sytuacji, by któraś miejscowość lub dom były odcięte od świata. W Czersku na usuwanie skutków zimy zabezpieczono ok. 500 tys. zł.

Gmina Brusy na odśnieżanie do końca stycznia tego roku wydała już 140 tys. zł. A z zabezpieczone na ten cel miała 180 tys. zł. – *Myślę, że będziemy musieli zwiększyć środki* – mówi burmistrz **Witold Ossowski**. A jest co odśnieżać, bo gmina ma 230 kilometrów tras gminnych i 30 kilometrów dróg w mieście. Zdaniem burmistrza trakty są przejezdne i sytuacja wygląda dość dobrze. – *Mamy doświadczonych operatorów, to są nasze lokalne firmy* – mówi. Według niego do odśnieżania trzeba podchodzić z rozsądkiem, czasem lepiej zaczekać aż pogoda nieco się uspokoi. – *Największą obawą jest zawsze to, czy karetka dojedzie do chorego* – mówi Ossowski. Dlatego apeluje do mieszkańców, by – jeśli dzieje się coś niedobrego ze stanem zdrowia – zasygnalizowali to sołtysowi. Wtedy w razie czego można sprawdzić, jak wygląda droga. – *Proszę też mieszkańców o zrozumienie i cierpliwość* – dodaje. Podkreśla, że odśnieżanie to problem wszystkich samorządów. – *To są pieniądze wydane, a nie zainwestowane i trzeba do tego podchodzić z rozsądkiem* – mówi.

tekst Stanisław Kamiński, Danuta Niedzielska, rw, Patrycja Gierszewska, fot. sta

REKLAMA

eprasa.pl eda7569583

Dodatki specjalne za walkę z zimą i pandemią

Starosta
Marek Szczepański
wynagrodzenie
10 620 zł
w tym dodatek specjalny
2 760 zł

Sekretarz
Marek Buza
wynagrodzenie
11 356 zł
w tym dodatek specjalny
2 448 zł

Członek zarządu
Stanisław Skaja
wynagrodzenie
10 780 zł
w tym dodatek specjalny
5 040 zł

Wicestarosta
Mariusz Paluch
wynagrodzenie
11 990 zł
w tym dodatek specjalny
4 750 zł

Skarbniczka
Elżbieta Smaglinska
wynagrodzenie
12 600 zł
w tym dodatek specjalny
5 080 zł

„Nawet 6 740 zł miesięcznie, to jest bez umiaru!!! Widać, że niektórzy urzędnicy śmieją się nam prosto w twarz i dobrze się mają za publiczne pieniądze" – tak radna Mirosława Dalecka komentuje w mediach społecznościowych informacje o dodatkach specjalnych dla zarządu powiatu. Najwyższy dodatek – ponad 5 tys. zł – otrzymuje w tym roku skarbniczka Elżbieta Smaglinska.

Starosta **Marek Szczepański**, wicestarosta **Mariusz Paluch**, skarbniczka **Elżbieta Smaglinska**, etatowy członek zarządu **Stanisław Skaja** i sekretarz powiatu **Marek Buza** oprócz wynagrodzenia zasadniczego otrzymują za swoją pracę również dodatkowe pieniądze. To dodatek funkcyjny, stażowy i specjalny. Ten ostatni najczęściej przyznawany jest na okres 12 miesięcy. W szczególnych przypadkach może zostać przyznany na półtora roku, ale zawsze musi iść w parze ze zwiększeniem obowiązków służbowych i dodatkowo powierzonymi zadaniami czy pracą o szczególnym charakterze lub w wyjątkowych warunkach.

Dodatki specjalne to temat często podnoszony podczas posiedzeń Rady Powiatu Chojnickiego. To m.in. z tego powodu radni należący do opozycji nie głosują za przyjęciem budżetu czy absolutorium dla starosty, co wielokrotnie powtarzali podczas sesji. Kwestia często pojawia się również w interpelacjach. Zdaniem opozycji powiat, likwidując ten rodzaj wynagrodzenia, zaoszczędziłby sporo pieniędzy. W ciągu roku z budżetu wydaje się na nie około 200 tys. zł.

Najwięcej skarbniczka

Elżbieta Smaglinska otrzymuje miesięcznie 4 800 zł brutto wynagrodzenia zasadniczego. Do tego należy doliczyć jeszcze 1 760 zł dodatku funkcyjnego. Skarbniczka otrzymuje również dodatek za staż, który wynosi 960 zł i 5 080 zł dodatku specjalnego.

Ten ostatni zwiększył się w sierpniu ubiegłego roku o równy 1 000 zł i jest to najwyższy dodatek specjalny, który został przyznany na ten rok. „Dodatek przyznano ze względu na wykonywanie dodatkowych zadań, polegających m.in. na: koordynacji działań zespołu przygotowującego, realizującego i rozliczającego projekty z programów unijnych, realizowanie działań związanych z zapobieganiem i zwalczaniem pandemii koronawirusa SARS-CoV-2, w tym wdrażanie szczególnych środków mających na celu wspieranie i zapewnienie zdrowia pracowników starostwa oraz mieszkańców powiatu, prowadzenie rozliczeń związanych z nowym zadaniem w zakresie publicznego transportu publicznego, wdrażanie elektronicznego obiegu dokumentów w postaci systemu e-kancelaria. Od kwietnia również koordynacja działań związanych z przeciwdziałaniem COVID-19 w powiecie" – tłumaczy w odpowiedzi na interpelację starosta. Dodatek ten został przyznany do końca lipca.

Choćby nie chciał, to musi dostać

Marek Szczepański otrzymuje 4 800 zł wynagrodzenia zasadniczego. Oprócz tego otrzymuje dodatek funkcyjny w wysokości 2 100 zł i 960 zł dodatku stażowego. Poza tymi składnikami wynagrodzenia staroście również przysługuje dodatek specjalny – 2 760 zł. Za jakie zadania jest przyznawany? – *Ja mam obligatoryjny dodatek specjalny. Nawet jakbym nie chciał, to i tak muszę go dostać. To wynika wprost z ustawy. Kadra kierownicza i członkowie zarządu mają nieograniczony czas pracy i wykonują wiele zadań, które nie są określone jasno* – wyjaśnia starosta. To m.in. reprezentowanie powiatu w delegacjach czy uczestniczenie w spotkaniach i uroczystościach, które często odbywają się w weekendy czy święta. – *To są te wszystkie sytuacje, gdy zwykły śmiertelnik siedzi sobie w domu i ogląda telewizję, a my pracujemy* – dodaje włodarz.

Przypomina, że dodatki specjalne otrzymują również pracownicy poszczególnych wydziałów. – *Ustawodawca wymaga tego, by one były przyznane na czas określony. Starosta dostaje dodatek bez żadnego uzasadnienia na czas nieoznaczony. Dlaczego? Nie wiem. To niekonsekwencja, bo przepisy są stare, ale są od dawna. Nikt nie pyta, dlaczego starosta czy wicestarosta będąc radnymi, nie dostają diety, bo są zatrudnieni na etacie. Porównywanie i robienie z tego sensacji to moim zdaniem nadużycie* – uważa Szczepański.

Usuwanie skutków zimy

Wynagrodzenie Mariusza Palucha to 4 200 zł brutto. Oprócz tego wicestarosta otrzymuje też 2 200 zł dodatku funkcyjnego i 840 zł stażowego. Dodatek specjalny Palucha to 4 750 zł – jest on niezmienny od początku ubiegłego roku.

Za jakie szczególne obowiązki otrzymuje go wicestarosta? Jako dodatkowe obowiązki w ubiegłym roku wymieniono: udział w pracach komisji przetargowej powołanej do przeprowadzania postępowań o udzielenie zamówień publicznych, nadzór nad Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym, od kwietnia również koordynację działań związanych z przeciwdziałaniem COVID-19 oraz koordynację działań zmierzających do usuwania skutków zimy w powiecie chojnickim. Zwłaszcza to ostatnie zadanie w ubiegłym roku wzbudziło kontrowersje i liczne komentarze opozycji.

W tym roku oprócz powyższych obowiązków wicestarosta nadzoruje również zadania związane z publicznym transportem drogowym, koordynuje współpracę z Powiatową Radą Seniorów czy działania związane z przeciwdziałaniem epidemii.

Za nadzorowanie oświaty

Stanisław Skaja otrzymuje 3 500 zł wynagrodzenia zasadniczego, 700 zł dodatku za staż pracy i 1 540 zł dodatku funkcyjnego. Etatowemu członkowi zarządu przyznany został dodatek w kwocie 5 040 zł. W ubiegłym roku od czerwca do grudnia był on wyższy o 1 700 zł, choć według informacji przekazanych w odpowiedzi na interpelację radnej zakres działań właściwie się nie zmienił.

Za co Skai przysługuje wspomniany dodatek specjalny? „Dodatek przyznano ze względu na wykonywanie dodatkowych zadań, jak: udział w pracach komisji przetargowej powołanej do przeprowadzania postępowań o udzielenie zamówień publicznych; koordynacja działań zespołu przygotowującego, realizującego i rozliczającego projekty oświatowe z programów, w tym unijnych; udział w pracach komisji doraźnych powoływanych przez starostę, a także nadzór nad funkcjonowaniem jednostek oświatowych powiatu, koordynacja działań związanych z przeciwdziałaniem COVID-19 w placówkach oświatowych" – odpowiada starosta. Ponad 5 tys. zł dodatku Skaja będzie otrzymywał do 22 listopada.

RODO i zarządzanie

Marek Buza co miesiąc zarabia 6 090 zł wynagrodzenia zasadniczego. Do tego otrzymuje dodatek stażowy w wysokości 1 218 zł i funkcyjny, który wynosi 1 600 zł. Sekretarzowi na początku ubiegłego roku przyznany został dodatek specjalny – 2 448 zł. Przyznano go ze względu na wykonywanie dodatkowych zadań, takich jak: koordynacja działań związanych z kontrolą zarządczą w Starostwie Powiatowym, organizowanie systemu kontroli zarządczej w Starostwie Powiatowym, nadzór nad skutecznością i prawidłowością działania kontroli zarządczej w powiatowych jednostkach organizacyjnych, nadzór nad funkcjonowaniem RODO w starostwie, koordynacja działań związanych z tworzeniem dokumentacji dotyczących ochrony danych osobowych. Jak dowiedzieliśmy się w starostwie, sekretarz m. in. nadzoruje zarządzanie obiegiem oraz przekazywaniem dokumentów zawierających dane osobowe oraz ich udostępnianie innym podmiotom, prowadzi ewidencję upoważnień dostępu do danych i odpowiada za szkolenia pracowników w tym zakresie.

Wśród specjalnych obowiązków, podobnie jak u wyżej wspomnianych urzędników, również u Buzy znalazła się koordynacja działań związanych z przeciwdziałaniem epidemii. Dodatek został mu przyznany do końca stycznia tego roku.

Za podpisanie dokumentów

Przedstawione powyżej kwoty to dodatki ustanowione za ten rok. W poprzednich latach bywało, że dodatki specjalne były jeszcze wyższe – i to m.in. do tego odnosi się radna **Mirosława Dalecka** na swoim profilu w mediach społecznościowych. „Należy również zaznaczyć, że dodatki specjalne są wypłacane każdego miesiąca oprócz stałych składników wynagrodzenia, tj. wynagrodzenia zasadniczego, dodatku funkcyjnego i dodatku stażowego. To jest porażające, w jaki sposób podwyższa się wynagrodzenia czterem urzędnikom starostwa powiatowego, a dla zwykłych urzędników podwyżki zostały wstrzymane. A wszystko to dzieje się w czasie zaciskania pasa ze względu na pandemię" – komentuje radna.

Dodatki specjalne przyznano również w poszczególnych wydziałach starostwa, a także w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach (1 000 zł). W tej ostatniej instytucji związane są one m.in. z zarządzaniem projektem realizowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego. Dodatkowe środki przyznane zostały również za zwiększenie obowiązków służbowych. „Dodatek przyznaje się z tytułu zwiększenia obowiązków służbowych związanych z przewodniczeniem Powiatowemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, w tym w szczególności polegających na: organizowaniu pracy Zespołu, nadzorze nad dokumentacją wytworzoną przez zespół oraz jej podpisywanie, zabezpieczaniu środków finansowych niezbędnych do realizacji zadań ww. gremium". W tym przypadku również jest to 1 000 zł.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. pg, Daniel Frymark

Podane wynagrodzenia są kwotami brutto.

Warto nadmienić, że poszczególne wydziały w starostwie (oprócz nadzoru członka zarządu) mają też swoich dyrektorów, odpowiedzialnych za pracę danego działu zajmującego się np. oświatą lub drogownictwem. Także CEW ma swojego szefa. Poza tym w starostwie, podobnie jak w innych urzędach, pracuje fachowiec zajmujący się wdrażaniem procedur związanych z RODO – zadania Inspektora Ochrony Danych Osobowych zlecono firmie zewnętrznej. IODO monitoruje przestrzeganie przepisów RODO, wykonuje audyty, których efektem są zalecenia, prowadzi postępowanie wyjaśniające w przypadku naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, pełni też funkcję punktu kontaktowego. **rw**

eprasa.pl eda7569583

galeria neptun

A NIECH CIĘ STRZELI

DOUGLAS APART ziaja dla Ciebie

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHOJNICACH
ul. Kościuszki 23 • 89-600 Chojnice

Chojnice: ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33

0 PROWIZJA ZŁ

KREDYT 3,95%

Przykład reprezentatywny dla wariantu 2.200 zł na 12 miesięcy. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 28.11.2020 r. • **Całkowita kwota kredytu** (bez kredytowanych kosztów 2.352,43 zł) • **Liczba rat:** 12 - tj. 11 rat po 187,29 zł i ostatnia rata wyrównująca w kwocie 187,24 zł • **Oprocentowanie stałe:** 3,95 % • **RRSO** 13,60 % • **Całkowita kwota do zapłaty** 2.352,43 zł • **Całkowity koszt kredytu** 152,43 zł (prowizja 0 zł, odsetki 47,43 zł, ubezpieczenie 40 zł).
Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.

eprasa.pl eda7569583

Zderzenie z ciężarówką i dwie wersje wydarzeń

Troje z sześciorga młodych osób podróżujących renaultem ucierpiało w zderzeniu z ciężarówką. Szczególnie dotkliwe były obrażenia jednej z młodych dziewczyn. Policjanci będą musieli ustalić przyczynę zdarzenia, bo kierowcy podawali różne wersje przebiegu wypadku.

W osobówce jechało sześcioro młodych ludzi.

Trzy osoby trafiły do szpitala.

Renault uderzył bokiem w ciężarówkę.

Na naszych drogach pomimo trudnych warunków pogodowych w ostatnich dniach było w miarę spokojnie. Do poważnie wyglądającego wypadku doszło jednak w niedzielny poranek na berlince pod Czerskiem. Do akcji zadysponowano duże siły ratowników, bo w zderzeniu brało udział aż siedem osób.

Próbował odbijać

Do zdarzenia doszło około godziny 9.30 na drodze krajowej na wysokości Złotowa (gdyby podróżować w stronę Łęga). Kierowca renaulta jechał w kierunku Czerska. W przeciwną stronę jechała scania z naczepą. Jeszcze przed ostrym zakrętem renault zaczął zjeżdżać na przeciwny pas ruchu. – *Już z daleka widziałem, co się dzieje. To nie było tak, że on zjechał nagle na moją stronę. Odbijałem do boku i trąbiłem na niego. Wtedy on też zaczął odbijać, ale i tak mnie bokiem zahaczył* – relacjonował na miejscu szofer tira.

Osobówka z rozerwanym bokiem wylądowała na poboczu. W środku siedmioosobowego auta było sześcioro młodych ludzi. O ile niektórzy z nich wyszli bez większych obrażeń, to troje ucierpiało. – *Gdy dojechaliśmy na miejsce zdarzenia, wszyscy byli poza pojazdem. Jednak jedna z poszkodowanych kobiet leżała przy samochodzie* – mówił **Andrzej Kuchenbecker**, komendant OSP w Czersku.

Troje do szpitala

W akcję ratunkową byli zaangażowani strażacy z komendy państwowej z Chojnic oraz druhowie z OSP z Czerska, Łęga i Będźmierowic. Przyjechały też karetki z powiatu chojnickiego i starogardzkiego. Najbardziej ucierpiała jedna z pasażerek. Prawdopodobnie miała złamaną rękę oraz wybite zęby. Trafiła do szpitala, podobnie jak jej znajoma oraz 23-letni kierowca renaulta.

Kierujący był mieszkańcem Sępólna Krajeńskiego, a wszyscy jego pasażerowie także pochodzili z tego miasta lub powiatu sępoleńskiego. Kierującemu ciężarówką 43-letniemu mieszkańcowi Gorzowa Wielkopolskiego nic się nie stało.

Wypadek spowodował kilkugodzinną blokadę drogi krajowej. W tym czasie zostały wyznaczone objazdy.

Opona czy zmęczenie?

Wyjaśnianiem przyczyn wypadku zajmuje się teraz policja. – *Ze wstępnych ustaleń mundurowych wynika, że kierujący renaultem, 23-letni mieszkaniec Sępólna Krajeńskiego, jadąc w kierunku Czerska, z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w prawidłowo jadący pojazd ciężarowy* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Obaj kierujący byli trzeźwi. Co więc mogło się stać? To będą musieli wyjaśnić policjanci, bo są dwie wersje opisujące przebieg zdarzenia. Kierowca osobówki miał się tłumaczyć, że w aucie wystrzeliła opona. – *Syn mówił, że chciał dopompować na stacji powietrza, ale sprężarka była nieczynna* – opowiadał przybyły na miejsce ojciec kierowcy.

Z kolei w luźnej rozmowie szofer ciężarówki stwierdził, że gdy zatrąbił, to kierowca renaulta miał jakby się „ocknąć" i otworzyć oczy. Czy to możliwe, że przysnął za kółkiem? To będą musieli wyjaśnić mundurowi. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, 23-latek pojechał z Sępólna do Sopotu po znajomych i wracał z nimi do domu. Być może w drodze powrotnej był już zmęczony. Okoliczności będą sprawdzane przez policjantów. Osobówka została zabezpieczona do bardziej szczegółowych badań.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Kierowca tira widział, co się dzieje i próbował uniknąć zderzenia.

Do wypadku doszło tuż przed Czerskiem, na wysokości Złotowa.

Ciągnik siodłowy po zderzeniu także miał poważne uszkodzenia.

REKLAMA

eprasa.pl eda7569583

Powstaje dokument o targowisku przy Młodzieżowej

– Gdy przychodziłem na targowisko, kupowałem marchewkę albo truskawki, a osoby handlujące były dla mnie anonimowe. Płaciłem i odchodziłem. Gdy zacząłem kręcić film, okazało się, że są to ludzie z niezwykłymi historiami – mówi Jędrzej Kejna, który kręci film dokumentalny o Targowisku Miejskim Młodzieżowa.

Maciej Werochowski i Jędrzej Kejna przed targowskiem. Kejna pokaże też targowisko zimą.

Maciej Werochowski zbiera wszelkie wycinki z gazet, w których jest mowa od targowisku przy Młodzieżowej.

Prezes ma też archiwalne zdjęcia pokazujące pracę na rynku.

Z inicjatywą nagrania filmu dokumentalnego wyszedł **Maciej Werochowski**, prezes Stowarzyszenia Targowisko Młodzieżowa w Chojnicach. – *Historia targowiska ma już 30 lat. Zawsze mówiłem, że jest to miejsce niezwykłe, z duszą, dla wielu osób tu pracujących to jest drugi dom, miejsce pracy, sposób na życie* – mówi. Sam handlem zajmuje się od kilkudziesięciu lat. – *Jako mały chłopiec sprzedawałem kwiaty przy starym cmentarzu* – wspomina.

Dla potomnych

Pan Maciej wraz z grupą osób pracujących na rynku przy Młodzieżowej ponad 10 lat temu założył stowarzyszenie. Jego głównym celem było to, by kupcy mogli handlować w godziwych warunkach. Od lat grupa zabiegała o to, by mieli oni dach nad głową. Udało się po wielu latach starań. Inwestycja oficjalnie została oddana do użytku w ubiegłym roku. – *Chodziło nie tylko o nas, ale także o klientów, żeby w godziwych warunkach mogli zrobić zakupy*– mówi Werochowski.

Gdy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach zapaliło się zielone światło dla inwestycji, postanowiono udokumentować zmiany, które zadzieją się na targowisku. – *Chcieliśmy, żeby to był film dokumentalny, żeby ludzie wiedzieli, jak było kiedyś i jak jest teraz* – dodaje Werochowski.

Za podwójną gardą

Od 2019 roku z kamerą wśród kupców zaczął krążyć **Jędrzej Kejna**. – *Gdy pierwszy raz zobaczyłem targowisko, pomyślałem, że to sceneria do filmu z lat 90.* – wspomina. – *Zaczynałem kręcić z czystą kartą, nikogo nie znałem*.

Pan Jędrzej pochodzi z Trójmiasta, a od kilku lat mieszka w gminie Chojnice. Od czasu do czasu robił zakupy na rynku, jednak wcześniej nie zwracał większej uwagi na ludzi tam pracujących. – *Było zwykłe dzień dobry. Kupowałem na przykład truskawki, płaciłem i odchodziłem* – wspomina. Spojrzenie się zmieniło, gdy zaczął kręcić film i rozmawiać z osobami, które tu pracują.

Początki nie były łatwe, bo gdy dochodziło do rozmów przed kamerą, ludzie nagle sztywnieli, nie wiedzieli, jak się zachować. – *Byli niedostępni, schowani za podwójną gardą, niewierzący w to, że coś się na targowisku zmieni* – wspomina pan Jędrzej.

Historie kupców są niezwykle. Opowiadają nie tylko o tym, jak kiedyś wyglądała praca na targowisku i jak przeprowadzono niedawne zmiany. Często ich praca związana jest z życiem prywatnym. – *Jedni dorabiają, żeby mieć na leki, inni – żeby móc pomagać chorym, a są też tacy, którzy pracują na byt własny i rodziny* – dodaje Maciej Werochowski. Niektórzy handlują w tym miejscu od 20-30 lat, więc sporo wiedzą o tym, jak targowisko wyglądało kiedyś.

Od rana w pracy

Kamerzysta rozmawiał z kupcami nie tylko w zaciszu restauracyjnym, ale towarzyszył im też od początku dnia pracy. Przyjeżdżał o szóstej, siódmej, gdy zaczyna się wypakowywanie towaru i jego wykładanie. Był też na koniec pracy, podczas pakowania. – *Poprzez ten film chcemy pokazać, że ta praca wcale nie jest lekka, że trzeba pojechać po towar, rozpakować, wyeksponować* – dodaje Werochowski.

Film pokaże, jak na przestrzeni lat zmieniło się samo miejsce oraz jak wyglądały ludzkie historie. Wystąpią też samorządowcy, którzy wypowiedzą się na temat inwestycji. Film powinien być gotowy w tym roku. – *Tytułu jeszcze nie ma, ale na pewno będzie* – dodaje Jędrzej Kejna. Dokument będzie można obejrzeć podczas specjalnej gali. Kiedy się ona odbędzie, na razie nie wiadomo. – *Po prostu naszym życiem kieruje covid, ale mam nadzieję, że film będzie można wyświetlić w tym roku* – dodaje Werochowski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl eda7569583

W walentynki kup serducho i pomóż Oliwce stanąć na nogi

Już w niedzielę 14 lutego, w Dzień Zakochanych, będzie można kupić słodkie serduszko, a przede wszystkim pomóc niepełnosprawnej Oliwce Stance. Pieniądze są zbierane na operację.

Oliwka Stanka to 13-letnia dziewczynka, która porusza się na wózku inwalidzkim. Jest szansa, że kiedyś stanie na własnych nogach. Przeszła już kilka operacji, ale nie przyniosły one oczekiwanego rezultatu. Dziewczynka codziennie jest rehabilitowana. – *Moim marzeniem jest, żeby chodzić* – mówi w specjalnie nagranym filmiku. Pasją Oliwii jest rysowanie, nauka języków obcych i muzyka pop. – *Znalazł się lekarz, który mnie zoperuje, ale brakuje pieniążków* – mówi nastolatka.

W listopadzie przepadł termin operacji, a powodem był brak środków. Na pomysł, by jeszcze bardziej rozpropagować pomoc dla nastoletniej chojniczanki, wpadły dwie panie. Z inicjatywą wyszły nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Chojnicach: **Joanna Orlikowska** i **Katarzyna Pakmur**. Obie poszły do księdza dziekana **Jacka Dawidowskiego** zapytać, czy można byłoby włączyć w akcję pomocy wszystkie parafie.

Nie było z tym żadnego problemu. Dlatego w najbliższą niedzielę, w dzień świętego Walentego, będzie można kupić piernikowe serduszko. Po każdej mszy świętej przy chojnickich kościołach będzie można w ten sposób wesprzeć nastoletnią chojniczankę. Do każdego serduszka będzie dołączona informacja, jak jeszcze można pomóc Oliwii. A jest wiele możliwości. Na siepomaga.pl prowadzona jest zbiórka, można przekazać jeden procent, oddawać baterie czy plastikowe nakrętki. Możliwości jest wiele, a najbliższa już w niedzielę.

Rozmowy z Oliwką, jej mama Moniką, a także inicjatorkami przedsięwzięcia można posłuchać na stronie chojnickich Rycerzy Kolumba.

tekst dtn, fot. arch. pryw.

Pracownicy i klienci ewakuowali się z marketu

Dźwięk czujek przeciwpożarowych przerwał zakupy w Lidlu przy ulicy Bytowskiej. Źródła dymu szukali wezwani na miejsce strażacy. Możliwe, że system czujek zaciągnął dym z pobliskich kominów.

Wtorkowa akcja pod chojnickim marketem zaangażowała kilka zastępów straży pożarnej z komendy państwowej, a także ochotników z Charzyków. Do zdarzenia doszło we wtorek krótko po godzinie 18.00. W Lidlu przy ulicy Bytowskiej w Chojnicach włączyły się czujki zabezpieczające przed zadymieniem. To system dźwiękowego alarmu oraz zasysania dymu na poddaszu obiektu handlowego. Jeszcze przed przyjazdem służb z terenu sklepu ewakuowali się klienci i obsługa, łącznie 43 osoby. Pierwsze zastępy strażaków starały się zlokalizować źródło dymu. – *Włączył się system chroniący poddasze budynku, były to czujki zasysające dym. Przystąpiliśmy do sprawdzania, gdzie mogło pojawić się zadymienie* – relacjonuje **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy KP PSP w Chojnicach.

Po sprawdzeniu całego budynku oznak pożaru nie odnaleziono. Źródeł ewentualnego ognia nie znaleźli też wezwani na miejsce serwisanci. Budynek przekazano obsłudze. Strażacy na miejscu nie wykluczali, że jedną z przyczyn włączenia się alarmu lub nawet pojawienia się dymu było jego zaciągnięcie przez system z zewnątrz. Może bowiem dojść do takiej sytuacji, a w chwili zdarzenia zadymienie z okolicznych kominów było spore. Sprzyjały temu także warunki atmosferyczne. Obserwujący wtorkową akcję zauważyli, że to już kolejne zdarzenie w sklepie należącym do sieci – w poniedziałek na skutek pożaru części magazynowej poważnie ucierpiał market w Warszawie.

Jedną z możliwych przyczyn włączenia się alarmu mogło być zaciągnięcie dymu z zewnątrz. Nie świadczy to dobrze o jakości powietrza w Chojnicach w chwili zdarzenia.

tekst i fot. sta

REKLAMA

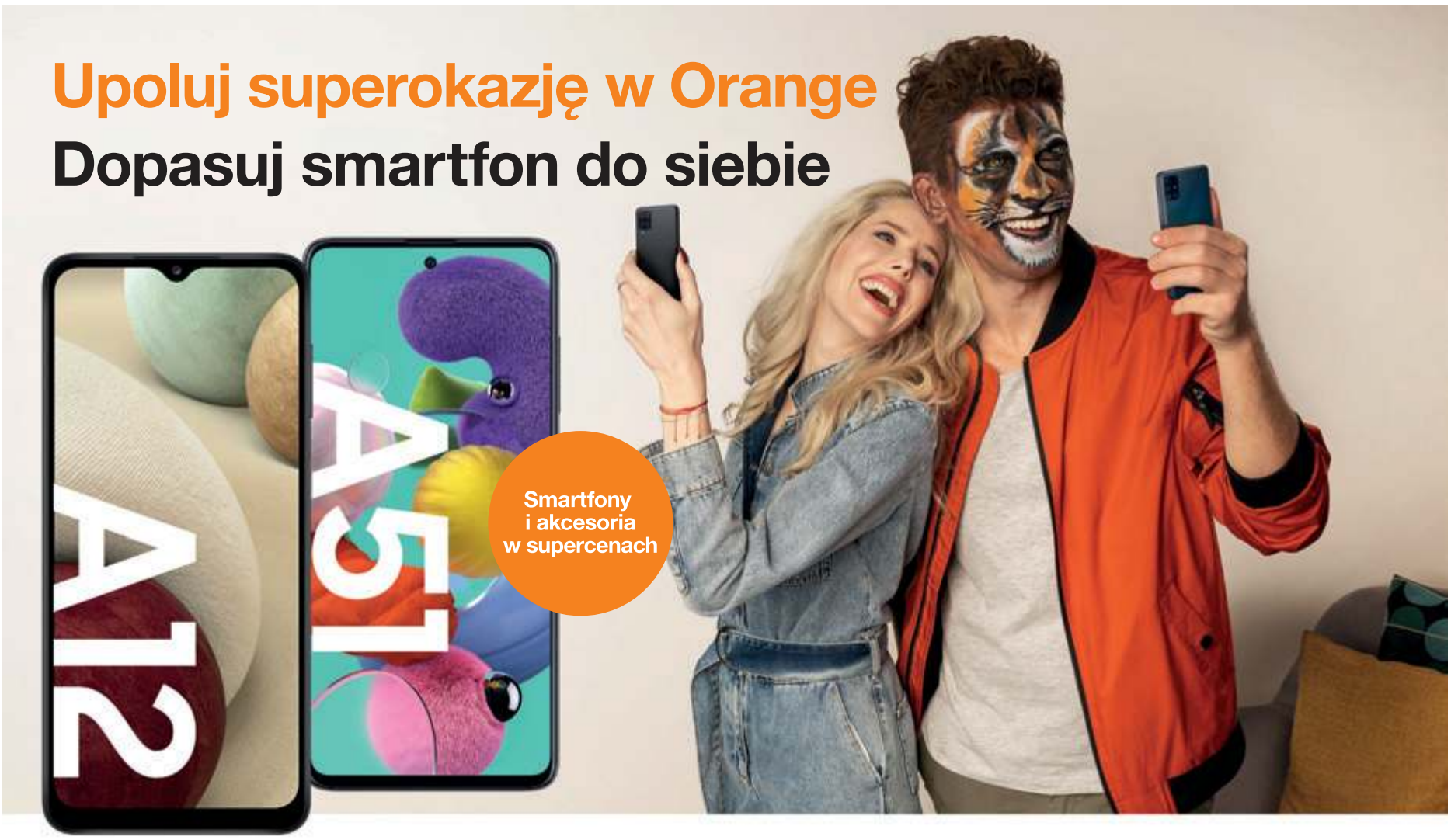

Samsung Galaxy A12 za 25 zł × 24 mies.

Samsung Galaxy A51 za 45 zł × 24 mies.

Salon Orange Lipienice
ul. Podmiejska 2A (CH Brama Pomorza)
tel. 52 397 99 00

Przy zakupie Planu Mobilnego 55

Samsung Galaxy A12 za 25 zł/mies. i Samsung Galaxy A51 za 45 zł/mies. dostępne przy zawarciu umowy ratalnej na 24 mies. oraz umowy na Plan Mobilny 55. Cena każdego smartfona na 28.01.2021 r. Smartfony do wyczerpania zapasów. Szczegóły u sprzedawcy i na orange.pl. Sieć numer 1 z największą liczbą Klientów usług mobilnych i stacjonarnych. Koszt połączenia wg. cennika operatora.

sieć #1

orange™

eprasa.pl eda7569583

Strajkujący uszkodzili ramy? Bada to policja

„Podczas demonstracji zwolenników aborcji na Starym Rynku w Chojnicach zostały częściowo zdewastowane (pomalowane czerwoną farbą) fotografie wielkoformatowe oraz ramy wystawy zorganizowanej przez biuro poselskie" – informuje Wojciech Rolbiecki. Organizatorki protestu kobiet wyjaśniają, że wszystko zostało posprzątane i po zajściu nie ma śladu.

Chodzi o kilkunastometrowe płótno, które mieli ze sobą uczestnicy strajku kobiet (o marszu na str. 16). Baner został na chwilę powieszony na ramach wystawy, którą w związku z wydarzeniami na Wybrzeżu w grudniu '70 roku przygotowało biuro posła PiS **Aleksandra Mrówczyńskiego**. Na banerze wiszącym na stelażach uczestnicy protestu mogli wypisać wybrane hasła. Czerwona farba w niektórych miejscach przebiła przez płótno i pomazane zostały nią metalowe ramy oraz niektóre fotografie wielkoformatowe.

To brak szacunku dla ofiar

Jak tłumaczy **Wojciech Rolbiecki** z biura posła, sprawa została zgłoszona do Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. „KPP prowadzi dochodzenie w celu ustalenia organizatorów manifestacji oraz osób, które zniszczyły własność bydgoskiego oddziału IPN-u. O wydarzeniu został poinformowany burmistrz Chojnic" – dodaje. Tłumaczy, że jako organizator wystawy jest wstrząśnięty tym, co zaszło na chojnickim rynku. *„Jestem oburzony działaniami zwolenników aborcji, którzy podczas manifestacji swoich poglądów pomazali farbą wystawę o krwawych wydarzeniach sprzed 50 lat, podczas których zamordowano 45 osób, a 1200 zostało rannych"* – uważa. Jego zdaniem demonstranci wykazali się brakiem szacunku dla pamięci ofiar wydarzeń, do których doszło na Wybrzeżu.

Zamiar nieumyślny

Rzeczniczka KPP w Chojnicach **Justyna Przytarska** potwierdza, że takie zgłoszenie wpłynęło do komendy, a policja podjęła stosowne czynności. – *Mamy ustalone osoby, które się przyczyniły do naniesienia elementów farby na gablotach na skutek pisania po płótnie. Policjanci zrobili to już podczas protestu. Osoby, które to zrobiły, zostały wylegitymowane* – dodaje policjantka.

Na miejscu zabezpieczone zostały dowody w tej sprawie, a dalsze czynności mają być zależne od złożenia wniosku o ściganie przez pokrzywdzonych, czyli w tym przypadku bydgoską delegaturę Instytutu Pamięci Narodowej. – *Z uwagi na to, że nie były to trwałe uszkodzenia oraz że zamiar w tym przypadku najprawdopodobniej nie był umyślny, a zniszczenia na tablicach usunięto, to tak jak już wstępnie można zauważyć, znamiona przestępstwa uszkodzenia mienia nie zostały wyczerpane* – dodaje rzeczniczka.

Wystarczyło przetrzeć gąbką

Również organizatorki protestu kobiet **Anna Smugała** i **Martyna Miller** wydały w tej sprawie oświadczenie. Wyjaśniają, że płótno zostało powieszone na ramach po to, by wygodniej było po nim malować oraz że nikt nie miał na celu uszkodzić gablot czy fotografii. „Planem było tymczasowe i nieinwazyjne działanie, stąd też propozycja ekspresji na zorganizowanym przez nas materiale za pomocą przyniesionych przez nas farb plakatowych, pisaków i sprayu. Podczas przemarszu zaczął padać śnieg z deszczem i nie było mowy o dłuższym działaniu, które mobilizowałoby zgromadzonych. Zapadła spontaniczna decyzja o wykorzystaniu gablot o podobnej długości do baneru w celu podwieszenia go na chwilę. Nasze działania w żaden sposób nie miały komentować treści wystawy, a tym bardziej nie miały na celu jej dewastacji. Były wykorzystane z powodów wyłącznie technicznych, jako jeden z elementów małej architektury rynku, na czas ok. 10 minut" – wyjaśniają.

Dodają, że od razu po odkryciu śladów przekazały policji informację, że mogą i chcą usunąć plamy, ponieważ ich zdaniem wystarczyło tylko ślady przetrzeć gąbką ze środkiem czyszczącym. „Chcemy wyraźnie zaznaczyć, że nasze działania nie miały wchodzić w relację z treścią wystawy w żadnym wymiarze, a także powtórzyć raz jeszcze, że naszym celem nie była dewastacja ani zniszczenie mienia. Używałyśmy bezpiecznych i sprawdzonych materiałów, co do których miałyśmy pewność, że nie wyrządzą szkód. Zachęcamy do odwiedzenia wystawy i przekonania się, że po zajściu nie ma śladu i że farba nie miała kontaktu z wydrukami" – dodają.

Patrycja Gierszewska

Mariusz Paluch został pouczony

– Sprawa zakończyła się pouczeniem – tak o braku maseczki u wicestarosty Mariusza Palucha wypowiada się rzeczniczka sanepidu Iwona Jażdżewska. Chodzi o donos, który do PSSE wpłynął na początku tego roku.

W poprzednim numerze napisaliśmy o wicestaroście **Mariuszu Paluchu**, który podczas pożegnania byłego dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach pozował do zdjęcia z innymi i jako jedyny nie miał maseczki. Po opublikowaniu fotografii w mediach społecznościowych na Palucha wpłynął donos do chojnickiego sanepidu i miał on złożyć stosowne wyjaśnienia. Tłumaczył, że usta i nos miał odkryte tylko na czas wykonania fotografii.

O sprawę zapytaliśmy w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chojnicach. Na odpowiedź musieliśmy trochę poczekać, ponieważ była skonsultowana z radcą prawnym. „Zgłoszenie wpłynęło w styczniu tego roku. Wicestarosta złożył wyjaśnienia, a sprawa zakończyła się pouczeniem" – tłumaczy rzeczniczka prasowa PSSE **Iwona Jażdżewska**. Dodaje także, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy w tutejszym sanepidzie prowadzono pięć podobnych spraw. „Za nieprzestrzeganie nakazu zakrywania ust i nosa osoba może zostać pouczona lub ukarana mandatem przez policję. Zwykle prowadzi się postępowanie wyjaśniające uwzględniające okoliczności i zasadę miarkowania kar" – dodaje Jażdżewska.

pg

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 37 ust. 4, art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomości (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) oraz przepisami rozdziału 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1490 z późn. zm.),

Wójt Gminy Chojnice ogłasza przetarg pisemny nieograniczony (ofertowy)

na wydzierżawienie części nieruchomości o powierzchni 600 m², na okres 25 lat **w celu budowy obiektu związanego z obsługą gastronomiczno-usługową plaży, kąpieliska oraz amfiteatru w miejscowości Swornegacie** o maksymalnej powierzchni zabudowy 96 m², umożliwiającego prowadzenie działalności całorocznie. W/w nieruchomość jest oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 1010/9 o powierzchni 3,4012 ha, położona w miejscowości Swornegacie, obręb ewidencyjny Swornegacie, gm. Chojnice, dla której Sąd Rejonowy w Chojnicach prowadzi księgę wieczystą nr SL1C/00030502/2.

Nieruchomość jest wolna od długów, ciężarów i roszczeń na rzecz osób trzecich.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego stanowi teren sportu i rekreacji, przejść pieszych oraz zieleni.

Ostateczny termin realizacji inwestycji wyznacza się do dnia 31 maja 2022 r. Czynsz dzierżawny będzie naliczany nie szybciej niż przed rozpoczęciem działalności, lecz nie później niż 01 czerwca 2022 r.

Umowa dzierżawy zawarta będzie na okres 25 lat, natomiast stawka z zaokrągleniem do pełnych złotych czynszu będzie dotyczyła płatności za 1 pełny rok dzierżawy. **Cena wywoławcza wynosi 5000,00 złotych netto rocznie. Do kwoty zaoferowanej w trakcie przetargu wydzierżawiający doliczy podatek VAT w stawce 23%.** Wysokość czynszu dzierżawnego będzie aktualizowana o wskaźnik wzrostu cen towaru i usług konsumpcyjnych opublikowany w Obwieszczeniu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Inwestorzy zamierzający brać udział w przetargu zobowiązani są do:
1. złożenia pisemnej oferty przetargowej,
2. wpłaty wadium.

Pisemną ofertę przetargową należy składać w zamkniętych kopertach z napisem "Oferta przetargowa dzierżawa dz. 1010/9 – Swornegacie – nie otwierać przed godz. 10.00 dnia 16.03.2021 roku", w Biurze Podawczym Urzędu Gminy w Chojnicach, ul. 31 Stycznia 56A do dnia 15.03.2021 roku do godz. 10.00.

Oferta przetargowa powinna zawierać:
• imię i nazwisko i adres oferenta,
• datę sporządzenia oferty,
• oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
• oferowaną wysokość rocznego czynszu dzierżawy,
• koncepcję architektoniczno-budowlaną,
• ofertę rekreacyjno-kulturalną,
• podpis oferenta.
Do oferty należy dołączyć kserokopię wpłaty wadium.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości **500,00 zł** w kasie Urzędu Gminy lub na konto bankowe Gminy Chojnice nr 97 8162 0003 0000 1515 2000 0060 w terminie do dnia **15 marca 2021 r**.
Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet opłaty czynszu dzierżawnego. W przypadku uchylenia się osoby, która wygra przetarg od zawarcia umowy dzierżawy wadium nie podlega zwrotowi.

Otwarcie części jawnej przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy w Chojnicach – sala konferencyjna (3 piętro), w dniu 16.03.2021 roku o godz. 10.00.

Komisja przetargowa odmawia zakwalifikowania ofert do części niejawnej przetargu, jeżeli:
1. nie odpowiadają warunkom przetargu,
2. zostały złożone po wyznaczonym terminie,
3. oferta przetargowa nie zawiera określonych wcześniej danych lub dane te są niekompletne,
4. do ofert nie dołączono dowodów wniesienia wadium,
5. są nieczytelne lub budzą wątpliwości co do ich treści.
Wójt Gminy Chojnice zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Kryterium wyboru oferty:
1. Wysokość rocznej dzierżawy – 40%,
2. Koncepcja architektoniczno-budowlana, która będzie podstawą do opracowania dokumentacji projektowej celem realizacji inwestycji (koncepcja musi nawiązywać do architektury powstającej WOPRówki: http://bip.gminachojnice.com.pl/index.php? app=przetargi&nid=3911&y=2020 &status=3
BIP Gmina Chojnice – zagospodarowanie terenu plaży w miejscowości Swornegacie wraz z budową budynku WOPR) – 40%,
3. Oferta rekreacyjno-kulturalna – 20%.

Części niejawna przetargu mająca na celu analizę ofert pod kątem zgodności z warunkami zawartymi w ogłoszeniu o przetargu i ocenę ofert w oparciu o wskazane w warunkach przetargu kryteria oraz wybór najkorzystniejszej oferty odbędzie się w dniu wskazanym przez komisję przeprowadzająca przetarg w dniu otwarcia jawnej części przetargu.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę został wywieszony na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy w Chojnicach, a także zamieszczony na stronie Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chojnice. Informacja o zamieszczeniu wykazu została podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej.

Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w pokoju Nr 105 Urzędu Gminy w Chojnicach lub pod nr tel. (052) 397 21 29 wewn. 328.

eprasa.pl eda7569583

Ossowski: Musi pan startować na burmistrza

Budżet gminy Brusy został uchwalony pod koniec ubiegłego roku po długich dyskusjach. Marcin Cysewski zwrócił uwagę na to, że sporo pieniędzy wydawanych jest na kościoły, Michał Szczepański miał uwagi do funduszu sołeckiego, a Dariusz Rutowski stwierdził, że budżet jest nie do przyjęcia, bo nie ma w nim inwestycji oczekiwanych przez mieszkańców.

Radny **Michał Szczepański** już na wstępie omawiania wieloletniej prognozy finansowej i budżetu powiedział, że nie miał wpływu na to, co znajduje się w dokumencie. – *Jest on sporządzony w oparciu o propozycje burmistrza* – stwierdził.

Witold Ossowski ripostował. – *Wydaje mi się, że przynajmniej powinien się pan zapoznać z tym, jaka jest struktura samorządu, co jest w czyjej gestii. Projekt budżetu przygotowuje burmistrz i przedstawia radzie miejskiej do zaopiniowania. Z pana wypowiedzi wynika, jakby pan miał pretensje, że ja przygotowuję budżet. Musi pan startować na burmistrza, wówczas będzie miał pan kompetencje i będzie pan przedstawiał swoje zamierzenia* – ironizował włodarz.

Szczepański sporo mówił o funduszu sołeckim. – *Burmistrz ograniczył fundusz – poza Kosobudami, bo tylko w Kosobudach planujemy budowę drogi. Nie widzę równego dostępu do dóbr. Dlaczego w wieloletniej prognozie nie widzę drogi Lubnia – Gliśno ani trasy w Orliku?* – argumentował. Dodał, że w planach jest projekt świetlicy w Główczewicach i budowa hali, a nie ma sal gimnastycznych w szkole w Czyczkowach czy Wielkich Chełmach, podczas gdy społeczności na to czekają od lat. Burmistrz dziwił się, dlaczego Szczepański wspomina tylko o Kosobudach, skoro w innych sołectwach też na drogi są przeznaczone pieniądze właśnie z funduszu.

> *O zabytki trzeba dbać, ale nie widzę w naszych kościołach, żeby coś się waliło, żeby potrzebne było takie wielkie dofinansowanie*

Za dużo na kościoły

Sporo do powiedzenia miał też **Marcin Cysewski**. Mówił m.in. o pieniądzach na kościoły. – *W zeszłym roku 200 tys. zł, w tym roku idziemy w górę, bo 296 tys. zł. O zabytki trzeba dbać, ale nie widzę w naszych kościołach, żeby coś się waliło, żeby potrzebne było takie wielkie dofinansowanie. W innych gminach jest to dotacja do 10 tys. zł, ale u nas dajemy do 300 tys., razem jest to pół miliona złotych. Troszkę nie tak, to wysokie dofinansowanie* – uważa radny z Gacnika.

Zdaniem burmistrza każdy kościół jest wyjątkowy i należy się chwalić tymi zabytkami. – *My nie dajemy pieniędzy parafii, księdzu. Te obiekty są własnością nas wszystkich i tak trzeba je traktować. To jest nasza wizytówka. Korzystamy z tych miejsc, są naszą chlubą i te zadania wspieramy. Faktycznie w wyższych kwotach, ale wtedy gdy są realizowane inwestycje, kiedy parafie pozyskują środki zewnętrzne i chciałyby zabezpieczyć swój udział finansowy. Nie jest powiedziane, że w kolejnych latach te kwoty będą wyższe* – mówił Ossowski.

Wyjaśnił, że 100 tys. zł, które było przeznaczone na kościół w Kosobudach, nie zostało wykorzystane i te pieniądze przechodzą na 2021 rok. – *To są nasze atrakcje turystyczne, traktuję je tak jak mienie publiczne, jesteśmy współwłaścicielem. Tak należy to rozumieć* – skwitował.

> *Budżet jest nakierowany na inwestycje, głównie na Brusy i to dobrze, bo takie są oczekiwania*

Nie do przyjęcia

Swoje dołożył też **Dariusz Rutowski**. – *Ten budżet jest nie do przyjęcia, bo nie ma w nim inwestycji spodziewanych przez mieszkańców. Chodzi m.in. o odwodnienie, oświetlenie, wyrównanie dróg. Postulujemy o inwestycje w najbardziej podstawowych sprawach. Z punktu widzenia interesu mieszkańców, których reprezentuję, budżet jest nie do przyjęcia* – podkreślał.

Włodarz w odpowiedzi wymieniał wiele inwestycji, które mają być przeprowadzone w Brusach. To deszczówki, budowa ulic na Osiedlu Społecznym, projektowanie przebudowy centrum czy kontynuacja rozbudowy centrum kultury. Zaplanowano projektowanie ulic w Brusach w kierunku Kosobud.

Były także głosy popierające budżet. – *Jest on nakierowany na inwestycje, głównie na Brusy i to dobrze, bo takie są oczekiwania. Uważam, że jest prawidłowo skonstruowany i powinniśmy się go trzymać* – dodał **Marek Zblewski**.

Budżet gminy Brusy na 2021 rok został przyjęty, ale nie jednomyślnie. Za było dziewięciu radnych, przeciw głosował Dariusz Rutowski, a wstrzymali się Michał Szczepański i Marcin Cysewski. – *Myślę, że budżet jest bardzo zrównoważony, obejmuje różne obszary i jest w nim spory zakres drogowy. Skupiał się on będzie na Brusach. Teraz jest czas na miasto* – podsumował Witold Ossowski.

Danuta Niedzielska

Witold Ossowski: Rozumiem, że jesteście młodymi radnymi i chcielibyście się wykazać i w krótkim czasie realizować, bo obiecywaliście to w kampanii swoim mieszkańcom. Mieszkańcy w waszych okręgach to rozsądni ludzie, których ja też znam. Gmina składa się z wielu okręgów, miejscowości, sołectw i trzeba spojrzeć całościowo. Nie da się w przeciągu krótkiego czasu zaproponować zadań i wprowadzić do budżetu. Budżet jest w dużym stopniu nakierowany na Brusy. Dariusza Rutowskiego już kompletnie nie rozumiem, gdy mówi, że nie są realizowane potrzeby mieszkańców, których reprezentuje.

Z kamienicy ewakuowano pięć osób

W czwartek w nocy wybuchł pożar w budynku mieszkalnym w Brusach. Jedna osoba potrzebowała pomocy.

Do pożaru doszło 4 lutego około godziny drugiej nad ranem w kamienicy w centrum Brus. – *Po przyjeździe na miejsce zdarzenia okazało się, że w jednym z pokoi doszło do pożaru drewnianych elementów konstrukcyjnych znajdujących się w stropie pomiędzy parterem a piętrem obiektu* – informuje **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach. Do środka wszedł trzyosobowy zespół strażaków wyposażonych w sprzęt ochrony dróg oddechowych, linię gaśniczą, podręczny sprzęt burzący oraz kamerę termowizyjną. – *Jego zadaniem było przeszukanie obiektu w poszukiwaniu ewentualnych poszkodowanych, lokalizacja pożaru oraz jego ugaszenie* – dodaje Szmaglik.

Na miejscu interweniowali strażacy z Brus i Chojnic.

Pomocy wymagał mężczyzna przebywający w pokoju, w którym wybuchł pożar.

Sprawdzą przeglądy

Po ewakuacji kilku lokatorów przystąpiono do działań gaśniczych oraz m.in. do niezbędnych prac rozbiórkowych, ponieważ pożar był ukryty. W fazie końcowej rozpoczęto wentylację domu. Po jej zakończeniu budynek sprawdzono urządzeniem pomiarowym pod kątem obecności tlenku węgla.

– *W wyniku pożaru poszkodowana została jedna osoba przebywająca w pomieszczeniu, w którym doszło do pożaru. Pacjentowi udzielono kwalifikowanej pierwszej pomocy, a następnie przekazano go pod opiekę załodze karetki pogotowia* – informuje Janusz Szmaglik. Osoba poszkodowana nie wymagała jednak hospitalizacji.

Teraz policja zajmuje się tą sprawą. – *Ze względu na rozszczelnienie przewodu kominowego będziemy przeprowadzać czynności sprawdzające, czy były aktualne przeglądy komina* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Pożary kominów

To niejedyne podobne zdarzenie w mieście. Kilka dni wcześniej – 1 lutego, parę minut przed godz. 18.00, strażacy zostali zadysponowani do pożaru komina w Brusach. Ich działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wygaszeniu paleniska, wyczyszczenia przewodu kominowego za pomocą zestawu kominiarskiego oraz sprawdzeniu mieszkania przyrządami pomiarowymi. Do pożaru sadzy w przewodzie kominowym w domu w Brusach doszło także 17 stycznia.

tekst Danuta Niedzielska, fot. OSP w Brusach

Stwórz pamiętnik o książkach

Biblioteka w Brusach zaprasza młodych czytelników z gminy do udziału w konkursie „Pamiętnik Mola Książkowego". Konkurs polega na przeczytaniu i opracowaniu w formie pamiętnika opisu jak największej liczby wypożyczonych książek.

Konkurs przeznaczony jest dla dzieci w wieku 7-14 lat. Należy się do niego zgłosić do 19 lutego w bibliotece. Każdy uczestnik otrzyma potrzebne materiały do prowadzenia pamiętnika. Należy przeczytać i opracować jak najwięcej książek wypożyczonych z biblioteki publicznej w Brusach (filie biblioteczne w Męcikale, Leśnie i Małych Chełmach również będą brane pod uwagę). Do wyboru jest kilka możliwości, np. opisanie głównego bohatera, najsympatyczniejszej sytuacji czy humorystycznego zdarzenia.

Akcja czytelnicza trwać będzie do 28 maja. Pamiętniki należy wykonać samodzielnie i dostarczyć do biblioteki w Brusach (mieszczącej się przy ul. Armii Krajowej 1). Rozstrzygnięcie konkursu zaplanowane jest na czerwiec, na spotkanie podczas gminnych obchodów Dnia Dziecka. Wykonane pamiętniki zostaną wystawione podczas uroczystego otwarcia Centrum Kultury i Biblioteki w Brusach. Odbiór pamiętników będzie możliwy po zorganizowanej wystawie. W razie pytań można kontaktować się z koordynatorką konkursu **Beatą Zblewską**, tel. 52 396 93 35, mail: ckb.biblioteka@brusy.pl. Szczegóły dotyczące rywalizacji dostępne są na stronie centrum kultury w Brusach.

dtn

Powrót Brus do ojczyzny

2 lutego minęła 101 rocznica powrotu Brus do niepodległej Polski. By uczcić tę wyjątkową okazję, burmistrz Brus Witold Ossowski, przewodniczący rady miejskiej Zbigniew Łącki oraz radny Dariusz Rutowski złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą to wydarzenie. Wiązanka została złożona w tym miejscu po raz drugi. Samorząd Gminy Brusy uroczyście odsłonił tablicę 2 lutego ubiegłego roku, w ramach obchodów 100-lecia powrotu Brus do ojczyzny.

oprac. dtn, fot. UM w Brusach

eprasa.pl eda7569583

Złote gody mieszkańców gminy Brusy, medale dla 14 par. Jedna z nich poznała się w szkole, inna – dzięki wspólnemu krewnemu

Dwie siostry poślubiły dwóch braci

W Urzędzie Miejskim w Brusach burmistrz Witold Ossowski wręczył Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczeniami uhonorowano kilkanaście par. – W życiu raz było z górki, raz pod górkę – mówiła Elżbieta Szczepańska, która z mężem Józefem przeżyła pół wieku.

Ludwika i Stefan Frymarkowie pobrali się 28 listopada 1970 roku w Brusach. Mieszkają w Żabnie.

Urszula i Stanisław Jażdżewscy oraz Danuta i Paweł Jażdżewscy z włodarzem gminy.

Złote gody obchodzili Maria i Józef Gierszewscy z Czarniża. Na zdjęciu z synem Krzysztofem, wiceburmistrzem Brus, oraz burmistrzem Witoldem Ossowskim.

Elżbieta i Józef Szczepańscy z Zalesia. Na zdjęciu także burmistrz Witold Ossowski.

Prezydent RP **Andrzej Duda** przyznał Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie 14 parom z gminy Brusy. Otrzymują je małżeństwa, które przeżyły ze sobą 50 lat. Odznaczenia są dla jubilatów, którzy złote gody obchodzili w ubiegłym roku. Jak wyjaśniał burmistrz Brus **Witold Ossowski**, ze względu na pandemię dotarły one do Brus na początku tego roku. W związku z tym małżonków zaproszono do Urzędu Miejskiego w Brusach w ubiegłą środę. Nie było jak w latach ubiegłych, że wszyscy jubilaci spotkali się na wspólnej uroczystości. Ze względu na obostrzenia poszczególne pary przychodziły na określone godziny.

Medale przyznano: **Danucie** i **Pawłowi Jażdżewskim** z Lubni, **Urszuli** i **Stanisławowi Jażdżewskim** z Kosobud, **Elżbiecie** i **Józefowi Szczepańskim** z Zalesia, **Marii** i **Zygmuntowi Durajom** z Lubni, **Ludwice** i **Stefanowi Frymarkom** z Żabna, **Eugenii** i **Zygmuntowi Werochowskim** z Brody, **Zofii** i **Edmundowi Radtkom** z Leśna-Wybudowania, **Elżbiecie** i **Henrykowi Słomińskim** z Leśna, **Marii** i **Józefowi Gierszewskim** z Czarniża, **Marii** i **Jerzemu Gromowskim** z Kosobud, **Danucie** i **Gerardowi Kopiszkom** z Brus, **Janinie** i **Pawłowi Milkowskim** z Brus, **Anieli** i **Romanowi Szultkom** z Laski oraz **Krystynie** i **Ryszardowi Singerom** z Brus.

Medale osobiście z rąk włodarza gminy odebrało 12 par. W tym tygodniu prezentujemy część jubilatów, w przyszłym – kolejnych.

Dwa śluby w rodzinie

Mimo że uroczystość była skromna, nie brakowało wspomnień, wzruszających historii i rozmów na bieżące tematy. Niecodzienne było to, że medale odebrały dwie siostry, które poślubiły dwóch braci. Chodzi o Danutę i Pawła Jażdżewskich oraz Urszulę i Stanisława Jażdżewskich. Pierwsza z par mieszka w Lubni, a druga w Kosobudach. Pani Danuta i pan Paweł pobrali się 21 lutego 1970 roku w Leśnie, natomiast pani Urszula i pan Stanisław 29 czerwca 1970 roku w Brusach. Obie siostry są do siebie podobne. – *Im starsze, tym bardziej* – mówiła z uśmiechem pani Danusia.

Na pewno niezwykłym momentem podczas środowego spotkania było wręczenie medali przez wiceburmistrza **Krzysztofa Gierszewskiego**. Większości par odznaczenia przypinał Witold Ossowski wraz z **Elizą Szczesną**, kierowniczką USC w Brusach. W pewnym momencie wszedł jednak też wiceburmistrz i nie był to przypadek. Złote gody obchodzili bowiem jego rodzice – Maria i Józef Gierszewscy. Poznali się w szkole, a pobrali się 21 listopada 1970 roku w Brusach. Wychowali troje dzieci. Pani Maria zajmowała się gospodarstwem i domem, a małżonek pracował jako kierowca. Przez blisko 30 lat pan Józef był sołtysem Czarniża. Jest też prezesem miejscowej ochotniczej straży pożarnej.

Jest co wspominać

Z kopertą pełną archiwalnych zdjęć przyszedł Zygmunt Werochowski, który na ślubnym kobiercu z panią Eugenią stanął 7 listopada 1970 roku w Brusach. Młodzi poznali się przez wspólnego krewnego. Do ślubu jechali mercedesem. – *Wynajęliśmy go z Czerska* – wspomniała pani Eugenia. Jubilatka pochodzi z Małych Chełmów, a później przeprowadziła się do rodzinnej miejscowości małżonka, czyli Brody. Pani Eugenia zajmowała się gospodarstwem, a jej małżonek pracował w młynie. Wspólnie wychowali troje dzieci.

Trzema synami los obdarzył też Elżbietę i Józefa Szczepańskich z Zalesia. Poznali się w Chojnicach, skąd pochodzi jubilatka. Na ślubnym kobiercu stanęli 28 marca 1970 roku, a dzień później powiedzieli sakramentalne tak w chojnickiej farze. Oboje pracowali zawodowo – jubilat głównie w Nadleśnictwie Przymuszewo, a pani Elżbieta w zlewni mleka w Zalesiu. Jaka jest recepta na długie wspólne życie? – *Raz jest z górki, raz pod górkę, ale cieszymy się, że się udało* – mówili mieszkańcy Zalesia.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Pamiątkowa fotografia Eugenii i Zygmunta Werochowskich.

Zygmunt Werochowski z radością pokazywał zdjęcia ze ślubu.

Eugenia i Zygmunt Werochowscy mieszkają w Brodzie.

eprasa.pl eda7569583

Kamienne gody i medal dla weterana

Kazimierz Leliwa-Pruszak przeżył w minioną środę niezwykle ważny dzień. Odebrał medal za walkę w II wojnie światowej, a wspólnie z małżonką świętował też 70 rocznicę ślubu. Taka uroczystość zdarza się bardzo rzadko.

Kamienni jubilaci w otoczeniu rodziny.

Pamiątkowe zdjęcie ślubne z rodzinnego albumu.

Jubileusz 50-lecia małżeństwa nie jest częsty, a 70-lecie pożycia małżeńskiego to już prawdziwa perełka. Taką okazję do świętowania mieli niedawno **Lidia** i **Kazimierz Leliwa-Pruszakowie**. Senior z gminy Czersk miał też jeszcze jeden powód do dumy. Został uhonorowany medalem „Obrońcy Ojczyzny 1939-1945". Kombatant walczył bowiem w oddziałach generała Władysława Andersa na froncie zachodnim, między innymi na terenie Włoch. Doniosła, ale przez pandemię skromna uroczystość z obu tych okazji odbyła się 3 lutego w Centrum Informacji Turystycznej w Czersku.

Problem z imieniem

Lidia Leliwa-Pruszak (z domu Ostrowska) urodziła się 17 grudnia 1931 roku w Strudze, a jej przyszły mąż Kazimierz przyszedł na świat 10 października 1926 roku w Ostrowitem w gminie Czersk. Oboje mieszkali w sąsiednich miejscowościach w gminie Czersk. W czasie II wojny światowej pan Kazimierz trafił na front włoski.

Po zakończeniu wojny powrócił z Anglii do rodzinnego Ostrowitego. Rozpoczął pracę jako listonosz, wiedział więc dokładnie, kto gdzie mieszka. W Strudze upatrzył sobie dom z ładnymi pannami i wybrał sobie jedną z nich. Postarał się i zdobył jej serce. Para wzięła ślub 3 lutego 1951 roku. Tego dnia okazało się, że małżonka ma... inne imię. – *Wszyscy mówili na nią Małgośka, ale to było drugie imię. Na pierwsze miała Lidia* – wspominał z uśmiechem jubilat.

Miłość i szacunek

Małżonkowie przeprowadzili się do Żukowa pod Sławnem, gdzie jubilat znalazł pracę. Pani Lidia zajmowała się domem. Para doczekała się trojga dzieci: Krystyny, Grażyny i Grzegorza. Sentyment do rodzinnych stron nie pozwolił im jednak osiąść na stałe w okolicach Sławna. W 1966 roku rodzina razem z całym dobytkiem wróciła pod Czersk. W wybudowanym przez jubilata domu mieszkają do dzisiaj razem z córką.

Kamienni jubilaci mają obecnie siedmioro wnucząt i 11 prawnucząt. Mimo wieku seniorzy są w świetnej formie. Kombatant bez problemu przywołuje różne wspomnienia, między innymi z czasów wojennej zawieruchy. Małżonkowie jako receptę na tak długie pożycie podają wzajemny szacunek i miłość do drugiej osoby. Jubilaci zostali odznaczeni przez burmistrza **Przemysława Bieska-Talewskiego** Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Kolejny medal

Kazimierz Leliwa-Pruszak podczas środowego spotkania odebrał także medal „Obrońca Ojczyzny 1939-1945". W imieniu Dyrektora Departamentu Uroczystości w Urzędzie do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wręczył go burmistrz. O odznaczenie dla pana Kazimierza wnioskowała **Edyta Łangowska**, sekretarz Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Odznaczony porucznik pod koniec wojny był członkiem II Korpusu Polskiego we Włoszech – 15 Batalionu Strzelców Wileńskich „Wilki". Walczył na froncie włoskim, między innymi w Bitwie o Bolonię.

tekst Stanisław Kamiński, fot. UM w Czersku

Burmistrz Przemysław Biesek-Talewski odznaczył kombatanta medalem za obronę ojczyzny.

Lidia i Kazimierz Leliwa-Pruszakowie są małżeństwem od 70 lat.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wyciąg z ogłoszenia

Na podstawie art. 37 ust. 1 i art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j. – Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) oraz § 6 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. – Dz. U. z 2014 r., poz. 1490 ze zm.)

Burmistrz Czerska w imieniu Gminy Czersk oraz z umocowania osoby trzeciej będącej współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości ogłasza I publiczny nieograniczony przetarg ustny prawa własności całej nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym wraz z budynkami gospodarczymi

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie działki	Wyszczególnienie	Cena nieruchomości
493/6	0,1025	SL1C/000016298/4	Łąg, ul. Długa 65	Na działce posadowiony jest budynek mieszkalny/ dwa kondygnacje nadziemne/o pow. zabudowy 103 m^2 oraz dwa budynki gospodarcze.	157.000,00

Przeznaczenie terenu: MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Nieruchomość nie jest przedmiotem obciążeń ani zobowiązań.
Nieruchomość jest współwłasnością Gminy Czersk do wysokości udziału 3/4 oraz osób trzecich na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej do wysokości udziału 1/4.
Wykaz wywieszono 15.01.2021 r.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W BUDYNKU CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27A DNIA 11 marca 2021 ROKU O GODZ. 10.00

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 11.775,00 złotych najpóźniej do dnia 5 marca 2021 r. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa

- dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu,
- w tytule dowodu wpłaty wadium winna znaleźć się informacja o oznaczeniu geodezyjnym nieruchomości, której dotyczy wpłata,
- wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który go wygrał, zalicza się na poczet ceny za sprzedaż udziału Gminy Czersk w nieruchomości, natomiast wadium wniesione w obligacjach Skarbu Państwa podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej cenie nabycia udziału Gminy Czersk w nieruchomości,
- wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał, lecz uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, przepada na rzecz Gminy Czersk,
- umowa sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego zostanie zawarta przez obu współwłaścicieli i zapłata wylicytowanej ceny sprzedaży nastąpi na rzecz każdego ze współwłaścicieli zgodnie z udziałem we współwłasności.
- wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który go przegrał podlega zwrotowi w terminie nie później, jak w 3 dni od daty zamknięcia przetargu,
- koszt zawarcia aktu notarialnego pokrywa nabywca nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl. w Biuletynie Informacji Publicznej i wyciąg z ogłoszenia w gazecie lokalnej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 395 48 44 lub 52 395 48 47.

eprasa.pl eda7569583

Mają nowe auto i czekają na powrót zajęć

Warsztaty Terapii Zajęciowej cieszą się z nowego samochodu. Pojazd służy do obsługi placówki, a przede wszystkim do dowożenia podopiecznych i sprzętu. – Wszyscy tęsknimy już za stacjonarnymi zajęciami – przyznaje szefowa WTZ Renata Breszka.

Podopieczni prócz pracowni terapeutycznych mają też do dyspozycji siłownię.

Kierowcą nowego auta jest Marek Łangowski.

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Czersku są jedną z instytucji, która zajmuje się opieką i prowadzeniem zajęć dla osób z niepełnosprawnością. W szczególności chodzi o ewentualne przygotowanie do podjęcia pracy, oczywiście dostosowanej do możliwości.

Czerskie WTZ w tym roku będą świętowały okrągłą, bo 20 rocznicę działalności. Pierwszy prezent już trafił do tego podmiotu. To nowe auto marki Ford, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych. – *Jeździ się bardzo wygodnie, jak samochodem osobowym. Jest sporo udogodnień* – mówi kierowca **Marek Łangowski**. Samochód zastąpił wysłużonego 16-letniego volkswagena, który przejechał już pół miliona kilometrów.

Nowy wóz kosztował 128 tys. zł. Najwięcej, bo 90 tys. zł, na jego zakup przekazał Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Gmina Czersk wspomogła zakup kwotą 25 tys. zł. Pomogło także chojnickie starostwo oraz wielu sponsorów, których udało się pozyskać. Były to zarówno instytucje, jak i prywatne firmy. – *Wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni* – zaznacza **Renata Breszka**, kierowniczka WTZ. Do zakupu dołożyły się też same warsztaty kwotą uzyskaną ze sprzedaży starego auta.

Wygodnie na zajęcia

Porządny pojazd typu bus jest w placówce bardzo potrzebny. Przede wszystkim służy do przewozu uczestników z miejsca zamieszkania na zajęcia i z powrotem. – *Są oczywiście osoby, które z pomocą opiekunów nauczyły się korzystać z transportu publicznego, a na przykład latem niektórzy dojeżdżają na rowerach. Jednak zdecydowana większość korzysta z takiego dowozu. Poza tym jeździmy na występy, spotkania, zawody etc. Dlatego dobrze, że nowe auto ma hak, bo w przyczepce możemy zaraz przewieźć na przykład rekwizyty* – cieszy się kierowniczka.

Ze względu na pandemię na razie nie odbyło się oficjalne przekazanie ani poświęcenie nowego auta. W minioną środę na roboczą wizytę do WTZ wybrały się władze Czerska. Burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski** oraz wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska** przejechali się nowym nabytkiem, a także oglądali wnętrza warsztatów oraz usłyszeli od szefowej o ich bieżącej działalności. Odebrali też podziękowania za wsparcie w zakupie.

On-line to nie to samo

WTZ w Czersku ma aktualnie 30 podopiecznych. Renata Breszka zaprezentowała pomieszczenia, w jakich odbywają się zajęcia. To m.in. pracownie: kulinarna, krawiecko-rękodzielnicza, stolarska i artystyczno-teatralna. Obecnie, ze względu na pandemiczne obostrzenia, stoją one jednak puste. – *Mamy zajęcia on-line. Jestem pozytywnie zaskoczona tym, jak dobrze nasi podopieczni poradzili sobie z nową rzeczywistością i z kwestiami technicznymi. To jednak nie to samo i wszyscy tęsknimy za normalną pracą, szczególnie uczestnicy warsztatów* – przyznaje pani Renata. Dlatego cały zespół liczy, że sytuacja jak najszybciej wróci do normy.

Przerwa w pracy stacjonarnej jest jednak wykorzystywana do remontu pomieszczeń. Prace wykonuje kierowca Marek Łangowski.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

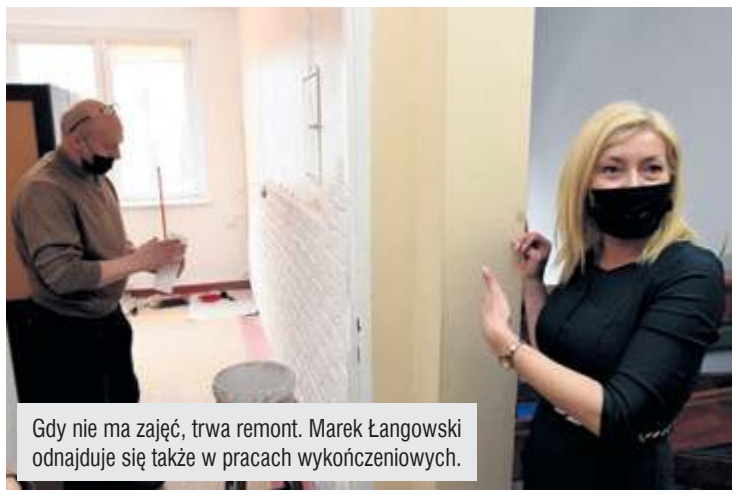

Gdy nie ma zajęć, trwa remont. Marek Łangowski odnajduje się także w pracach wykończeniowych.

W minioną środę odbyła się prezentacja dla władz gminy.

Druhowie dowożą seniorów na szczepienia

W gminie Czersk ruszyła akcja szczepień seniorów przeciwko COVID-19. Osoby starsze, które nie mają możliwości dotarcia do przychodni, mogą skorzystać z pomocy strażaków z OSP.

Seniorzy z gminy Czersk, podobnie jak ich rówieśnicy z całej Polski, biorą udział w akcji szczepień przeciwko COVID-19. Tak jak w innych częściach kraju akcja ze względu na ograniczone dostawy dopiero się rozkręca, ale sukcesywnie kolejne osoby przyjmują dawkę preparatu. W przypadku osób, które mają problemy z dotarciem do przychodni, pomoc oferują strażacy z jednostek OSP. Do skorzystania z niej uprawnione są osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym z kodem R lub N lub pierwszą grupą inwalidzką oraz te, które z obiektywnych powodów nie są w stanie dotrzeć na szczepienie we własnym zakresie. Strażacy w takich przypadkach dowożą seniorów pojazdami będącymi na wyposażeniu jednostek. Takie wsparcie koordynuje z kolei Wydział Bezpieczeństwa i Środowiska w czerskim ratuszu.

Jako pierwszy na szczepienie został dowieziony do Czerska starszy pan z Rytla. W zeszłym tygodniu z Łęga do Czerska druhowie z miasta dowieźli **Eugenię Jakubek**. – *Nie boję się szczepionki. Przecież to jak ugryzienie komara* – stwierdziła seniorka z Łęga. Warunkiem skorzystania z dowozu jest przede wszystkim posiadanie skierowania na szczepienie oraz brak możliwości dojazdu we własnym zakresie (przydatne informacje w ramce).

tekst sta, fot. UM w Czersku

Eugenia Jakubek dotarła z Łęga na szczepienie z pomocą druhów z Czerska. Łężanka w ogóle nie bała się szczepienia.

Pierwszym dowiezionym na szczepienie przez strażaków był mieszkaniec Rytla.

Ważne informacje o szczepieniach

Numer 989 to numer bezpłatnej całodobowej infolinii Narodowego Programu Szczepień przeciw COVID-19. Telefon tam jest konieczny, aby otrzymać skierowanie na szczepienie, a potem zgłosić ewentualne zapotrzebowanie na darmowy transport. Z kolei w gminie Czersk została uruchomiona specjalna infolinia. Można dzwonić od poniedziałku do piątku w godz. 7.15-15.15 do koordynatora akcji Wojciecha Laski: 52 395 48 32, 663 309 112. Szczepienia na terenie gminy obecnie są realizowane przez dwa podmioty: SP ZOZ w Czersku przy ul. Królowej Jadwigi oraz Medicus w Czersku przy ul. Batorego.

eprasa.pl eda7569583

Pyły wdzierają się do płuc, mózgu i krwiobiegu

– Smog jest jak bumerang. Wraca zawsze w sezonie grzewczym – mówiła Małgorzata Darwish, szefowa Stowarzyszenia Chojnicki Alarm dla Klimatu. Przy rondzie Solidarności w Chojnicach zorganizowano antysmogowy happening. Burmistrz mówił o konkretnych działaniach. Jakich? I dlaczego jest to tak poważny problem w mieście?

Temat smogu w naszym mieście częściej przewija się od dobrych kilku tygodni. Przekroczenia norm są tak ogromne, że zaleca się niewychodzenie z domów osobom starszym i dzieciom.

Lepiej zostać w domu

Kwestia była też mocno dyskutowana na jednym z posiedzeń wspólnej komisji przed sesją Rady Miejskiej w Chojnicach. Sprawę poruszył **Michał Gruchała**, przewodniczący osiedla Kolejarz-Prochowa. Choć przez lata najczęściej mówiło się, że najbardziej zanieczyszczone powietrze jest na osiedlu Kolejarz i w centrum, to kwestia dotyczy całych Chojnic. – *To jest problem całego miasta* – podkreślał Gruchała. – *Przy tak wielkim przekroczeniu norm w ogóle nie powinniśmy wychodzić z domów.*

Nie zostawił suchej nitki na miejskim programie „Stop smogowi", która zakłada dopłaty do wymiany źródła ogrzewania. Stwierdził, że dotacja w wysokości 3 tys. zł to prawie tyle co nic, bo na całość trzeba wydać dużo wyższe sumy, na przykład rzędu 20 tys. zł. – *Ten program jest dla bogatych ludzi* – skwitował Gruchała.

Większą dotację na wymianę pieca można otrzymać z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu Czyste Powietrze. Jednak by cokolwiek zdziałać, trzeba jechać do Gdańska. Niestety Urząd Miejski w Chojnicach nie otworzył punktu, w którym można by składać wnioski – na przykład wzorem gminy Chojnice, która obecnie ma nawet zajmującego się tematem urzędnika.

> *Przestańcie rozpalać starymi oponami, plastikowymi butelkami. Przestańcie nas truć*

Wiceburmistrz **Adam Kopczyński** w tej kwestii nie pozostawił złudzeń. – *Żeby taki punkt powstał, potrzebne by było zatrudnienie pracowników, a na to nie ma funduszy. Informacji udziela wydział komunalny* – poinformował. Do rozmowy dołączył wówczas radny **Bartosz Bluma**, który też stwierdził, że przyczyną tego, co się dzieje w Chojnicach, jest nieumiejętne palenie w piecach. Jego zdaniem można by wydrukować ulotki instruktażowe. Zadeklarował, że może pokryć ten wydatek z własnych środków. – *My nie tylko smogiem oddychamy, my tym żyjemy* – podkreślił radny.

Przy wielkim banerze

I o tym mówili też organizatorzy piątkowego happeningu, który został przygotowany przez Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu. Miejsce spotkania wyznaczono przy rondzie Solidarności. Nie zostało one wybrane przypadkowo. Na jednym z budynków umieszczony został gigantyczny baner: „Smogowi mówimy stop". – *Smog rozpościera się nad naszym miastem niemalże każdego dnia w okresie jesienno-zimowym, w okresie grzewczym. Tak było od dawna i tak jest do dziś. Każdego zimowego dnia notujemy kilkusetprocentowe przekroczenie norm zanieczyszczeń powietrza pyłami z tzw. kopciuchów. Chociaż wiemy, że nie tylko one, ale przede wszystkim one, odpowiedzialne są za emisję pyłów, które wdzierają się do naszych płuc, krwiobiegu i mózgu* – zaczęła **Bożena Stępień**. – *Chojnicki smog truje nas, nasze dzieci, rodziców, wnuki.*

Ochronić nas przed złym powietrzem mają m.in. drzewa. – *Walczymy o drzewa, aby ich nie wycinać, bo one oczyszczają powietrze nad miastem. Mówimy stop wycince, nie pozwalajcie, nie akceptujcie każdego planu, w którym wycinane są drzewa* – apelowała do obecnych na spotkaniu w tym do burmistrza **Arseniusza Finstera** i starosty **Marka Szczepańskiego**.

Do samorządowców zostały skierowane pytania, jak działają na rzecz ekologii i pozbycia się smogu. – *Kompetencje powiatu, jeśli chodzi o działanie przeciw smogowi, nie są duże – znacznie mniejsze niż miasta. My jesteśmy przede wszystkim dysponentem budynków oświatowych i kilku innych, które pod nas podlegają. Nasze działania to termomodernizacja tych obiektów. Dokonaliśmy ich w ciągu kilku ostatnich lat za kwotę ponad 13 mln zł. W tym momencie trwa termomodernizacja chojnickiego szpitala za ponad 9 mln zł. Korzystamy z pieniędzy unijnych, aby nasze budynki były bardziej energooszczędne, a tym samym żeby mniej trujących środków wprowadzały do atmosfery* – informował starosta.

> *Wym ko 14 pła na całe m kropla w mo*

Odniósł się też do kwestii wycinki drzew. Wspomniał o Kaszubskiej Marszrucie, gdzie przy budowie ścieżek rowerowych wykorzystane zostało innowacyjne rozwiązanie, żeby trasy znalazły się głównie w pasach przeciwpożarowych, czyli tam gdzie nie rosły drzewa. – *Powstało ponad 150 kilometrów ścieżek rowerowych. Musiało przy tym*

Marek Wituszyński od lat zajmuje się ekologią. Osobiście będzie roznosił informacyjne ulotki i wrzucał do skrzynek na osiedlu, na którym mieszka.

Marek Szczepański i Arseniusz Finster tłumaczyli się, jak działają na rzecz pozbycia się smogu. Burmistrz wspomniał też o Janie Klepinie, z inicjatywy którego dojdzie do spotkania i rozmowy przy tzw. okrągłym stole, jak zaradzić smogowi w Chojnicach.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Samodzielna Publiczna Przychodnia Wiejska Gminy Chojnice
z głębokim smutkiem informuje, że dnia 5 lutego zmarła

dr Anna Szabłowska-Wysocka.

Odeszła od nas prosto z pracy.
Pracy zawodowej poświęciła ponad 55 lat swojego
życia i przez cały ten czas pracowała
w Ośrodku Zdrowia w Charzykowach.
Lubiliśmy Ją wszyscy.
Nawet po przejściu na emeryturę nie opuściła swoich pacjentów,
dla których zawsze miała dużo czasu i cierpliwości.
A my, pracownicy Przychodni, zapamiętamy Panią Doktor
jako osobę życzliwą i zawsze chętną do pomocy.
Rodzinie składamy serdeczne wyrazy współczucia i solidarności.

**Dyrektor i pracownicy
Przychodni Wiejskiej
Gminy Chojnice**

Zagrożenie dla zdrowia

W piątek stan powietrza w Chojnicach był tragiczny. Obecność pyłów zawieszonych o średnicy mniejszej niż 2,5 mikrometra (czyli PM2,5) wynosiło ponad 1600 proc. normy! Tak pokazał jeden z czujników w centrum, umieszczony na rynku. Nic dziwnego, że komunikat opisujący czystość otoczenia przestrzegał przed wychodzeniem z domu. Dlaczego niewielkie cząsteczki – których nawet nie widzimy gołym okiem, choć czasem czujemy nosem – są tak niebezpieczne dla zdrowia? Wchodzące w skład smogu związki chemiczne, pyły i znaczna wilgotność są czynnikami aler-

gizującymi. Mogą
wać zaostrzenie pr
wą lub paraliż ukła
masy urodzeniowe
oraz przewlekłą ol
w przypadku chor
roku Światowa Org
kancerogenów, uz
wpływ na zwiększ
dług WHO aż 36 z
pyłu PM2,5 znajd

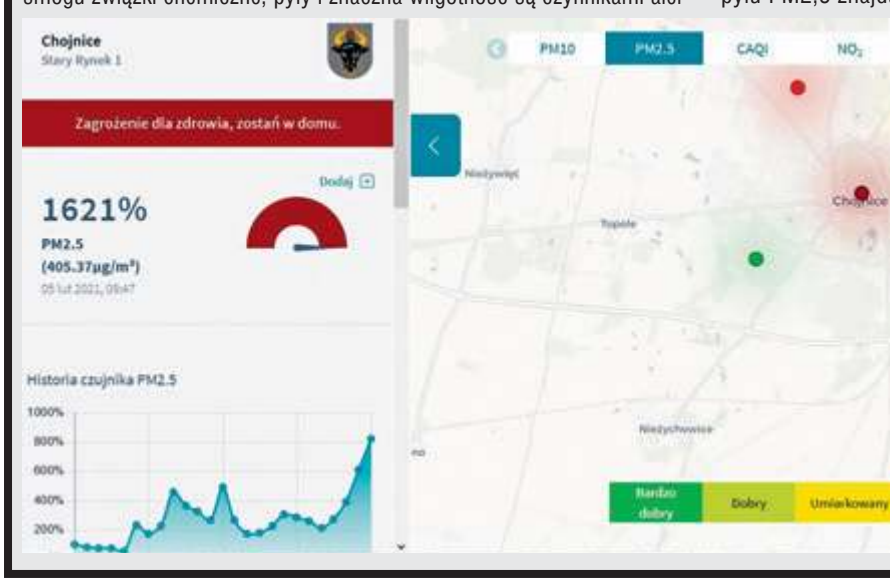

eprasa.pl eda7569583

być wyciętych maksymalnie kilka drzew w miejscowościach, to wszystko – mówił Szczepański. Dodał, że realizując zadania w samych Chojnicach, nie da się omijać drzew i trzeba patrzeć też na bezpieczeństwo.

Miasto ma plan

Arseniusz Finster zaczął od kilku ciepłych słów skierowanych w stronę organizacji proekologicznych. – *Żaden urząd, żadna gmina nie poradzi sobie bez aktywnych ludzi edukujących tych, którzy nie rozumieją, że trucie smogiem jest śmiertelne dla nas wszystkich* – chwalił.

Co do tej pory miasto zrobiło w tej kwestii i co planuje? – *Mamy program wspierania finansowego tych, którzy wymieniają piece węglowe na inne źródła ekologiczne. Z tego programu nie jestem zadowolony, bo wymieniliśmy tylko 14 źródeł ciepła na całe miasto. To jest kropla w morzu potrzeb* – zaznaczył. Dlatego 1 marca miasto będzie wzmacniać program „Stop smogowi" nie 3 tys. zł dotacji dla zainteresowanych, a 5 tys. zł. Jeśli to nie pomoże, dotacja może być zwiększona nawet do 7 tys. zł. – *Pięć tysięcy to już jest coś* – dodał włodarz.

ieniliśmy tyl- 4 źródeł cie- miasto. To jest rzu potrzeb

Nowością będzie też to, że program będzie kierowany również do mieszkańców budynków wielorodzinnych. – *ZGM wszystkie środki ze sprzedaży mieszkań i lokali użytkowych ma przeznaczyć na działania proekologiczne* – podkreślał burmistrz. Firma audytorska ma się zająć inwentaryzacją wszystkich kopciuchów w mieście. – *Mamy nadzieję, że chojniczanie nas wpuszczą do mieszkań, żebyśmy mogli przeanalizować, jakie to są piece. Plany więc są takie, że chcemy uporządkować własne podwórko, czyli ZGM, a z drugiej strony mocniej wspierać mieszkańców* – podsumował Finster.

Apel do mieszkańców

Na zakończenie spotkania organizatorzy happeningu zwrócili się do mieszkańców, mundurowych i samorządów. – *Apelujemy do wszystkich tych, którzy palą w kopciuchach. Przestańcie dorzucać do nich śmieci, rozpalać starymi oponami, plastikowymi butelkami. Przestańcie nas truć. Najnormalniej w świecie przestańcie nas truć. Wszystkich włodarzy natomiast prosimy o więcej pieniędzy na walkę ze smogiem oraz o opracowanie odpowiednich standardów prowadzenia wszelkich robót i inwestycji w taki sposób, by chronić stare drzewa. Do straży miejskiej zwracamy się o to, by zaczęła w miarę możliwości sama z siebie, bez wezwań alarmowych, kontrolować te posesje, których kominy nieustannie i podejrzanie dymią* – mówiły organizatorki akcji.

Prośbę skierowano także do policji, by kontrolowała auta, z których wydobywa się czarny dym. – *Apelujemy, żeby tym właścicielom odbierać dowody rejestracyjne do momentu naprawy. To jest niesamowite, nawet nasze autobusy jeżdżą, dymiąc potwornie* – mówiła Bożena Stępień.

Pobiorą próbki popiołu

A jak w tym zakresie działają służby? Sprawdziliśmy to. Straż Miejska w Chojnicach od września 2020 roku do 8 lutego 2021 roku przeprowadziła 106 kontroli, w tym 62 po zgłoszeniach. O tym, że jest podejrzenie palenia czymś niewłaściwym, informują spacerowicze, sąsiedzi, aktywiści czy inni mieszkańcy. Wówczas straż miejska udaje się na miejsce. – *Jedziemy i weryfikujemy, czy kopci się z komina* – mówi **Arkadiusz Megger**, komendant SM w Chojnicach.

Jeśli widać dym, strażnicy wchodzą do kotłowni. Patrzą, co znajduje się koło pieca. Jeśli jest głównie węgiel i drewno, to przyjmuje się, że właśnie taki opał trafia do pieca. Jeśli leżą jakieś butelki czy inne śmieci, to jest prawdopodobieństwo, że to też jest spalane. Mundurowi mogą też zajrzeć do pieca. Już niedługo będą mogli pobierać także próbki popiołu. – *Jesteśmy w trakcie podpisywania umowy ze specjalistycznym laboratorium* – dodaje Arkadiusz Megger.

Jeśli strażnicy stwierdzą, że pali się nie tym, co trzeba, mogą dać pouczenie, mandat lub skierować wniosek do sądu. Nie można nie wpuścić municypalnych do kotłowni. Za to grozi odpowiedzialność na podstawie kodeksu karnego: kto osobie uprawnionej udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech. W ostatnim półroczu strażnicy sporządzili 22 protokoły pokontrolne, dali sześć pouczeń i nałożyli jeden mandat.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, Daniel Frymark

Kiedy będzie można składać wnioski?

Wnioski o dofinansowanie na wymianę pieców centralnego ogrzewania na bardziej ekologiczne w ramach programu „Stop dla smogu" w Chojnicach będzie można najprawdopodobniej składać pod koniec marca. Spowodowane jest to tym, że na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Chojnicach wejdą zmiany w regulaminie, które muszą przejść procedury prawne. Urząd Miejski w Chojnicach będzie informować, kiedy taki nabór rusza. O dofinansowanie będą mogli się starać nie tylko właściciele domów jednorodzinnych, ale także właściciele mieszkań w budynkach wielorodzinnych, którzy mają własny piec. Dochody nie będą brane pod uwagę. Natomiast ważne jest to, że to właściciel musi sam zadbać o projekt, pozwolenie na budowę itd. Te dokumenty musi przygotować we własnym zakresie. Ważne jest też to, że piec węglowy, tzw. kopciuch, musi być wymieniony na bardziej ekologiczny, np. gazowy. Ratusz wypłaca pieniądze, ale po realizacji inwestycji, kiedy jest ona wykonana i ma pełną dokumentację. – Muszą być również dokumenty utylizacji starego pieca – podkreśla Jarosław Rekowski, dyrektor wydziału komunalnego w urzędzie. Co ważne, chcąc otrzymać pieniądze w tym roku, należy zrealizować inwestycję w 2021. Dokumenty mogą być przygotowane np. w 2020, ale realizacja musi nastąpić w roku bieżącym.

Chojnicki Alarm dla Klimatu apelował też do burmistrza Czerska Przemysława Bieska-Talewskiego o to, by zwrócił uwagę na rozbudowującą się firmę w gminie, gdyż obawia się, że może ona znacznie przyczynić się do zanieczyszczenia środowiska.

W Czersku niebezpieczny benzo(a) piren

Temat walki ze smogiem jest również poruszany w Czersku. To drugie pod względem wielkości miasto w powiecie chojnickim.

Na ostatniej sesji rady miejskiej radni debatowali nad raportem o stanie jakości powietrza w gminie Czersk. Z tym w samorządzie, a w szczególności w samym mieście, nie jest najlepiej. Jakość powietrza stale bada kilka czujników w mieście oraz w kilku większych miejscowościach w gminie. Jak wynika także z wcześniejszych badań specjalistów, miasto znalazło się w pomorskiej strefie przekroczeń norm emisji benzo(a) pirenu.

Wydział środowiska w czerskim urzędzie prowadzi konkretne działania, by poprawić sytuację. To m.in. kontrole w terenie, a w planach jest inwentaryzacja źródeł ciepła, także tych w prywatnych budynkach. Mieszkańcy gminy Czersk będą mogli skorzystać np. z programu Czyste Powietrze, by zdobyć dofinansowanie na wymianę pieców. Sam samorząd na razie nie ma własnego programu dodatkowego wsparcia. – *Jako gmina mamy problem z własnymi budynkami i mieszkaniami komunalnymi, by stały się bardziej ekologiczne* – przyznaje burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. Mieszkańcy mogą jednak liczyć na pomoc w wypełnieniu wniosku o dofinansowanie. Zajmuje się tym urzędnik **Wojciech Witkowski** z Wydziału Funduszy Zewnętrznych.

Uczestnicy piątkowej pikiety zaapelowali do burmistrza Czerska, by zwrócił uwagę na rozbudowujący się zakład. Włodarz mówi, że nie ma wiedzy, o jaki dokładnie zakład miałoby protestującym chodzić, gdyż oficjalnie nikt o wyjaśnienia się do niego nie zwracał. Możliwe, że chodzi o tartak w Rytlu. – *To prawda, że toczą się postępowania administracyjne w tym kierunku. Nie wiem jednak, dlaczego akurat ten zakład miałby się przyczynić do pogorszenia jakości powietrza. Z tego, co wiem, technologia jest tam nowoczesna, a emisja gazów nie ma być większym zagrożeniem, bo profil produkcji ma być inny, a mianowicie przecieranie i obróbka drewna* – wyjaśnia burmistrz. Dodaje, że jeżeli wpłynie do niego oficjalne pismo, może się wtedy do niego ustosunkować, a nie będzie zgadywać, o co dokładnie chodziło. Rozbudową tartaku już wcześniej interesowali się obrońcy przyrody, a po tym, gdy Nadleśnictwo Rytel wstrzymało sprzedaż terenu inwestorowi, temat powiększenia przedsiębiorstwa mocno zwolnił.

sta

wywołać astmę albo się do niej przyczynić, spowodo- zewlekłego zapalenia oskrzeli, niewydolność oddecho- du krwionośnego. Smog powoduje także zmniejszenie ej noworodków, zwiększa zapadalność na nowotwory bturacyjną chorobę płuc. Jest niebezpieczny również ób niedokrwiennych serca u osób starszych. W 2013 ganizacja Zdrowia (WHO) zaliczyła pyły zawieszone do nając, że mają one zauważalny i dobrze udowodniony zenie zachorowalności na raka płuc. W dodatku we- 50 miast w Unii Europejskiej o największym stężeniu uje się w Polsce. W większości miejscowości smog

powodowany jest tak zwaną niską emisją (czyli dużym nagromadzeniem emitorów, np. dymiących kominów, o wysokości do 40 metrów nad poziom gruntu, w miejscach o dużej gęstości zabudowy). Smog w Polsce występuje więc głównie w sezonie grzewczym.

rw, oprac. na podst. odczytów czujników oraz Wikipedii

OGŁOSZENIE PŁATNE

Serdeczne podziękowania dla Barbary Bonny i personelu Szpitala w Jarcewie za opiekę, zaangażowanie i cierpliwość przez wszystkie lata pobytu

śp.
Rajmunda Matthes

Rodzina

Wszystkim, którzy w trudnych chwilach okazali wsparcie i uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

śp.
Rajmunda Matthes

Księdzu Dziekanowi Jackowi Dawidowskiemu, delegacjom, przyjaciołom i znajomym serdeczne podziękowania składa rodzina.

eprasa.pl eda7569583

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- **Pilnie poszukiwany instruktor nauki jazdy kat. B, czas pracy do uzgodnienia, atrakcyjne wynagrodzenia, więcej wiadomości udzielimy pod numerem tel. 516-027-717**
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do pracy, umowa o pracę, pełen etat, 502-649-659
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, karta kierowcy, Chojnice, tel. 503-774-978**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, więcej informacji pod numerem telefonu 696-017-716
- **Zatrudnię kierowców C+E, transport krajowy, naczepy, platformy, stałe wynagrodzenie, częste zjazdy do domu, kontakt: 667-774-222**
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom jednorodzinny, około 200 m², z ogrodem 1800 m², w Ogorzelinach, cena: 529.000 zł, 720-092-092
- Działka o powierzchni 42 a, z pozwoleniem na budowę w Cisinach, 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Lubiewicach o powierzchni 1,7 ha, 75.000 zł, 698-616-553
- Działki budowlane 1050 m² -1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m2, 888-498-024
- Mieszkanie 52 m², al. LOP, Tuchola, parter, 3 pokoje, WC, łazienka, kuchnia, duży balkon, piwnica, 790-382-393
- Mieszkanie na parterze w kamienicy w Chojnicach, po generalnym remoncie, 81 m², 4 pokoje, garaż, cena: 345.000 zł, 720-093-093
- Uzbrojona działka w Chojnicach, na osiedlu Leśnym, 635 m², cena: 179.000 zł, 720-332-233

Kupię

- Działkę w Chojnicach do 1000 m², 888-498-033
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Zdecydowanie kupię mieszkanie w Chojnicach do 40 m², możliwie blisko centrum, warunek własny piec gazowy. Płacę gotówką od ręki, 501-526-106
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bladowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- **Lokale biurowe w centrum Tucholi, w budynku funkcjonują kancelarie prawne, 600-236-337**

HEBAN RENT
MIESZKANIA do wynajęcia
1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej
tel. 665 202 556

Posiadamy na wynajem
lokale użytkowe w Tucholi przy ul. Przemysłowej 2
– bez pośredników
parter, wszystkie media, podłączone instalacje.
Kontakt: 723-692-533

DREWPOL CZERSK
- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

Kanapy

Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne

Stół 80x80/110 + 4 krzesła
1080 zł

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x58 od 1120 zł
150x216x58 od 1030 zł
150x216x58 od 880 zł
202x218x62 od 1310 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks +kokos

Okazja!
Materac piankowy 200x80x8 od 160 zł
Materac piankowy 200x80x10 od 180 zł
Możliwość wykonania pod wymiar.
Materac bonelowy 200x160x15 od 420 zł
Materac bonelowy200x90x15 od 280 zł
Materac bonelowy 200x80x15 od 260 zł

Zestawy kuchenne
Zestaw kuchenny 2,60

SALE
Możliwość doboru szafek pod wymiar
od 1190 zł

Wyroby z wikliny – duży wybór!

Super wygodne i proste w utrzymaniu!

SUPER PROMOCJA!

Fotele od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!
CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • **CZERSK**, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

eprasa.pl eda7569583

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę

tygodnika u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik Tucholski

Prenumeratę należy zamówić do 20. każdego miesiąca.

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl

eprasa.pl eda7569583

- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508
- Na pokój umeblowany pana lub panią przyjmę, Tuchola, ul. Bukowa, oglądać do godz. 8.00 i po godz. 18.00, 781-546-139

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571
- Grunty rolne, Cekcyn, Zalesie, Wełpin i okolice, wezmę w dzierżawę, warunki do negocjacji, 783-240-704
- Wezmę w dzierżawę grunty orne w gminach Cekcyn oraz Lubiewo, atrakcyjny czynsz, 608-295-135

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najlepszej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Byczki i jałówki do hodowli, 692-411-362
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Morliny skup bydła. Krowy do 6 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Przyczepę kempingową, tel. 884-844-410
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Dam mieszkanie w zamian za opiekę, 574-685-092
- **Wczasy dla seniora, Krynica Morska – 8 dni od 770 zł/os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os. tel: 534-244-044**
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Adaptacje poddaszy, gładzie gipsowe, montaż płyt k-g, remonty, malowanie, układanie płytek, 730-639-628
- Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, montaż telewizorów na ścianie, 606-169-509
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, układanie glazury, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

kółko fortuny nr 6

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **miejscowość**

A		A				W	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 5 „Behawiorysta" (osoba).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Wiesław Fryda z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

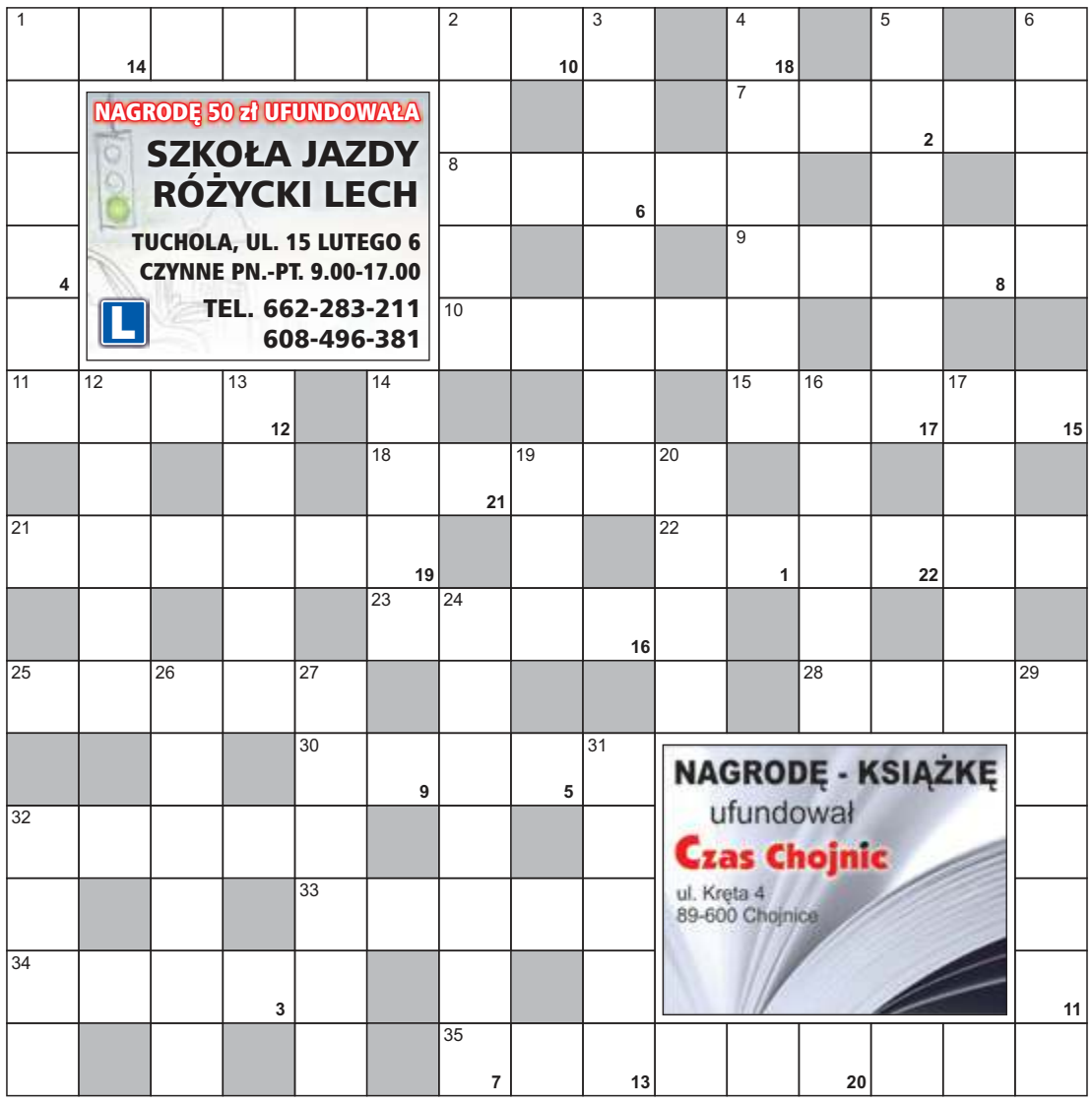

krzyżówka ze sponsorem nr 6

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) uczucie zadowolenia, radości
7) ciastko z kremem
8) wielkie drzwi
9) dawniej: żołnierz lekkiej jazdy
10) gatunek ryby, zając morski
11) podstawowy składnik materii
15) miasto w województwie podlaskim
18) korsarz
21) dwuplamisty lub niebieski – ryba akwariowa
22) piecza, kuratela
23) niewielki teren zieleni miejskiej
25) przywódca wyprawy po złote runo
28) sieć do połowu ryb
30) ogłoszenie zamieszczone w prasie
32) obniżka ceny towaru
33) odzież, ubranie
34) fałszywy obraz czegoś
35) produktywność, efektywność

PIONOWO:

1) praca na rzecz jakiejś wspólnoty, wykonywana z poświęceniem
2) suples lub nelson
3) sobek, samolub
4) chleb dietetyczny z mąki pszennej
5) szczur lub nutria
6) wawrzyn
12) dawny zespół artystów teatralnych lub cyrkowych
13) nazwa
14) lista, wykaz
16) kokaina lub morfina
17) manekin wyobrażający postać ludzką
19) podłużny dół wykopany w ziemi
20) urodzinowe ciasto
24) belka dachowa
26) miasto w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym
27) przyroda
29) część ręki
31) strunowy instrument muzyczny, używany głównie w muzyce indyjskiej
32) dawniej: porwanie kobiety

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – polskie przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 5 „Co szkodzi, to też i uczy".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Dorota Słoma z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl eda7569583

- Firma Kost Elektro – wykonywanie instalacji ekeltrycznych, odgromowych, TV, montaż osprzętu, przeróbki, pomiary itd., 733-566-875
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
- Tynki maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne wykonam, 667-250-859

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi z oponami letnimi 225x45x17, rozstaw 5x112 VW, 604-695-284
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Audi A3 1.9 TDI (2000), 2 komplety kół, stan bdb., ważne OC i przegląd, cena do negocjacji, 731-563-362
- Fiat panda 1.3 B (2016), 80.000 km, biały, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Seat leon 1.9 TDI 105 KM (2008), 230.000 km, srebrny metalik, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- Każdego mercedesa kupię, 667-147-460
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- Skup motocykli, microcarów i aut pożarniczych, 694-450-949
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Beczka asenizacyjna, ciągnikowa, 3500 l, ocynkowana, możliwy transport, cena 8000 zł, faktura VAT, 721-122-623
- Blacha odpadowa nowa, blacho-dachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865
- Bryczki, konie zaprzęgowe, zgrabiarki, lej, kopaczka, urządzenia konne, rozrzutnik 1600 zł, części, osie rozrzutnika, C-328, C-360 kabina, silnik, sanie, 606-532-958
- Byczki i jałóweczki czarno-białe i kolorowe, od 2 tygodni do 3 miesięcy, 669-528-788
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz buk, brzoza, transport, 604-560-593
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość workowania, możliwość transportu, 601-801-457
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Ekspres do kawy, CB radio, fotoobrazy, meble biurowe, uchwyt do telewizora i anteny, kwietnik, regał, żyrandol, kinkiet, monitor, radio, 787-870-913
- Jałówki HO do dalszego chowu, bardzo ładna budowa, prosięta duże, 667-902-418
- Króliki belgijskie na dalszy chów, 605-885-801
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., sprzedaż 17-19.02, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, sprzedaż 3-5.03, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane 19- i 21-tygodniowe, rossa, zamówienia marzec, kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na: 13.02.2021 – 18-tygodniowe i 06.03.2021 – 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga 3 do 4 kg, możliwość dowozu. Jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017
- Kury nieśne, koguty, jajka, odbiór ul. Okrężna 3, Gostycyn, możliwość dowozu, 501-057-385
- Loszki hodowlane, prośne, 888-393-725
- Łubin regent, borigine, czyszczony, 696-728-051
- **Marchew i słoma w balotach, 693-099-318, 609-023-807**
- Meble do salonu, uchwyt do telewizora do przymocowania do ściany, monitor, kino domowe, biurko, radio CB, szafy, komody, 787-870-913
- Narty, 607-934-795
- Ogierek 7 miesięcy, dzwonić do 13.00, 539-244-270
- Owies, siewnik poznaniak 2,7 m, 519-690-921
- Prasa kostkująca, przyczepa jednoosiowa, śrutownik bijakowy. Kupię C-330, 663-187-248
- Prosięta, 8 szt., 669-358-129
- Prosięta, 663-332-225
- Prosięta, 785-940-768
- Prosięta, gmina Cekcyn, 517-531-429
- Przetrząsarka do siana PZ, 6-gwiazdowa, hydraulicznie składana, zgrabiarka fella, claas, gruber, rozsiewacz nawozu, 660-156-693
- Przyczepy rolnicze, wywrotki, 3,5 t, 4 t, na bolonówkach, po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, cała nowa blacharka, do uzgodnienia, 785-166-696
- Pszenica, groch, kukurydza, mieszanka zbożowa, 692-387-052
- Pszenżyto 2 t, 667-865-513, 665-596-409
- Pszenżyto paszowe oraz owies arkan i pszenica arabella, pierwszy rok po kwalfikacie, czyszczone, Nowa Cerkiew koło Chojnic, 505-596-702
- Pszenżyto sprzedam lub zamienię na cielaki, 661-961-698
- Rozsiewacz nawozu strumyk 1200 l, agregat talerzowy 3,8 m unoszony hydraulicznie na kołach. Kupię ursusa, zetora, MTZ 4x4, 607-624-087
- Sadzarka do ziemniaków, redła do ziemniaków 2 szt., migomat kompletny, 605-284-836
- Siano i sianokiszonka w balotach 120x120, 660-524-187
- Siano mała kostka i sianokiszonka, 788-764-387
- Sianokiszonka w balotach z 2020 roku, 120x130 m, możliwy załadunek, gm. Czersk, 664-988-609
- Słoma 120x120, siano łąkowe 120x120, większa ilość, 512-397-971
- Słoma i siano w małych kostkach, 506-658-401
- **Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Wyposażenie sklepu, urządzenia chłodnicze, lady, regały, wagi itp., 514-612-530
- Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412
- Ziemniaki jadalne vinieta, 509-940-083
- Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg. Dowóz! Buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017
- Żyto, pszenżyto, owies, pszenica jara, łubin słodki, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET TERAPII MANUALNEJ I MASAŻU LECZNICZEGO – ROBERT GRABOWSKI
oferuje zabiegi: rwa kulszowa, bóle mięśniowe, ból kręgosłupa, refleksoterapia stóp, drenaż limfatyczny, drętwienie kończyn.
Rejestracja: tel. 603-525-625
Tuchola, ul. Świecka 40, I piętro

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F • Bydgoszcz – Toruń
pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIĆ
www.kocinski-kregoslup.pl

spędpol
NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

KOMINY
501-671-531
502-671-531
691-644-441
- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

TARTAK WUTKOWSKI
- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

eprasa.pl eda7569583

Kobiety w Chojnicach walczyły o prawo do aborcji

Na płótnie malowała m.in. Martyna Miller.

Chojniczanie protestowali z kilkunastometrowym banerem.

Jedną z organizatorek protestu jest Anna Smugała.

Wśród strajkujących była radna powiatowa Bożena Stępień.

Kilkanaście osób wzięło udział w proteście kobiet, który po kilkunastu tygodniach ponownie zorganizowano w Chojnicach. Strajkujący sprzeciwiają się wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego, który zakazuje aborcji w przypadku ciężkich i nieodwracalnych wad płodu. Protest zorganizowano pod hasłem „NIE dla pseudowyroku TK w Chojnicach".

W ubiegłą środę wieczorem przez centrum Chojnic po kilku miesiącach ponownie przeszedł protest kobiet. Jego uczestnicy zebrali się niedaleko fontanny, skąd przemaszerowali na ulicę Sukienników pod biuro posła PiS **Aleksandra Mrówczyńskiego**. Niedaleko strajkujących cały czas przebywali mundurowi, którzy pilnowali, by wszystko odbywało się w pokojowej atmosferze. Chojnice nie są jedynym miastem, na ulice którego ponownie wyszli protestujący. Od momentu opublikowania wyroku w dzienniku ustaw (27 stycznia) protesty odbywają się m.in. w Warszawie.

Obok siostry i koleżanki

Jako pierwsza głos wśród uczestniczek protestu zabrała jego organizatorka **Anna Smugała.** Cieszyła się, że przyszła chociaż garstka osób i że strajkujących jest więcej. – *Widzę, że część osób jest wkurzonych tak samo jak my i tak samo bezradnych. Wiem, że pewnie sobie myślicie, że te strajki mało co dają, że rząd i tak wprowadził to prawo i się ze strajkami nie liczy. Uważam jednak, że powinniśmy pokazywać solidarnie, że jesteśmy w tym wszystkim razem i nie jesteśmy same. Zawsze obok nas będą nasze siostry i koleżanki, które pomogą nam w tych trudnych czasach i w takich tematach jak aborcja* – mówiła. Uczestnicy w milczeniu przeszli pod biuro posła, a po kilku minutach wrócili pod chojnicki ratusz.

Osiem gwiazdek na banerze

Na rynku rozpoczęła się druga część protestu. Uczestnicy przez cały czas nieśli ze sobą kilkunastometrowy baner z hasłem „Chojnice walczą o prawo do aborcji", na którym wszyscy mogli wyrazić swoje emocje i myśli. – *Ten baner wykonałyśmy w ostatnich dniach. Mamy ze sobą torby i spraye. Namawiamy do tego, byśmy wypisali wszyscy swoje hasła. Jesteśmy tu, by pokazać tym, które nie mogą lub boją się protestować, że będziemy je wspierać i żadna z nich nigdy nie będzie szła sama* – wyjaśniała druga z organizatorek **Martyna Miller.**

Strajkujący rozwiesili baner na ramach wystawy, która stała na rynku. Wypisane hasła to m.in. „chcę mieć wybór" czy osiem gwiazdek. Jak zapowiedziały organizatorki, protesty mają odbywać się cyklicznie, raz w tygodniu lub raz w miesiącu.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

REKLAMA

eprasa.pl eda7569583

Nagrody wręczali dyrektorzy i policjant

W Szkole Podstawowej nr 8 w Chojnicach obchodzony był Tydzień Bezpiecznego Internetu. W jego ramach uczniowie wzięli udział w konkursie plastycznym. Pierwsze miejsce zdobył Mikołaj Miszewski.

Nagrodzeni uczniowie: Kacper Szczodrowski, Tamara Kierszk i Mikołaj Miszewski z Dariuszem Piekarskim, Grzegorzem Czarnowskim i Jarosławem Gomółką.

Borys Majer także został wyróżniony w konkursie plastycznym.

Uczniowie najmłodszych klas uczestniczyli w kilku działaniach, które zorganizowane były przez Komendę Powiatową Policji w Chojnicach oraz zespół ds. bezpieczeństwa. Uczniowie klas pierwszych i drugich wzięli udział w prelekcji przeprowadzonej przez policjanta **Dariusza Piekarskiego**. Funkcjonariusz przybliżył dzieciom zagrożenia płynące z nieostrożnego korzystania z internetu i przypomniał o zasadach bezpiecznego korzystania z sieci. W ramach podsumowania lekcji uczniowie przygotowali plakaty. Natomiast klasy trzecie wzięły udział w konkursie plastycznym pn. „Bezpieczny internet – tworzymy kulturę szacunku w sieci".

Prezent trafił w ręce Agaty Laskowskiej.

Upominki dla wyróżnionych nauczycielki roznosiły po klasach. Towarzyszył im Dariusz Piekarski.

Organizatorkami konkursu były **Marzena Czarnowska**, **Sylwia Babińska** i **Katarzyna Wojgienica**. Podsumowanie konkursu odbyło się we wtorek. Pierwsze miejsce zdobył **Mikołaj Miszewski**, drugie **Kacper Szczodrowski**, a trzecie **Tamara Kierszk**. Tym dzieciom nagrody wręczali: Dariusz Piekarski, **Grzegorz Czarnowski**, dyrektor wydziału oświaty w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, oraz dyrektor ósemki **Jarosław Gomółka**. Było też sporo wyróżnionych. Ci uczniowie nagrody otrzymali w klasach. Nie mogli być zaproszeni na podsumowanie ze względu na obostrzenia sanitarne.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Ludzi nie trzeba było ewakuować

Aż sześć zastępów straży pożarnej i podnośnik zostały zadysponowane do bloku przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach. Lokatorka jednego z mieszkań poczuła zapach gazu.

Wszystko wydarzyło się w niedzielne przedpołudnie. – *Ze zgłoszenia wynikało, że jedna z lokatorek u siebie w domu poczuła gaz* – wyjaśnia **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy chojnickiej straży pożarnej. Gdy specjaliści dojechali na miejsce, okazało się, że kobieta już miała zakręcony główny zawór gazu. Strażacy sprawdzili pomieszczenia, ale detektor nie wykazał stężenia. – *Nie było zagrożenia wybuchu, nie trzeba było ewakuować ludzi* – dodaje Henryk Koźlewicz. Na miejscu interweniowało też pogotowie gazowe.

tekst i fot. dtn

Na szczęście skończyło się tylko na strachu.

Po sprawdzeniu mieszkania strażacy wrócili do bazy.

Zderzenie na ulicy Szkolnej w Lubni

W sobotę doszło do kolizji w Lubni. Zderzyły się dwa samochody marki Audi. Na miejscu interweniowali strażacy z Lubni i Leśna.

Kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi.

Do kolizji doszło w sobotę na ulicy Szkolnej w Lubni. Było przed godziną 13.00. – *Kierujący audi A3, włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa audi A4, które nadjeżdżało z lewej strony* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. Doszło do zderzenia pojazdów. Nikomu nic się nie stało. Na miejscu interweniowali strażacy z Lubni i Leśna. – *Działania przybyłych na miejsce jednostek OSP Leśno i OSP Lubnia polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i usunięciu pojazdów na pobocze* – mówi **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy chojnickiej straży pożarnej.

Za kierownicą audi A3 siedział 23-letni mieszkaniec Czerska, a audi A4 kierował 24-latek z gminy Brusy. Pierwszy z mężczyzn za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem w wysokości 220 zł i sześcioma punktami karnymi.

tekst dtn, fot. OSP w Leśnie

Rozmawiają o zbiorniku

Niedawno napisaliśmy o osiedlu Małe Osady-Pawłówko. Radny Bartosz Bluma informował o tym, że kończy się ważność dokumentacji, jeśli chodzi o inwestycje w dwóch ulicach.

Chodzi o ulice Przytorową i Willową. **Bartosz Bluma** obawiał się, że jeśli nie zaczną się prace, dokumenty stracą ważność.

Do tej kwestii odniósł się na sesji burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. – *Będziemy inicjować wykonanie projektów drogowych Przytorowej i Willowej* – zapewniał na sesji. Dodał, że na te ulice jest dokumentacja kanalizacji deszczowej. – *Trwają rozmowy na temat zbiornika retencyjnego, żebyśmy mogli wody deszczowe z tych dróg odprowadzić. Jestem przekonany, że projekty mogą powstać w ciągu roku i w następnym roku możemy rozpocząć na tym osiedlu tak długo wyczekiwane inwestycje* – mówił Finster.

dtn

eprasa.pl eda7569583

Na drodze trzeba ustawić odpowiedni znak

Czytelnik pyta, czy na wyjeździe z drogi powiatowej w Zielonej Hucie jest możliwość ustawienia znaku stop lub ustąp pierwszeństwa przejazdu. Jego zdaniem jest on tam potrzebny, bo kierowcy nie zawsze stosują się do zasad ruchu drogowego, które obowiązują przy skrzyżowaniu.

Zdaniem naszego czytelnika na wyjeździe z drogi w Zielonej Hucie widocznej na zdjęciu powinien stać znak z informacją. Asfaltówka to trasa wojewódzka.

Droga z Zielonej Chociny do Zielonej Huty, przebiegająca m. in. przez Niepszczołąg, jest trasą powiatową. Kończy się przy drodze wojewódzkiej 212, naprzeciwko drogi w stronę Konarzyn. Wyjeżdżający z Konarzyn widzą przed skrzyżowaniem znak ustąp pierwszeństwa przejazdu. Natomiast z przeciwnej strony, właśnie przy wyjeździe z powiatówki, takiego znaku – ani tym bardziej stopu – nie ma. Nasz Czytelnik pyta, czy ustawienie go jest możliwe.

Nie przepuszczają z przeciwka

– *Często przejeżdżam przez to skrzyżowanie. Wyjeżdżając ze strony Konarzyn w kierunku Zielonej Chociny, mam pierwszeństwo przed jadącymi z przeciwka, ponieważ oni wydostają się z drogi gruntowej* – uważa mężczyzna. Jak dodaje, kilka razy niemal doszło tam do kolizji, gdyż kierowcy wyjeżdżający z powiatówki nie ustępowali pierwszeństwa przejazdu jadącym od Konarzyn. – *Moim zdaniem trzeba ustawić tam znak stopu lub chociażby ustąp pierwszeństwa* – wyjaśnia.

Według naszego Czytelnika przyda się to szczególnie latem, ponieważ w sezonie tą drogą jeździ sporo przyjezdnych, którzy nie stosują się do obowiązujących zasad ruchu drogowego. Z kolei wielu miejscowych kierowców sugeruje się tym, że jest to droga powiatowa i ma błędne przekonanie, że w związku z tym nie muszą przepuszczać tych, którzy wyjeżdżają z drogi gminnej.

Zawsze trzeba ustąpić

O postawienie na wylocie z trasy znaku zapytaliśmy w Starostwie Powiatowym w Chojnicach, które zarządza drogą. Jak wyjaśnia dyrektor Wydziału Inwestycji i Infrastruktury Drogowej **Maciej Kempiński,** ten wyjazd nie jest traktowany jako obręb skrzyżowania i dlatego nie stoi tam żaden znak. Dyrektor dodaje, że najlepiej byłoby, gdyby mężczyzna zgłosił się na wiosnę do wydziału drogowego starostwa i złożył wniosek w tej sprawie. Zaznacza, że sprawę poruszy również na właściwej komisji, ponieważ aby znak został w tym miejscu ustawiony, musi być rozpoczęta odpowiednia procedura. Nie można tego zrobić od ręki.

O przepisy drogowe zapytaliśmy też rzeczniczkę Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. **Justyna Przytarska** wyjaśnia, że w przypadku gdy droga gruntowa przecina się z inną gruntową i nie ma znaków, to obowiązuje tzw. zasada prawej ręki. – *Jeśli nie ma żadnej informacji, że jest to droga z pierwszeństwem, to musimy ustąpić* – mówi. Zauważa również, że kierujący nie ma obowiązku wiedzieć, która droga jest gminna, a która powiatowa i nie ma to znaczenia, jeśli chodzi o pierwszeństwo czy ustąpienie przejazdu.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Zamów książkę przez telefon

To propozycja przede wszystkim dla seniorów, osób niepełnosprawnych i takich, które nie są w stanie same dotrzeć do biblioteki. Mogą wypożyczyć lekturę, dzwoniąc do placówki.

To nowa forma wypożyczania książek, wprowadzona przez Bibliotekę-Ośrodek Kultury w Konarzynach. Wcześniej o przymiarkach do takiego sposobu kontaktu z czytelnikami mówiła dyrektorka **Marlena Bakhaus-Masloch**. Teraz pomysł udało się wprowadzić w życie. Propozycja jest skierowana głównie do mieszkańców gminy, którzy ze względów zdrowotnych lub z powodu niepełnosprawności albo podeszłego wieku nie są w stanie osobiście wypożyczać książek. Będą z niej jednak mogli skorzystać także zapisani czytelnicy w czasie zamknięcia biblioteki z powodów, które nie są od instytucji zależne.

Przy wyborze ciekawej lektury można liczyć na pomoc bibliotekarza. „Osoby zainteresowane naszą propozycją prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny. O pomoc w dotarciu do właściwych osób prosimy również opiekunów społecznych, pielęgniarki środowiskowe, jak i życzliwych sąsiadów. Wszak nie samym chlebem człowiek żyje!” – apelują pracownicy BOK-u. Książki można zamawiać telefonicznie codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 pod numerem 59 833 11 18. Jednorazowo można wypożyczyć pięć woluminów maksymalnie na miesiąc. Będą dostarczane do domów przez pracowników raz w miesiącu – w środy między 10.00 a 15.00. Usługa oczywiście jest bezpłatna.

rw

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

eprasa.pl eda7569583

Nie miał siły, by wrócić na brzeg jeziora

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło we wtorek na Jeziorze Karsińskim w Małych Swornegaciach. Nierozważnego wędkarza, który wybrał się tam na ryby, musieli ściągnąć z lodu strażacy. Sam nie miał siły, by wrócić na brzeg. Wpływ na to mogły mieć... procenty.

Wędkarza z lodu musieli holować strażacy na specjalnych saniach.

Mężczyźni przyjechali na ryby z powiatu sępoleńskiego. Wędkowali kilkaset metrów od brzegu Jeziora Karsińskiego w Małych Swornegaciach. Utrzymujące się ujemne temperatury sprawiły, że wielu miłośników połowu we wtorek wybrało się na ryby. – *Zostaliśmy wezwani do mężczyzny, który najprawdopodobniej zasłabł na lodzie. Trzy inne osoby nie mogły sobie poradzić z tym, by ściągnąć go z lodu, stąd też nasza interwencja* – wyjaśnia **Dominik Dykier**, naczelnik OSP w Swornegaciach.

Ogrzał się w aucie

Ratowników wezwali inni wędkujący, wśród których byli też członkowie rodziny osłabionego wędkarza. Ochotnicy, którzy udzielali pomocy mężczyźnie, do dotransportowania go na brzeg używali sprzętu do ratownictwa lodowego. Wędkarz został zholowany przy pomocy specjalnych sań. – *Odmówił skorzystania z pierwszej pomocy, natomiast udało nam się go namówić do tego, by ogrzał się w samochodzie* – dodaje Dykier. Strażacy pomogli mu również wyjść na pobliską drogę, gdyż nie dał rady zrobić tego sam. Mężczyzna cały czas był przytomny, a gdy ogrzał się w aucie, odebrała go rodzina.

Nie bierz przykładu

Dlaczego wędkarz sam nie mógł zejść z jeziora? Jego towarzysze potwierdzili, że w grę wchodził alkohol. Na spożycie procentowych trunków wskazywało też zachowanie mężczyzny. – *Apelujemy, by inni mieszkańcy nie brali przykładu z tego pana. Nie był w stanie sam zejść z tego zbiornika wodnego. Pomimo warunków atmosferycznych i minusowych temperatur, ciągle słyszymy, że gdzieś w kraju dochodzi do wypadków, gdzie pod nieostrożnymi wędkarzami załamuje się lód. Niestety mamy w związku z tym ofiary śmiertelne. Na szczęście nie odnotowaliśmy jeszcze takiego zdarzenia w powiecie chojnickim. Apelujemy o zachowanie ostrożności i o to, by nie wchodzić na lód pod wpływem alkoholu* – mówi **Henryk Koźlewicz** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Dodaje, że spożycie napojów wysokoprocentowych daje tylko pozorne wrażenie rozgrzania, a tak naprawdę po pewnym czasie organizm dużo szybciej niż zwykle się wychładza.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Mężczyźnie trzeba było pomóc wsiąść do samochodu.

W akcji brali udział ochotnicy z OSP w Swornegaciach.

Wędkarz nie dał rady sam wyjść na brzeg. Strażacy wyprowadzili mężczyznę na drogę.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY CHOJNICE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Cołdanki, gm. Chojnice oraz opracowania prognozy oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.),

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Gminy w Chojnicach uchwały Nr XVIII/300/2020 z dnia 25 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Cołdanki, gm. Chojnice, zgodnie z załącznikiem graficznym Nr 1 do uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do w/w opracowania. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Chojnicach, pokój nr 106, lub poprzez formularz na stronie: chojnice.e-mapa.net,

w terminie do dnia 5 marca 2021 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust.1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.),

i n f o r m u j ę

o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w dokumentu planistycznego.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy w Chojnicach, pokój nr 106, oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu

w terminie do dnia 5 marca 2021 r.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 w/w ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: annam@gminachojnice.com.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Wójta Gminy Chojnice.

Zgodnie z art. 41 w/w ustawy uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Chojnice

Doręgowice na starych zdjęciach

Instruktorka świetlicy w Doręgowicach zachęca mieszkańców, a zwłaszcza seniorów, do przejrzenia rodzinnych archiwów. Ma nadzieję, że w przyszłości z zebranych zdjęć i innych wiekowych przedmiotów uda się stworzyć wystawę.

Świetlica w Doręgowicach dopiero od tego roku funkcjonuje w strukturach Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach, ale działa już dość prężnie. Instruktorka **Sabina Stolpa** przyznaje, że zadanie ma utrudnione ze względu na obostrzenia związane z koronawirusem. – *Najlepiej byłoby się spotykać na żywo, ale póki co nie jest to możliwe* – mówi.

Stara się jednak zachęcać do aktywności i młodszych, i starszych. Niedawno zwróciła się z prośbą zwłaszcza do długoletnich mieszkańców Doręgowic. „Zapraszam Państwa do wspólnego odszukiwania historii Doręgowic uwiecznionej na starych fotografiach, zapiskach, wycinkach z gazet, w zabytkach, starych maszynach, akcesoriach użytku codziennego (które mają dla nas znaczenie historyczne), bardzo istotnych wspomnieniach, obrazach, kartkach z kalendarza, ciekawych opowieściach przekazywanych z pokolenia na pokolenie i innych wartościowych «perełkach». Zapraszam do wspólnego zbierania pamiątek i skarbów wartości sentymentalnej" – zachęca instruktorka.

Wystawa i wieczorek

Mieszkańcy mogą więc przejrzeć rodzinne albumy albo zajrzeć na strych. Może znajdzie się tam coś interesującego? Fotografie czy wycinki rzecz jasna mogą zostać jedynie udostępnione do skanowania, a pamiątkowe przedmioty – wypożyczone na określony czas.

Po co to wszystko? Pani Sabina chce wspólnie z mieszkańcami odkrywać lokalną historię i zebrać miejscowe pamiątki. Przedmioty i fotografie mogą w przyszłości posłużyć do stworzenia ciekawej ekspozycji. – *Gdy już zostaną zniesione obostrzenia i będziemy mogli się spotykać, powstanie wystawa, ale to nie wszystko. Chciałabym zorganizować wieczorek historyczny, żeby wspólnie powspominać. Mam namiary na osobę, która zajmuje się lokalną historią i mogłaby być naszym gościem* – wyjaśnia Stolpa. Oczywiście także sami mieszkańcy, zwłaszcza seniorzy, mogliby podzielić się wówczas ciekawymi opowieściami.

Założyła kronikę

Na razie zbiór jest dość skromny, ale dzięki życzliwości miejscowych ma szansę się powiększyć. Zainteresowani mogą kontaktować się z instruktorką, GOK-iem albo przesyłać zdjęcia w formie elektronicznej na adres email: sabinas@gokchojnice.pl.

Pani Sabina stara się też już teraz sama współtworzyć historię: opracowuje kronikę dla miejscowości. Księga jest prowadzona od stycznia, odkąd działa świetlica. Będą w niej odnotowywane najważniejsze wydarzenia z życia wsi, opatrzone zdjęciami i wycinkami z gazet.

Ramona Wieczorek

eprasa.pl eda7569583

Odwołali stacjonarne lekcje. Z troski o dzieci

Po poniedziałkowej śnieżycy w gminie zapadła decyzja o odwołaniu zajęć „na żywo" dla najmłodszych uczniów. Mogli oni mieć poważne problemy z dotarciem do placówek. – Zrobiliśmy to z troski o dzieci – przyznaje wójt Zbigniew Szczepański.

Zamiast dzieci na placach przy szkołach był tylko śnieg. Na zdjęciu kula śniegu przy szkole w Pawłowie.

Drogi we wtorek generalnie były już przejezdne, ale sytuacja w poniedziałek wyglądała poważnie. Na zdjęciu ulica w okolicach Nowej Cerkwi.

Na normalne zajęcia do szkół uczęszczają tylko przedszkolaki oraz uczniowie z zerówek i klas I-III. Ostatnio napotkali jednak na poważne utrudnienia. Po poniedziałkowym załamaniu pogody i śnieżycy na wielu drogach w gminie Chojnice były duże problemy z przejezdnością. Nasi Czytelnicy donosili o tym między innymi z dróg pomiędzy Sławęcinem i Ogorzelinami, Nowym Dworem i Cołdankami oraz Sławęcinem i Ciechocinem. Sygnały docierały też z Pawłowa i Nowej Cerkwi. Kierownictwo Gminnego Zespołu Oświaty w Chojnicach podjęło decyzję o zawieszeniu we wtorek zajęć stacjonarnych. Była to doraźna decyzja obejmująca jeden dzień. Zajęcia odbywały się tego dnia w formie elektronicznej, tak jak w starszych klasach. Informacja o zmianie dotarła do rodziców za pośrednictwem nauczycieli w poniedziałkowy wieczór.

Taka decyzja wywołała zainteresowanie mediów, także tych ogólnopolskich. Temu z kolei dziwi się wójt gminy Chojnice. – *Już w poniedziałek były trudności z dowozem. Autobus utknął między innymi w drodze do Cołdanek. Zrobiliśmy to w trosce o dzieci. Jeden dzień zajęć on-line zamiast stacjonarnych w obliczu wielu tygodni pandemii to chyba nie jest aż tak niezwykłe wydarzenie* – mówi **Zbigniew Szczepański**. Dodaje, że gmina Chojnice jest wśród największych obszarowo samorządów w Polsce. Wiele zabudowań znajduje się pośród pól, na wybudowaniach i tam szybko wiatr może nawiać śnieg na drogi. W środę zajęcia odbywały się już normalnie.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Złodziej ujęty dzięki czujności sąsiada

Jak dobrze mieć sąsiada – o prawdziwości słów piosenki przekonał się mieszkaniec gminy Chojnice. Dzięki temu, że jego sąsiad zauważył światło w jego garażu, policja ujęła złodzieja, który próbował zwinąć rower i elektronarzędzia.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu w nocy z wtorku na środę. – *Ok. godziny 23.00 oficer dyżurny chojnickiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie dotyczące kradzieży narzędzi z garażu na terenie jednej z wsi w gminie Chojnice. Natychmiast na miejsce skierował znajdujący się najbliżej wskazanego adresu patrol policjantów* – relacjonuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka chojnickiej komendy.

Mężczyznę mieszkającego po sąsiedzku zaniepokoiło światło w garażu na posesji obok. Mundurowi pojechali na miejsce i ustalili, że w garażu faktycznie nie było właściciela, tylko złodziej. Zwinął rower oraz elektronarzędzia o sporej wartości – zostały wycenione przez właściciela na ponad 2 tys. zł.

Sprawcą okazał się 44-letni mieszkaniec gminy Pszczółki. – *Podejrzewany 44-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna został także poddany badaniu na zawartość alkoholu, alkomat wskazał ponad promil alkoholu w jego organizmie* – dodaje Przytarska. W trakcie przesłuchania usłyszał zarzut kradzieży. – *Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kradzież zagrożona jest karą do pięciu lat pozbawienia wolności* – dodaje funkcjonariuszka.

rw

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY CHOJNICE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.), w związku z art. 39 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 03 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz uchwały Rady Gminy w Chojnicach Nr XLIII/562/2014 z dnia 30 czerwca 2014r., zmienionej Uchwałą Nr XLIV/575/2014 z dnia 3 października 2014 r.,

zawiadamiam

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Klawkowo, obręb geodezyjny Krojanty, gm. Chojnice,

w dniach od 18 lutego 2021 r. do 11 marca 2021 r.

w siedzibie Urzędu Gminy w Chojnicach, pokój nr 106, w godzinach 10°°- 13°° oraz na stronie bip.gminachojnice.com.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 5 marca 2021 r.** w sali konferencyjnej UG w Chojnicach o godzinie 12°°, z zachowaniem właściwego reżimu sanitarnego, w związku z sytuacją epidemiczną, odpowiedniego na dzień przeprowadzenia dyskusji.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Chojnice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 marca 2021 r.**
Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej. Uwagi będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Chojnice w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia upływu terminu ich składania.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 i art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.), zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy w Chojnicach, pokój nr 106, oraz na stronie bip.gminachojnice.com.pl, oraz mogą składać uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w w/w nieprzekraczalnym terminie.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 w/w ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Wójta Gminy Chojnice. Zgodnie z art. 41 w/w ustawy uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Chojnice

eprasa.pl eda7569583

Zabytkowa rzeźba odzyskała dawny blask

Rzeźba Chrystusa wiszącego na krzyżu w Sternowie to rzadki zabytek. Gdy została uszkodzona w trakcie nawałnicy, mieszkańcy zadali sobie sporo trudu, by odnowić całe miejsce kultu. Pomógł GOK oraz harcerze z Łodzi.

Szefowa ośrodka kultury Justyna Rząska opowiedziała, jak przebiegała renowacja rzeźby.

Nawałnica z sierpnia 2017 roku zniszczyła nie tylko budynki i lasy. Ucierpiało także sporo zabytków, cmentarzy i miejsc kultu. Jednym z nich był przydrożny krzyż na skrzyżowaniu ulic prowadzących do Sternowa i Lotynia. Umieszczona jest na nim figura Chrystusa wpisana do rejestru zabytków. Należy do rzadkiego już dziedzictwa materialnego. Pochodzi prawdopodobnie z początków XIX wieku, o czym mogą świadczyć oryginalne żłobienia na stopach rzeźby. – *Dokładna data powstania nie jest znana. Jedna z wersji mówi o tym, że jest to krzyż dziękczynny postawiony przez żołnierza, który szczęśliwie powrócił z wojny* – opowiada sołtys Lotynia **Bartosz Raszke**.

Takie uszkodzenia po nawałnicy miała rzeźba.

W sierpniu 2017 roku upadająca gałąź uderzyła w rzeźbę, uszkadzając ją, w tym odłamując jedną z rąk Jezusa.

Dar od harcerzy

Mieszkańcy od dawna opiekowali się miejscem kultu i nie chcieli zostawić zabytku w takim stanie. Już po nawałnicy czynili starania, by naprawić rzeźbę, ale nie było to proste zarówno ze względu na zniszczenia, jak i fakt, że jest wpisana do rejestru zabytków (o tym mieszkańcy dowiedzieli się dopiero, gdy chcieli figurę naprawiać) i wszystko musiało się odbyć zgodnie z przepisami.

W inicjatywę był zaangażowany także sołtys Bartosz Raszke.

W sprawę zaangażowali się również pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach. Najpierw figurze przyjrzała się **Cecylia Badtke**, ale zniszczenia były zbyt duże. **Tomasz Wodzyński** z Muzeum Etnograficznego w Toruniu ocenił stan rzeźby i wycenił prace. Pomogli też rzeźbiarz **Zygmunt Kędzierski** i stolarz **Roman Wilczewski**.

Koszty okazały się znaczące. W połowie pokryła je gmina Chojnice. Stosowne umowy na to zadanie podpisali **Sabina** i **Marcin Jażdżewscy**, na terenie których stoi boża męka. Partnerami w przedsięwzięciu była też parafia w Nowej Cerkwi oraz harcerze. – *Komenda hufca w Łodzi przekazała na ten cel kwotę 4,1 tys. zł. To bardzo symboliczny gest w kierunku społeczności, która pomogła harcerzom po nawałnicy* – przyznaje **Justyna Rząska**, szefowa GOK-u w Chojnicach. Za pośrednictwem parafii znaczący datek w wysokości 1,6 tys. zł przekazał też **Sebastian Cupa**, który porządkował tereny leśne po nawałnicy. Łączny koszt prac renowacyjnych wyniósł ponad 11 tys. zł.

Przyjechał pociągiem

Tuż przed świętami zakończyła się renowacja figury. Tomasz Wodzyński przyjechał z nią pociągiem aż z Torunia. Obecnie we wsi trwa dyskusja, czy zamontować zabytek na dotychczasowym krzyżu. Raczej się tak nie stanie. – *Sam krzyż jest już stary i uszkodzony. Poza tym na przykład grzyby mogłyby przejść z niego na odnowioną rzeźbę, co byłoby niepożądane. Skłaniamy się ku wykonaniu nowego z drewna modrzewiowego. Jest ono tańsze niż dąb, a także wytrzymałe* – tłumaczył sołtys wsi.

Przed montażem w dawnym miejscu rzeźba będzie wystawiona w kościele w Nowej Cerkwi. – *Nie może być trzymana w ciepłych miejscach, bo to mogłoby jej zaszkodzić* – tłumaczy Justyna Rząska. Mieszkańcy całego sołectwa cieszą się, że ich kapliczka będzie wreszcie na swoim miejscu. – *Jeśli przychylimy się do wersji o dziękczynnym charakterze kapliczki, to pomoc ze strony harcerzy jest pięknym dalszym ciągiem jej historii* – dodaje Bartosz Raszke.

tekst Stanisław Kamiński, fot. sta, GOK w Chojnicach

Obelisk na rondzie ma stanąć w maju

Znany jest już projekt i koszty ustawienia słupa z nazwą ronda na drodze wojewódzkiej w Pawłówku. Jego patronem jest Święty Jan Paweł II.

Gmina Chojnice pilotuje inicjatywę ustawienia słupa informacyjnego z nazwą ronda w Pawłówku i Lipienicach. Chodzi o obelisk z imieniem ronda na drodze wojewódzkiej do Tucholi. Jego patronem stał się Święty Jan Paweł II, co wywołało też pewne kontrowersje. Powstał już projekt wspomnianego słupa. Opracowała go pracownia **Jana Belzerowskiego**. Obiekt będzie wykonany z białego granitu brazylijskiego, a jego podstawa – z ciemnego granitu. Wysokość całego słupa wyniesie około 2,5 metra. Znajdzie się na nim stosowny napis oraz herb papieża Polaka. Blok granitu jest w stanie obrobić firma z Kalisk. Zapewne to ona będzie wykonawcą obelisku. Wstępny koszt firma wyceniła na 65 tys. zł. Według planów miejsce zostanie odsłonięte w maju.

tekst i fot. sta

Tak będzie wyglądał słup informacyjny na rondzie.

Strażacka interwencja na stacji w Jeziorkach

Druhowie interweniowali na stacji paliw. Pracownicy dostrzegli dym wydobywający się z ciężarówki, a w pobliżu był zbiornik z gazem.

Zawodowcy z Chojnic oraz ochotnicy z Nowej Cerkwi w niedzielę późnym wieczorem interweniowali na stacji paliw w Jeziorkach. Ze zgłoszenia pracowników obiektu wynikało, że być może zapaliła się jedna z ciężarówek zaparkowanych na terenie stacji, gdyż zauważyli wydobywający się z niej dym. Pojazd natomiast był zaparkowany w pobliżu zbiornika z gazem. Poprosili strażaków o sprawdzenie sytuacji. – *Po dojeździe i oględzinach pojazdu okazało się, że nie ma oznak pożaru, ale strażacy wyczuli swąd spalenizny* – mówi **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Kierowca poinformował strażaków, że być może doszło do awarii siłownika w układzie hamulcowym. – *Wpięliśmy się naszym urządzeniem do układu pneumatycznego hamulcowego ciężarówki, co pozwoliło na jego odblokowanie i odholowanie pojazdu w bezpieczne miejsce, oddalone od zbiornika z gazem* – relacjonuje Koźlewicz. Akcja trwała blisko dwie godziny.

tekst sta, fot. nadesłane

Do zdarzenia doszło w niedzielę w Jeziorkach.

Strażacy sprawdzili, czy w ciężarówce faktycznie nie doszło do pożaru.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice

zawiadamia o sprostowaniu ogłoszenia o przetargu ograniczonym na zbycie nieruchomości położonej w Chojnicach oznaczonej nr oferty 14/20 (otwarcie ofert odbędzie się w dniu 4 marca 2021 r.) w następujący sposób: wyrazy „pow. 336 m²” zastępuje się wyrazami „pow. 316 m²”.

eprasa.pl eda7569583

Drugi raz w tej samej rzece

Adam Ryczkowski wrócił do Chojniczanki. 23-letni skrzydłowy jest kolejnym wzmocnieniem zespołu przed wiosennymi meczami w II lidze. Były już zawodnik Górnika Zabrze podpisał kontrakt do końca czerwca tego roku z opcją przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy. Będzie grał z numerem 97.

Adam Ryczkowski poprzednio grał z numerem 45. Teraz będzie zakładał koszulkę z numerem 97.

Wypożyczenia i odejścia

Chojniczanka nie tylko się wzmacnia. Dwóch zawodników zdecydowało się na ruch w drugą stronę. Marcin Trojanowski nie będzie już reprezentował barw MKS-u na wiosnę. „Trojan" zdecydował się na przejście do III-ligowej Nielby Wągrowiec. Pomocnik dwukrotnie przechodził do Chojniczanki. Reprezentował ją w sezonach 2010/11 i 2011/12. Wystąpił wówczas w 53 spotkaniach. Po ośmiu latach wrócił do „grodu tura". W ostatnim czasie rozegrał sześć meczów w I lidze, cztery w II lidze i jeden w Pucharze Polski. Klub wypożyczył także Mateusza Cegielkę. Młody pomocnik będzie zbierał cenne doświadczenie w Sokole Kleczew.

Adam Ryczkowski wraca do Chojnic po niespełna trzech latach.

To czwarta nowa twarz w pierwszym zespole Chojniczanki. Najpierw klub sięgnął po napastnika. Później wzmocnił boki obrony. Teraz przyszedł czas na skrzydło. MKS długo pracował nad transferem Adama Ryczkowskiego. To gracz doskonale znany chojnickim kibicom. W lipcu 2017 roku wypożyczono go z Górnika Zabrze. Pod skrzydłami Krzysztofa Bredego prezentował się bardzo dobrze. Miał świetną jesień i w miarę udaną wiosnę. W sezonie 2017/2018 rozegrał łącznie 33 spotkania. Zdobył w nich osiem bramek. Później wrócił do Zabrza. Tam jednak nie udało mu się przebić na stałe do pierwszego składu. Złożyło się na to wiele czynników. Teraz wraca na Pomorze, gdzie chce odbudować formę na II-ligowym podwórku.

Odkrycie rundy

Ryczkowski był dziesiątym wzmocnieniem Chojniczanki w letnim okienku transferowym w 2017 roku. Miał wówczas 20 lat. Już wtedy mógł się pochwalić mistrzostwem kraju i Pucharem Polski zdobytymi z Legią Warszawa. Zagrał także ze stołecznym klubem w młodzieżowej Lidze Mistrzów. Był także powoływany do młodzieżowych reprezentacji kraju.

Po epizodzie w Wigrach Suwałki wylądował w Chojnicach. Z miejsca stał się podstawowym zawodnikiem. Jedną z jego zalet była wszechstronność. Grał na prawej i lewej stronie boiska. Gdy była taka potrzeba, mógł nawet biegać w ataku. Służyło mu chojnickie powietrze. Wraz z innymi młodzieżowcami – Dominikiem Jończym, Karolem Filą i Oskarem Paprzyckim – tworzył zgraną paczkę. Później ich drogi się rozeszły. Jończy poszedł za trenerem do Podbeskidzia. Fila wrócił do Lechii. Po Ryczkowskiego sięgnął Górnik Zabrze. W Chojnicach został tylko Paprzycki.

Koszmar po jesieni

Po sezonie 2017/2018 Ryczkowski był łakomym kąskiem dla wielu klubów. Zawodnik ostatecznie wybrał ofertę Górnika Zabrze. Na Górnym Śląsku liczono, że stanie się jednym z liderów drużyny. Tak się jednak nie stało. Adam grał w kratkę. Często był ściągany z boiska w trakcie meczu. Od lipca do grudnia 2018 roku zagrał w 17 spotkaniach. Jedynego gola strzelił w III-ligowych rezerwach zabrzańskiego klubu.

Na początku 2019 roku kariera zawodnika utknęła w miejscu. Ryczkowski musiał zrezygnować z gry w piłkę. Dlaczego? Przerwał treningi z powodu skrzepu w dwóch żyłach w ręce. Z obawy o zdrowie lekarze zabronili mu zawodowego uprawiania sportu. Przez rok leczył się. Marzył o tym, by wrócić na boisko. To spełniło się 11 stycznia 2020 roku w towarzyskim starciu pomiędzy Górnikiem i Banikiem Ostrawa. Zabrzanie wygrali 2:1, a Ryczkowski zdobył jedną z bramek.

Odbudować się

Ryczkowski rozegrał 14 oficjalnych spotkań w Zabrzu. Wystąpił w 12 meczach PKO Ekstraklasy, jednym Pucharu Polski i III-ligowych rezerwach. Nie zdobył żadnej bramki. Po raz ostatni barwy Górnika założył na siebie 12 grudnia z Cracovią. Wszedł na plac gry w drugiej połowie i otrzymał żółtą kartkę. W przerwie zimowej piłkarz zdecydował, że chce zmienić otoczenie. Wybór padł na Chojnice.

– *Miesiąc temu dostałem telefon, że jest taka możliwość. Chciałem więcej grać. Zdecydowałem się na powrót. Czułem się dobrze w Chojnicach. Mam stąd dobre wspomnienia. Oczywiście od tamtego czasu dużo rzeczy zmieniło się zarówno w Chojniczance, jak i u mnie. Sporo przeżyłem. Nie do końca wyobrażałem sobie, że tak to się potoczy. Teraz zaczynam z czystą kartą. Chce pomóc w awansie do I ligi. Przed transferem zdążyłem porozmawiać z Szymonem Skrzypczakiem. Zapytałem go, jak to teraz tutaj wygląda* – relacjonuje piłkarz na oficjalnej stronie klubu.

Tak jak wspomniał Ryczkowski, praca nad tym wzmocnieniem trwała od początku tego roku. – *Cieszę się bardzo, że w końcu udało się sfinalizować ten transfer. Trwało to ponad miesiąc, a sytuacja była bardzo stresująca i dynamiczna. Adama nikomu w Chojnicach nie trzeba przedstawiać, bo zapewne chojniccy kibice mają jeszcze w pamięci jego bardzo dobre występy w barwach Chojniczanki, które wywindowały go do ekstraklasy* – dodaje Dawid Frąckowiak, dyrektor sportowy klubu.

tekst Michał Sagrol, fot. arch., oficjalna strona klubu

Wysoka porażka na sztucznej murawie

Druga porażka Chojniczanki w zimowym okresie przygotowawczym. MKS poległ 0:4 w Gdyni w meczu z Arką. I-ligowiec był o klasę lepszy od żółto-biało-czerwonych. Po kwadransie miejscowi mieli już na koncie dwa gole. W obu przypadkach nosem strzeleckim popisał się wypożyczony z Legii Maciej Rosołek.

Po końcowym gwizdku Adam Nocoń zamienił kilka słów z trenerem Arki Dariuszem Marcem.

Olaf Nowak pojawił się na boisku w drugiej części. Nie miał jednak żadnej okazji do zdobycia bramki.

Mecz Arka – Chojniczanka odbył się na sztucznej murawie Narodowego Stadionu Rugby w Gdyni. Oba zespoły wystawiły do gry najmocniejsze składy. W Arce mogliśmy zobaczyć m.in. Adama Dancha, Juliusza Letniowskiego czy Macieja Rosołka. To właśnie ten drugi odegrał ważną rolę w pierwszej połowie. Wpisał się na listę strzelców w 7. i 14. minucie. Jednak jeżeli mielibyśmy wybierać gracza meczu, to wybór padłby na innego zawodnika. Rosołkowi przy obu trafieniach asystował Luis Valcarce. Hiszpan do dwóch kluczowych podań dorzucił gola w 27. minucie. Gracz sprowadzony w styczniu z II ligi hiszpańskiej uświetnił tym samym 28. urodziny, które obchodził właśnie w dniu meczu.

Chojniczanka próbowała zdobyć bramkę przed przerwą. Jednak gdyńska obrona dowodzona przez Daniela Kajzera nie dała się zaskoczyć. Sporo akcji chojniczan zakończyło się niecelnymi strzałami lub niedokładnymi dośrodkowaniami.

ARKA 4:0 CHOJNICZANKA

W drugiej połowie obaj trenerzy dokonali wielu zmian. MKS nie był w stanie zdobyć choćby gola samobójczego. Wynik ustalił Juliusz Letniowski. Pomocnik wypożyczony z Lecha skutecznie wykonał rzut karny w 70. minucie.

tekst i fot. ms

Arka – Chojniczanka 4:0 (3:0)

Bramki: 1:0 Rosołek 7, 2:0 Rosołek 14, 3:0 Luis Valcarce Vidal 27, 4:0 Letniowski 70 (karny).

Arka: Kajzer – Danch, Marcjanik (59 Ślesicki), Kasperkiewicz – Hiszpański (67 Mazek), Deja (72 Memić), Łabojko (46 Vinícius), Letniowski, Valcarce (78 Wawszczyk) – Rosołek (72 Siemaszko), Żebrowski (46 Skóra).

Chojniczanka: Sokół (65 Lewandowski) – Grobelny (46 Mudra), Grolik, Klabník (59 Bartosiak), Oskar Nowak (65 Kurs) – Orlik (59 Emche), Kona (46 Rakowski), Ziętarski (59 Czajkowski), Mikołajczak (59 Golański), Klichowicz (59 Napołow) – Skrzypczak (46 Olaf Nowak).

Sędzia: Kaliszewski (Gdańsk).

„Wachu" zaprezentowany. Czeka na debiut w Wiśle

Krystian Wachowiak oficjalnie graczem Wisły Kraków. Młodzieżowiec podpisał kontrakt do 30 czerwca 2025 roku. Bydgoszczanin trenuje z zespołem. Usiadł już nawet na ławce w spotkaniu z Jagiellonią Białystok.

Krystian Wachowiak jeszcze nie tak dawno grał w sparingach Chojniczanki. Teraz jest już zgłoszony do rozgrywek PKO Ekstraklasy przez Wisłę Kraków.

To był zwariowany dzień dla kibiców Wisły. Najpierw Tomasz Jażdżyński przekazał smutne wieści fanom „Białej Gwiazdy". Młody i utalentowany Aleksander Buksa nie przedłuży umowy z klubem. Odejdzie za darmo. Jednak później na oficjalnej stronie Wisły poinformowano, że nowym graczem został Krystian Wachowiak. Piłkarz ten został kupiony z Chojniczanki za pół miliona złotych. Nastolatek był na liście kilku klubów. Ostatecznie wybrał Wisłę.

Wachowiak jest trzecim piłkarzem, który w zimowym oknie transferowym zasilił Wisłę. Wcześniej ze Slovana Bratysława wypożyczono słoweńskiego napastnika Żana Medveda oraz zakontraktowano obrońcę z Wybrzeża Kości Słoniowej Souleymane'a Koné, który ostatnio występował w belgijskim KVC Westerlo.

tekst ms, fot. Wisła Kraków

eprasa.pl eda7569583

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930

Do Lubina po awans

Chojniczanka może po raz trzeci zagrać w ćwierćfinale Pucharu Polski. Warunek jest jeden: w czwartkowe popołudnie musi pokonać Zagłębie. Nie będzie to łatwe zadanie. Spotkanie zostało przeniesione z Chojnic do Lubina ze względu na warunki atmosferyczne. Pierwszy gwizdek sędziego Damiana Kosa z Gdańska o godz. 17.30.

Adrian Rakowski w sezonie 2014/15 był piłkarzem Zagłębia Lubin. Zagrał przeciwko Chojniczance. Jego drużyna wygrała 1:0 i 2:1. Teraz pomocnik będzie chciał pokonać były klub.

Żółto-biało-czerwoni mają za sobą wolny weekend. Po środowym sparingu z Arką drużyna jedynie trenowała i nabierała świeżości przed wyjazdem na Dolny Śląsk. Natomiast Zagłębie jest już w rytmie ligowym. Podopieczni Martina Ševeli rozegrali do tej pory dwa mecze. Na początek przegrali 0:2 z Wisłą Płock. W drugim spotkaniu zremisowali bezbramkowo z Lechem Poznań na wyjeździe. Trzecim rywalem „Miedziowych" w meczu o stawkę w 2021 roku będzie Chojniczanka.

Będzie to trzeci pojedynek lubińsko-chojnicki. Poprzednie dwa miały miejsce w sezonie 2014/15. W obu górą było Zagłębie. Zespół prowadzony przez Piotra Stokowca pokonał drużynę Mariusza Pawlaka. W Chojnicach padł wynik 1:0, a w Lubinie 2:1. Zawodnikami, którzy pamiętają tamte spotkania i mogą zagrać w czwartek, są Tomasz Mikołajczak i Adrian Rakowski. Ten pierwszy zdobył nawet gola. Natomiast Rakowski bronił wówczas barw Zagłębia. W lubińskim zespole wystąpił m.in. Krzysztof Piątek – obecnie gracz Herthy Berlin i reprezentacji Polski.

Zaatakują Stochem

Zagłębie to solidny ligowiec. Lubinianie zajmują obecnie 6. miejsce w PKO Ekstraklasie. Uzbierali 23 oczka. Jednak tego roku nie rozpoczęli dobrze. W dwóch meczach zainkasowali tylko jeden punkt. W poprzednich rundach Pucharu Polski zespół Ševeli odprawił z kwitkiem Świt Nowy Dwór Mazowiecki (3:1) i Podbeskidzie Bielsko-Biala (4:2 po dogrywce).

Zimą w Lubinie doszło do kilku ciekawych ruchów transferowych. Zagłębie ściągnęło gracza z ciekawym CV – Miroslava Stocha. Słowak był bez klubu. W przeszłości bronił barw Chelsea, Twente, Fenerbache, PAOK czy Slavii Praga. Grał także w reprezentacji. Teraz chce odbudować formę w polskiej lidze. Zdążył już nawet zadebiutować w nowych barwach. Wszedł na kilkanaście minut w spotkaniu z Lechem. Wystąpił na lewej pomocy. Możemy się spodziewać, że trener Ševela da mu szansę w meczu z Chojniczanką.

Możliwe, że w czwartkowym spotkaniu zobaczymy w Zagłębiu dwóch byłych graczy MKS-u. Są to bramkarz Dominik Hładun oraz środkowy obrońca Dominik Jończy. Ten pierwszy jest numerem jeden w bramce Zagłębia. Natomiast Jończy pauzował w spotkaniu z Lechem za kartkę otrzymaną w pierwszym starciu z Wisłą.

Kto za Wachowiaka?

Jakim składem w Lubinie wyjdzie Chojniczanka? Trener Adam Nocoń postawi na graczy sprawdzonych jesienią. Zabraknie oczywiście Krystiana Wachowiaka. Kandydatami do zastąpienia go są Oskar Nowak i Jan Mudra. Ten pierwszy został zimą ściągnięty z rezerw hiszpańskiego Getafe. W środku powinni zagrać Marcin Grolik i Martin Klabník. Natomiast na prawej stronie wyjdzie Michał Grobelny.

W poprzednich dwóch rundach MKS ograł Olimpię Elbląg (1:0) i Garbarnię Kraków (3:1 po dogrywce). W tym drugim spotkaniu czerwoną kartkę obejrzał Paweł Czajkowski, którego nie zobaczymy w Lubinie. W środku pomocy powinni zagrać Robert Ziętarski i Maciej Kona. Przed nimi ustawiony będzie doświadczony Tomasz Mikołajczak. Na skrzydłach „szarpać" będą Kamil Orlik i Mateusz Klichowicz. Natomiast najbardziej wysuniętym graczem będzie Szymon Skrzypczak, który w zimowym okresie przygotowawczym zdobył dwa gole.

tekst i fot. Michał Sagrol

CZWARTEK, GODZ. 17.30

ZAGŁĘBIE VS CHOJNICZANKA

WIĘCEJ O RYWALU

Statystyki ligowe: 6. miejsce – 16 meczów – 23 punkty – 6 zwycięstw, 5 remisów, 5 porażek – bramki 18-17. **U siebie**: 4 zwycięstwa, 3 remisy, 1 porażka – bramki 11-8. **Na wyjeździe**: 2 zwycięstwa, 2 remisy, 4 porażki – bramki 7-9.

Strzelcy: 3 – Šimić, 2 – Balić, Chodyna, Guldan, Sirk, 1 – Bohar, Dražić, Kruk, Mráz, Starzyński, Szysz.

Pięć ostatnich spotkań: Piast – Zagłębie 1:1, Zagłębie – Śląsk 2:1, Pogoń – Zagłębie 1:0, Zagłębie – Wisła P. 0:2, Lech – Zagłębie 0:0.

Skład z ostatniego meczu (Lech 0:0): Hładun – Wójcicki, Kruk, Oko, Bartolewski – Szysz, Żubrowski, Poręba, Starzyński, Dražić (74 Stoch) – Mráz (74 Sirk).

SPONSORZY

eprasa.pl eda7569583

Goście mieli prawo czuć satysfakcję po końcowej syrenie.

Szczypiorniści dali plamę. Porażka z outsiderem

„Czerwona latarnia" II ligi piłki ręcznej oślepiła Handball Czersk. Drużyna Piotra Frycy i Pawła Jakubowskiego niespodziewanie przegrała z ostatnim w tabeli AZS-em UMK Toruń. Goście zagrali skuteczniej w drugiej połowie. Dzięki temu odnieśli pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Natomiast gospodarze musieli opuścić boisko w kiepskich nastrojach.

Handball udanie rozpoczął rozgrywki ligowe w 2021 roku. Czerszczanie pokonali na wyjeździe AZS UMK Bydgoszcz. Wszyscy byli przekonani, że MKS nie będzie miał większych problemów z kolejnymi „Akademikami" – tymi z Torunia. AZS UMK na dziesięć rozegranych spotkań przegrał wszystkie. Zdecydowanym faworytem niedzielnego starcia była drużyna, która na co dzień gra i trenuje w hali im. Romana Bruskiego. W grudniowym starciu między tymi ekipami Handball wygrał wysoko 43:31. Teraz czerszczanie mieli dopisać sobie trzy punkty. Jednak liczby i fakty to jedno, a rzeczywistość drugie. Sport znowu okazał się nieprzewidywalny.

Sygnał ostrzegawczy

Już początek pokazał, że coś jest nie tak. Torunianie szybko wyszli na prowadzenie. W 8. minucie było już 5:1 dla AZS-u. Jednak wówczas obudziła się czerska maszyna, która szybko doprowadziła do remisu 6:6. W drugim kwadransie pierwszej połowy żadnej z drużyn nie udało się już zbudować przewagi większej niż trzy gole. W 24. minucie Handball prowadził 14:11. Jednak do przerwy gospodarze zeszli z przewagą tylko jednego trafienia. Wynik 15:14 dał gościom nadzieję na nawiązanie walki w drugiej części. Jednak bardziej prawdopodobnym scenariuszem były seryjne gole dla Handballu.

W większości wygranych spotkań Handball już w pierwszej połowie odjeżdżał rywalom. Tym razem było inaczej. „Czerwona latarnia" rozgrywek poczuła swoją szansę. Wykorzystała ją w 100 procentach. Po przerwie tylko przez chwilę mogliśmy cieszyć się z prowadzenia Handballu. Od 37. minuty wyglądało to już tylko gorzej.

Pobudzeni i nakręceni

Co się stało w ostatnich 20 minutach spotkania? AZS mądrze bronił dostępu do własnej bramki. Świetną partię rozgrywali bramkarze z Torunia. Natomiast czerszczanie pudłowali na potęgę. Zbyt wolno rozgrywali piłkę. „Akademicy" wykorzystywali każdy błąd i okazję do kontry. Do tego trzeba dodać bezsensowne straty oraz niecelne podania w z pozoru prostych sytuacjach. Goście zaczęli powoli „odjeżdżać" z wynikiem. Jeszcze w 45. minucie był remis po 23. Jednak już w 52. minucie zrobiło się 26:29, a chwilę później 27:32. Handballowi zdarzało się odrabiać takie straty. Jednak w niedzielę nie byli w stanie odpowiedzieć. Torunianie motywowali się i nakręcali kolejnymi trafieniami.

Teraz lider

Ostatecznie AZS wygrał z przewagą pięciu goli. Wynik 30:35 z ostatnim zespołem mówi sam za siebie. Miejscowi szczypiorniści zawiedli na całej linii. Jednak przegrali zasłużenie. Nie był to efekt niezrozumiałych decyzji sędziowskich czy po prostu pecha. Handball zagrał fatalnie po przerwie. MKS nie wykorzystał okazji na odskoczenie od trzeciego w tabeli Szczypiorniaka i czwartego MKS-u Brodnica. Czerszczanie mają na koncie 22 punkty.

Spotkanie z AZS-em było rozegrane awansem. Pierwotnie miało odbyć się ono na początku kwietnia. W następnej kolejce poprzeczka zostanie zawieszona dużo wyżej. Do Czerska przyjeżdża lider z Gryfina. Początek starcie z Blejkanem 13 lutego o godz. 17.00.

tekst i fot. Michał Sagrol

Jakub Malczewski starał się przedzierać przez toruńską defensywę. Ta jednak była tego dnia bardzo skuteczna.

Na boisku nie brakowało ostrych starć.

Grający trener Paweł Jakubowski nie mógł znaleźć sposobu na twardo grających rywali.

Drugi z trenerów Piotr Fryca próbował zmienić oblicze spotkania. W drugiej połowie jego drużyna zawiodła i przegrała.

Po spotkaniu zawodnicy podziękowali sobie za grę.

Handball – AZS UMK 30:35 (15:14)

Handball: Dobrzański, Pawlak, Linda, Radecki (6 goli), Gliniecki (2), Łoński (4), Lenz, Malczewski (6), P. Jakubowski (4), Burchardt, Moczadło (1), Piotrowski, Rostankowski, Karczyński (6), Radzio, M. Jakubowski (1).

AZS UMK: Kujawa, Solecki, Sobótka (2 gole), Tarsalewski, Piertz (12), Trzmielewski (3), Wiśniewski, Kożanowski (7), Ejzygmann, Stanisławski (1), Laszkiewicz (5), Modrzyński (5), Spychalski.

Aktualna tabela II ligi piłki ręcznej

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	KPR Blejkan Gryfino	10	27	335-218
2.	MKS Handball Czersk	11	22	372-337
3.	KS Szczypiorniak Olsztyn	10	22	286-261
4.	MKS Brodnica	10	21	330-299
5.	MKS Sambor Latocha - Agropom Tczew	11	20	323-304
6.	SMS ZPRP II Kwidzyn	10	11	278-306
7.	ITS Jeziorak Iława	11	10	255-294
8.	KS AZS UKW Bydgoszcz	10	10	292-357
9.	UKS Jedynka Kodo Morąg	10	8	265-306
10.	AZS UMK Toruń	11	5	309-363

11. KOLEJKA (13.02)

Handball – Blejkan (sobota, 17.00), Szczypiorniak – SMS II, MKS Brodnica – AZS UKW, Jedynka – AZS UMK.

ms

Karol Radecki w Bydgoszczy rzucił aż 16 goli. Tym razem jego zdobycz zatrzymała się na sześciu trafieniach.

Piotr Karczyński zdobył sześć bramek.

Sebastian Pstrąg (z prawej) jest kontuzjowany i musiał zza linii oglądać porażkę kolegów.

eprasa.pl eda7569583

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Clearex goni podium

Trzy gole padły w najciekawszym meczu 20. kolejki Statscore Futsal Ekstraklasy. Clearex Chorzów pokonał wicelidera z Lubawy. Dzięki wygranej drużyna z Górnego Śląska zbliżyła się do drugiego miejsca. Trzeci jest Piast Gliwce, który łatwo uporał się z PA Novą Gliwice.

Najwięcej goli padło w Bielsko-Białej, gdzie Rekord ograł 14:0 Red Devils. Dziesięć bramek zdobyli zawodnicy Słonecznego Stoku i Teamu Lębork. Wygrali ci drudzy 6:4. Sytuacja w tabeli jest klarowna. Lider ma sporą przewagę nad resztą stawki. Także na dole zespoły ze strefy spadkowej mają coraz większą stratę do bezpiecznych miejsc. Do końca sezonu pozostało 14 kolejek. Liga kończy się pod koniec maja.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 20. kolejka

Rekord – Red Devils 14:0 (6:0)

Popławski 2, 3, Viana 4 (k), 29 (k), 35, Marek 8, 26, 32, 38, Ferreira 15, Budniak 17, Biel 22, Twarkowski 35, Medoň 39 (s)

Słoneczny Stok – Team Lębork 4:6 (2:4)

Citko 15, 22, Kowalczyk 20, Dzierzgowski 31 – Witkowski 13, Madziąg 15, 20, Luiz 18, 40, Tabáres 31

Red Dragons – Team Brzeg 5:1 (4:0)

Hoły 11, Gładyszewski 15, 15, Kostecki 20, Skrzypek 30 – Matejko 21

Orzeł – Futsal Leszno 2:1 (0:0)

Pautiak 34, Szypczyński 40 – Siecla 40

Clearex – Constract 2:1 (1:1)

Dewucki 12, Salisz 28 – Henrique 20

PA Nova – Piast 1:8 (1:4)

Pasierb 4 – Mrowiec 6, 17, 26, 27, Szadurski 7, Allyson 11, Sandrinho 31, Bugański 37

Dreman – AZS UŚ 3:2

Grigorescu 10, Chuva 39, Elsner 40 – Gładczak 17, Jonczyk 32 (k)

FC Toruń – AZS UW przeł. na 10.03

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	19	54	142-37
2.	Constract Lubawa	18	46	86-29
3.	Piast Gliwice	19	46	85-30
4.	Clearex Chorzów	19	40	80-40
5.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	19	34	51-49
6.	Red Dragons Pniewy	18	29	58-49
7.	FC Toruń	18	27	44-53
8.	Futsal Leszno	18	24	59-56
9.	Red Devils Chojnice	19	21	50-73
10.	Team Lębork	18	20	41-67
11.	Dreman Opole Komprachcice	19	20	40-66
12.	Słoneczny Stok Białystok	19	20	42-86
13.	AZS UW Wilanów	17	17	45-58
14.	Futsal Team Brzeg	18	9	43-69
15.	AZS UŚ Katowice	19	8	42-78
16.	PA Nova Gliwice	17	7	33-88
17.	Gatta Zduńska Wola*	18	27	57-70

* – Gatta Zduńska Wola wycofała się z rozgrywek po 17. kolejce.
21. kolejka została rozegrana po zamknięciu numeru tygodnika.

22. KOLEJKA (13/14.02)
Słoneczny Stok – Red Devils (niedziela, 18.00), AZS UŚ – Clearex, Team Lębork – Team Brzeg, Rekord – Futsal Leszno, Red Dragons – Gatta, Orzeł – AZS UW, FC Toruń – Piast, PA Nova – Dreman. **ms**

Oleg Zozula nie miał wielkiego pola manewru. Jego zespół musiał stawić czoła drużynie, jak na polskie warunki, z kosmosu. Tym razem w pojedynku Dawida z Goliatem górą był ten drugi.

Rekordowa katastrofa

„Czerwone Diabły" muszą szybko wymazać z pamięci ostatnie spotkanie z Rekordem. Drużyna z Chojnic została ciężko znokautowana. Mistrz Polski nie miał litości. Strzelił 14 goli i nie stracił żadnego. To najwyższa porażka Red Devils w historii występów w Ekstraklasie.

„Czerwone Diabły" dwa razy traciły dwucyfrową liczbę bramek w Ekstraklasie. W sezonie 2012/13 (zakończonym wicemistrzostwem) chojniczanie polegli 0:10 w Chorzowie z Clearexem. We wcześniejszych rozgrywkach przegrali 3:11 z Gwiazdą Ruda Śląska. Zdarzały się także takie wyniki jak 2:9 z Pogonią Szczecin, 2:8 z Piastem Gliwice czy 1:8 i 4:9 z Rekordem. W rozgrywkach pucharowych Red Devils poległo z Podlasiem Białystok aż 0:16. Było to jednak spowodowane wysłaniem na mecz zespołu juniorów. W obecnym sezonie już kilka razy miały miejsce pogromy. Jednak jeszcze nikomu, do soboty, nie udało się strzelić rywalowi aż 14 bramek.

Potrafią wyżej

Rekord jest znany z wysokich wyników. W ostatnich latach bielszczanie często nokautowali swoich rywali. W poprzednim sezonie mistrz Polski pokonał AZS UŚ Katowice aż 18:1. Warto dodać, że w 18 spotkaniach zawodnicy zdobyli łącznie 116 bramek. Teraz po 19 rozgrywkach mają już 142 (średnio prawie 7,5 na mecz!). Oczywiście w czołówce najlepszych strzelców aż roi się od „rekordzistów". Są na pierwszych trzech miejscach. Alex Viana zdobył 27 goli, Artur Popławski 23, a Michał Marek 21. Wygląda na to, że walka o koronę króla strzelców będzie wewnętrzną sprawą podopiecznych Andrzeja Szłapy.

RED DEVILS VS TEAM LĘBORK
ŚRODA, GODZ. 20.30

To właśnie Popławski rozwiązał worek z bramkami w sobotę. Trafił do siatki w 2. i 3. minucie. Według Olega Zozuli szybka strata dwóch goli podcięła skrzydła jego podopiecznym. – *Zawsze chcemy walczyć 40 minut, ale w meczu z Rekordem szybko straciliśmy pierwsze dwie bramki i było po nas. Zagraliśmy później katastrofalnie. Szkoda mi chłopaków* – powiedział trener Red Devils.

Robili, co mogli

Goście starali się nawiązać walkę z bielszczanami. Siła ognia gospodarzy była za duża. Atak sunął za atakiem. Kolejne trafienia były kwestią czasu. Sebastian Kartuszyński do przerwy wyciągał piłkę z siatki po strzałach Hugona Viany, Michała Marka, Matheusa Ferreiry i Pawła Budniaka. W przerwie za popularnego „Kartona" wszedł Kevin Kollár. To jednak niewiele dało. Bielska nawałnica trwała w najlepsze. Rekord oddał w tym spotkaniu aż 39 strzałów celnych (przy 10 Red Devils). Jedyną statystyką, w której mieliśmy remis, były rzuty rożne (po 10).

„Czerwone Diabły" zeszły z parkietu ze spuszczonymi głowami. – *Trudno coś powiedzieć po takim meczu. Wiedzieliśmy jednak, że to nie będzie łatwe spotkanie. Rekord pokazał klasę i wygrał zasłużenie. Gratulujemy mu trzech punktów. Przed nami kolejne mecze i będą one wyglądały już lepiej* – powiedział Łukasz Sobański.

SŁONECZNY STOK VS RED DEVILS
NIEDZIELA, GODZ. 18.00

Pojechali w dziewięciu

Wpływ na taki wysoki wynik mogła mieć wąska kadra zespołu. „Czerwone Diabły" pojechały na spotkanie w dziewięciu, w tym dwóch bramkarzy. Zabrakło Marvina Perkovicia, Andriija Burdiuha i Dominika Laskowskiego. Ten pierwszy pauzował za kartki, natomiast Burdiuh odpoczywał po lekkim urazie. Obaj wrócą do składu na kolejne gry. „Czerwone Diabły" mogły zrehabilitować się już w środę. Po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic" chojniczanie zagrali derby Pomorza z Teamem Lębork. Z kolei w niedzielę jadą do Białegostoku na spotkanie ze Słonecznym Stokiem.

Obaj rywale są bliskimi sąsiadami Red Devils w tabeli. „Czerwone Diabły" cały czas nie wygrały meczu ligowego w 2021 roku. Bilans pierwszych trzech starć to trzy mecze, zero punktów i aż 22 bramki stracone. Chojniczanie muszą pozbierać się i zacząć punktować. Inaczej zaraz zespół Zozuli wypadnie z dziesiątki i znajdzie się tuż nad strefą spadkową.

tekst i fot. Michał Sagrol

Rekord – Red Devils 14:0 (6:0)

Bramki: 1:0 Popławski 2, 2:0 Popławski 3, 3:0 Viana 4 (karny), 4:0 Marek 8, 5:0 Ferreira 15, 6:0 Budniak 17, 7:0 Biel 22, 8:0 Marek 26, 9:0 Viana 29 (karny), 10:0 Marek 32, 11:0 Viana 35, 12:0 Twarkowski 35, 13:0 Marek 38, 14:0 Medoň (samobójcza).

Rekord: Nawrat, Mura, Burzej – Twarkowski, Surmiak, Biel, Ferreira, Popławski, Budniak, Viana, Korpela, Marek, Kubik, Janovsky.

Red Devils: Kartuszyński, Kollar – Świtoń, Patryk Laskowski, Medoň, Asensio, Przemysław Laskowski, Storożuk, Sobański.

Żółte kartki: Twarkowski, Budniak, Janovský – Patryk Laskowski.

SPONSORZY

eprasa.pl eda7569583

– Przy prędkości 100 km na godzinę temperatura odczuwalna sięga nawet minus 50 stopni – mówi Dariusz Kosecki

Darek, Rysiek i Zuzia latali bez hamulców

W trakcie regat wiało od 4 do 9 metrów na sekundę. Z prawej strony na bojerze numer P125 Dariusz Kosecki.

Są takie dyscypliny sportu, w których mróz i wiatr nie przeszkadzają, a wręcz pomagają. Po kilku latach nijakiej zimy bojerowcy mogą w pełni realizować swoje hobby. Na Zalewie Zegrzyńskim odbyły się regaty o Puchar Warszawy. W klasie DN rywalizowało łącznie 67 zawodników, w tym trzech przedstawicieli naszego regionu – Dariusz Kosecki, Ryszard Mrózek Gliszczynski i Zuzanna Rybicka. Jak im poszło?

W poprzednich sezonach bojerowcy mogli ze świecą szukać akwenów do uprawiania swojej ukochanej dyscypliny. Żeby móc trochę polatać po lodzie, musieli wyjeżdżać na daleką północ Europy. W Polsce było mało jezior skutych lodem. Jeśli już pojawił się mróz, to delikatny i szybko odpuszczał. Początek 2021 roku jest dla miłośników bojerów bardzo obiecujący. Praktycznie przez cały styczeń mieliśmy minusowe temperatury. W lutym słupki rtęci często wskazują nawet dwucyfrową wartość na minusie. Lód jest coraz grubszy.

Na początek lutego zaplanowane były Międzynarodowe Mistrzostwa Polski. Jednak przez niepewne warunki atmosferyczne (opady śniegu) oraz ograniczony dostęp do bazy hotelowej organizator zdecydował, że impreza odbędzie się w najbliższy weekend.

Bojerowcy ścigali się na trasie o długości od 1,7 do 1,8 km (klasa DN) i 800 m (klasa Ice Opti). Grubość lodu na akwenie wahała się pomiędzy 13 i 23 cm.

Dobra frekwencja

Nie chcąc tracić czasu, zorganizowano zawody niższej rangi o puchar Warszawy w klasie DN i Ice Opti. Zawodnicy mieli tylko 26 godzin na rejestrację. W tak krótkim czasie zgłosiło się aż 59 zawodników (w tym 9 w klasie Ice Opti). W klasie DN rywalizowano w dwóch grupach. W A wygrał Jarosław Radzki z KKS Warmia Olsztyn. Drugi był Michał Burczyński z AZS UWM Olsztyn, a trzeci Wojciech Baranowski z Giżyckiej Grupy Regatowej. Na miejscach 14.i 15. zameldowali się nasi bojerowcy – Ryszard Mrózek Gliszczynski z ChKŻ i Dariusz Kosecki z LKS-u. W poszczególnych wyścigach meldowali się w drugiej dziesiątce.

Na 38. pozycji w „generalce" uplasowała się Zuzanna Rybicka. Zawodniczka ChKŻ zajęła też 10. miejsce w grupie B w klasie DN. W tej wygrał Michał Kowalski z MKŻ Żnin przed Pawłem Macugowskim z Vi-Kinga Człuchów i Borysem Michniewiczem z UKŻ Wiking Toruń. Warto dodać, że Rybicka była jedyną przedstawicielką płci pięknej w grupie seniorów.

Aż za zimno

Dariusz Kosecki cieszy się, że sezon bojerowy ruszył pełną parą. Jednak nie pamięta, żeby w trakcie zawodów musiał walczyć z aż takim zimnem.

– Ten sezon trwa już dla nas od jakiegoś czasu. Na początku byliśmy w Szwecji. Tam jednak nie wiało i cztery dni staliśmy na lodzie. Potem dwukrotnie ścigaliśmy się na Mazurach. Teraz ten Zalew Zegrzyński, gdzie było bardzo zimno. Wiele lat uprawiam ten sport, ale takiego mrozu nie pamiętam. Przy prędkości 100 km na godzinę temperatura odczuwalna sięga nawet minus 50 stopni. Było trudno, ale ostatecznie daliśmy radę. W czwartek ma zostać podjęta decyzja co do mistrzostw Polski. Większość akwenów jest zasypanych. Mazury w śniegu, Zalew Zegrzyński też. Obecnie trwają poszukiwania zastępczego miejsca. Ta zima zaatakowała aż za mocno – mówi Dariusz Kosecki.

tekst Michał Sagrol, fot. Arkadiusz Rejs

Pięściarze szlifowali formę w Słupsku

Boxing Team Chojnice nie zwalnia tempa. Podopieczni Marcina Gruchały nie mieli wolnego weekendu. Ponad 20-osobowa ekipa pojechała do Słupska i to właśnie tam stoczyła kolejne walki szkoleniowe. Miały one charakter treningowy. Wszyscy jednak podeszli poważnie do rywalizacji. Hektolitry potu wylane w okresie zimowym mają zaprocentować w trakcie najważniejszych imprez w 2021 roku.

tekst ms, fot. Boxing Team

Biegali w hali

Lekkoatleci Chojniczanki zaliczyli kolejne zawody halowe w Toruniu. Jak tym razem spisali się podopieczni Jarosława Wróblewskiego?

Biegacze z Chojnic przygotowują się do mistrzostw Polski, które odbędą się już 12-14 lutego w Toruniu. To miejscowa hala była główną areną zmagań lekkoatletów w styczniu. Nasi zawodnicy nie próżnowali i praktycznie co weekend odwiedzali miasto Mikołaja Kopernika. Niektórym udało się pobić rekordy życiowe.

Ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne – 30.01 (Toruń)

300 m kobiet U-18
Seria 6: 5. Patrycja Żychska 47.79 (38. w klas. generalnej)
300 m mężczyzn
Seria 3: 2. Kacper Fojuth 35.91 (13.)

3. Mityng Pamięci Ireny Szewińskiej U14 i U16 – 31.01 (Toruń)

60 m kobiet U-14
Seria 4: 6. Oliwia Kiedrowicz 9.43 (33.)
300 m kobiet U-16
Seria 11: 5. Wiktoria Porożyńska 52.93 (66.)
200 m kobiet U-14
Seria 6: 5. Aleksandra Sikorska 34.10 (57.)
600 m kobiet U-14
Seria 2: 1. Nadia Kiedrowicz 1:49.05 (rekord życiowy, 5.)
600 m kobiet U-16
Seria 3: 2. Hanna Skwierawska 1:50.96 (rekord życiowy, 14.), 5. Zuzanna Milewska 1:57.26 (21.)
600 m mężczyzn U-16
Seria 2: 3. Mateusz Lietz 1:33.54 (rekord życiowy, 7.)

Ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne – 6.02 (Toruń)

300 m mężczyzn
Seria 1: Kacper Fojuth – dyskwalifikacja
Seria 2: 2. Mateusz Porożyński 35.62 (rekord życiowy, 3.)
300 m mężczyzn U-18
Seria 1: 3. Igor Januszewski 37.26 (rekord życiowy, 4.)

ms

OGŁOSZENIE PŁATNE

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy nieocenionego, wieloletniego Kolegę i wspaniałego Człowieka

Rajmunda Matthesa

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zespół firmy "Łuczniczka" Sp. z o.o. w Tucholi

eprasa.pl eda7569583

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Spektakl online dla dzieci

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza dzieci na muzyczną podróż w przedstawieniu „Kryształowa Królowa Śniegu" Teatru Prym Art z Katowic, które zostanie pokazane online w tłusty czwartek **11.02**. Rozpoczęcie spektaklu zaplanowano na godz. 19.00. Wtedy też zostanie podany link do transmisji na portalu YouTube.

Gmina Konarzyny

Na walentynki

Z okazji walentynek BOK w Konarzynach zaprasza do udziału w zabawie Sleeveface z książką o tematyce miłosnej. Nie muszą to być typowo kobiece powieści o miłości, ponieważ w każdej książce znajdzie się wątek zakochanych (nawet w kryminale). Jak wykonać selfie z książką? Ważne jest wkomponowanie okładki w pasujące do niej otoczenie tak, by powstało złudzenie optyczne jedności z książką. Dużą rolę odgrywa tu perspektywa, aranżacja tła, poza czy pasujący strój. Zdjęcia można przesyłać mailem: gok@konarzyny.pl lub wstawiać pod odpowiednim postem.

Gmina Chojnice

Poczta walentynkowa w Ogorzelinach

Przed WDK w Ogorzelinach jest specjalne miejsce, gdzie można wrzucić paczuszkę lub kartkę walentynkową, a dostarczeniem zajmą się organizatorzy. Listy można wrzucać do **12.02.**

Zbiórka dla schroniska

WDK w Swornegaciach organizuje zbiórkę dla schroniska dla zwierząt. Można przynosić m.in. koce, karmę, zabawki i miski. Zbiórka prowadzona jest do **13.02**.

Gmina Brusy

Bezpłatne badania mammograficzne

Na badania mogą się zapisywać panie w wieku 50-69 lat. Badania będą przeprowadzone w przychodni w Brusach **22.02**. Można się zapisywać pod nr. tel. 58 666 24 44 lub przez stronę www.mammo.pl.

Gmina Czersk

WOZ w Łęgu zamknięty

Od **10.02** Wiejski Ośrodek Zdrowia w Łęgu jest tymczasowo zamknięty. Świadczenia zdrowotne realizowane będą w SP ZOZ w Czersku. Z rejestracją w Czersku można kontaktować się telefonicznie, korzystając z poniższych numerów: rejestracja ogólna SP ZOZ Czersk: 52 398 44 60; 52 398 42 37; rejestracja dziecięca SP ZOZ Czersk: 52 395 44 59.

Gitarowe granie

Burmistrz Czerska zachęca do wzięcia udziału w konkursie „Złota gitara". Utwór należy nagrać i wysłać do **21.02**. Regulamin i szczegóły konkursu są dostępne u organizatorów.

dtn

• ZMARLI

Izabela Łońska-Mudyna, lat 49, zm. 3 II 2021
Jan Wołoszyk, lat 69, zm. 6 II 2021
Andrzej Frąckowiak, lat 56, zm. 7 II 2021
Stefania Kwasigroch, lat 71, zm. 7 II 2021
Halina Kiżewska, lat 71, zm. 8 II 2021
Stefan Narloch, lat 73, zm. 8 II 2021
Jan Laskowski, lat 75, zm. 8 II 2021
Kazimierz Zygmański, lat 75, zm. 8 II 2021

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Wójt Gminy Chojnice

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuję, że na tablicy ogłoszeń urzędu Gminy w Chojnicach, ul. 31 Stycznia 56a, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia po 11.02.2021 r.

Szczegółowe informację można uzyskać w Wydziale Rolnictwa, Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 105, tel. (052) 397 21 29 w. 328

Kulinarne propozycje na ostatki

Tegoroczny karnawał nie był taki jak poprzednie. Zabrakło hucznych zabaw i balów. Namiastkę można sobie jednak przygotować w kuchni. Wielokrotnie nagradzana gospodyni Teresa Kropidłowska przekazała nam kilka receptur na tradycyjne dania, które mogą się przydać w najbliższe dni. To między innymi przepisy na pączki i pasztet z kaczki, a także śledzika, który można przygotować na przyszły wtorek. Szefowa Koła Gospodyń Wiejskich „Łężanki" z Łęga gwarantuje, że przepisy są sprawdzone. Na zdjęciu Teresa Kropidłowska na gali Młyńskich Kół sprzed kilku lat, gdy odbierała laury między innymi za gromadzenie regionalnych przepisów.

zebr. Stanisław Kamiński, fot. sta, arch.

Śledzie marynowane domowe

Składniki: 1 kg świeżych śledzi, 3 szklanki wody, 1 szklanka octu, 1 łyżka soli, 3 łyżki cukru, 4 ziarenka ziela angielskiego, 3 listki laurowe.

Wykonanie: Z wody i octu ugotować zalewę, dodać sól, cukier i przyprawy. Śledzie oczyścić i wymyć. Zalewę ostudzić, do zimnej włożyć śledzie. Odstawić w zimne miejsce na 3 dni. Z marynowanych śledzi można zrobić rolmopsy lub pokroić w kawałki i zalać olejem.

Pączki tradycyjne

Składniki: 1 kg mąki pszennej, 10 dag drożdży świeżych, 25 dag cukru, 0,5 l ciepłego mleka, 8 żółtek, 1 całe jajko, 100 g masła, pół laski wanilii (lub małe opakowanie cukru wanilinowego), 1 kieliszek spirytusu, sok i skórka otarta z cytryny, pół łyżeczki soli, tłuszcz do smażenia, np. olej, konfitura do nadzienia, cukier puder do posypania lub lukier (1 szklankę cukru pudru rozprowadzić z 2-3 łyżkami gorącej wody lub soku z cytryny). Pączki po wykonaniu można posypać skórką pomarańczową kandyzowaną.

Wykonanie: Zrobić rozczyn z drożdży roztartych z łyżką cukru, 20 dag mąki i pół szklanki mleka. Pozostawić do wyrośnięcia. Mąkę przesiać. Utrzeć jajo i żółtka z cukrem, dodać mąkę, wyrośnięty rozczyn, utłuczoną wanilię, sok z cytryny, otartą skórkę, resztę mleka, szczyptę soli i spirytus. Wyrabiać, aż ciasto będzie gładkie i lśniące, a na powierzchni ukażą się pęcherzyki powietrza. Dodać roztopiony tłuszcz, jeszcze chwilę wyrabiać. Uformować kulę i zostawić w ciepłym miejscu na 30-40 minut, aż wyrośnie. Wyrośnięte ciasto przełożyć na posypany mąką blat i rozwałkować na grubość około 1 cm. Wykrawać z niego szklanką krążki o średnicy około 7 cm. Na połowę krążków nałożyć nadzienie i przykryć drugim krążkiem. Brzegi dobrze zlepić i uformować kulę, odłożyć na stolnicę oprószoną mąką. Nakryć serwetką i pozostawić do wyrośnięcia w ciepłym miejscu na około 30 minut. Smażyć w głębokim tłuszczu po obu stronach na złoty kolor. Wyjąć, osączyć na bibule, posypać cukrem pudrem lub polać lukrem i posypać skórką kandyzowaną pomarańczową.

Rolmopsy smażone w zalewie słodko-kwaśnej

Składniki: 2 kg świeżych płatów śledziowych, 3-4 ogórki kiszone, 2 cebule, musztarda ostra, pieprz, sól, mąka, olej. Zalewa: 4 szklanki wody, 1 szklanka octu, 0,5 szklanki cukru, 2 łyżki soli, 5 ziarenek ziela angielskiego, 2 liście laurowe, 2 cebule, 1 łyżka gorczycy.

Wykonanie: Filety śledziowe opłukać, osuszyć. Rozłożyć, każdy posmarować musztardą, posypać pieprzem i szczyptą soli. Na każdy położyć plaster cebuli i kawałek ogórka, dobrze zwinąć i spiąć dwiema wykałaczkami. Rolmopsy obtoczyć w mące i usmażyć na oleju z każdej strony. Przygotować zalewę z podanych składników, zagotować. Gorącą zalewą zalać rolmopsy i odstawić na dwa dni.

Pasztet z kaczki

Składniki: 1 kaczka (około 2 kg), 2 ćwiartki z kurczaka, 300 g wątróbki drobiowej, 400 g surowego boczku, 1 duża cebula, 1 kajzerka, 2 łyżki bułki tartej, 3-4 jajka, 1 łyżka masła, 5 ziarenek ziela angielskiego, 5 ziarenek pieprzu, 3 listki laurowe, szczypta gałki muszkatołowej, 1 łyżka majeranku, sól i pieprz.

Wykonanie: W niewielkiej ilości wody (tyle, by zakryła składniki) ugotować pociętą na mniejsze części kaczkę, udka, pokrojony na kawałki boczek, ziele angielskie, pieprz, listki laurowe. Mięso posolić do smaku. Gotować do miękkości. Wyjąć je z wywaru i ostudzić. Odcedzić wywar, zostawiając w szklance tyle, by móc namoczyć w nim kajzerkę. Cebulę pokroić w kostkę i przesmażyć na łyżce masła wraz z wątróbką. Mięso kaczki obrać z kości. Następnie razem z boczkiem, wątróbką i odciśniętą bułką zmielić w maszynce do mięsa. Do masy mięsnej dodać jajka, bułkę tartą i dokładnie wszystko razem wyrobić. Doprawić do smaku solą, pieprzem, majerankiem i gałką muszkatołową. Masa musi mieć wyrazisty smak. Podłużną formę wysmarować olejem i napełnić masą mięsną do 2/3 wysokości naczynia. Wstawić do nagrzanego do 180 stopni C piekarnika. Piec ok. 60 minut.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4400 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl eda7569583

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Ktoś przygotowuje dla Ciebie niespodziankę. Nie traktuj prezentu jako czegoś, co Ci się po prostu należy. Dla kogoś jest to wielki wysiłek i duży wkład finansowy. Możesz temu zapobiec, w porę interweniując. Jeżeli zechcesz, to potrafisz zrobić to delikatnie, nikogo nie raniąc. Przyniesie Ci to więcej pożytku niż chwalenie się czyimś nadmiernym poświęceniem.

Byk
Jeszcze przez jakiś czas nie będziesz się zajmował czymś, co od jakiegoś czasu zaprząta Twoje myśli. Jednak to, co aktualnie robisz, też Cię zbliża do obranego celu. Przykładaj się do każdego zadania i wykonuj je najlepiej, jak potrafisz. Efekt działań jest dla Ciebie prawdziwą motywacją i jeszcze długo będzie dodawać Ci sił. Wstępujesz na nową drogę. Działaj.

Bliźnięta
Mimo iż jesteś bardzo ostrożny, grozi Ci nieudana inwestycja. Prawdopodobnie namówi Cię na nią ktoś, kogo uważasz za znawcę w tej dziedzinie. Pamiętaj jednak, że nikt nie będzie Cię do niczego zmuszał, no i masz przywilej wolnego wyboru. Dlatego nie zdawaj się na kogoś, sam prześwietl sprawę i podejmij stosowne decyzje. Może w porę dostrzeżesz zagrożenia i unikniesz ich?

Rak
Nie staraj się narzucać swojego zdania za wszelką cenę. Co prawda wygrasz, ale niepotrzebnie popłyną łzy i ktoś poczuje się skrzywdzony. Czasami warto być bardziej tolerancyjnym i wyrozumiałym, a nawet dać drugą szansę. Ktoś, kto w tej materii zależy od Ciebie, ma prawo do błędów, tak samo jak Ty. Czy siebie też byś tak surowo rozliczał?

Lew
Nie traktuj słów wypowiedzianych w trudnej sytuacji i pod wpływem silnych emocji jako wrogie wystąpienie przeciw Tobie. Jeśli potraktujesz je tak bardzo poważnie, to możesz popaść w konflikt z kimś, kto nawet nie pamięta o tamtej sytuacji. Możesz być rozdrażniony i przeczulony na własnym punkcie. Pora na odpoczynek i regenerację sił.

Panna
To nie jest czas na udowadnianie swojej racji. Lepiej zamień się w słuch i bacznie obserwuj, co dzieje się z partnerem. Nie bardzo wierz w wykrzyczane przez niego słowa, lepiej odczekaj, aż powie coś do Ciebie spokojnym tonem. Cierpliwość i spokój pozwolą przeczekać trudne chwile, a potem bądź pierwszy w kolejce po wyjaśniającą rozmowę. Dużo się możesz dowiedzieć.

Waga
Twoje plany w pracy ktoś może wywrócić do góry nogami, pozbawiając Cię motywacji i chęci do czegokolwiek. Będziesz trwał przy swoich założeniach, ale zaboli Cię to, że nikt nie docenia Twoich starań i sumiennej pracy. Przyda Ci się cierpliwość, bo na słowa uznania przyjdzie długo poczekać, a może nawet nie usłyszysz ich wcale. Mimo to rób, co do Ciebie należy.

Skorpion
Uważaj, aby sięgając po dodatkowe zajęcie, nie przysporzyć sobie kłopotów. Coś, co z daleka świetnie się zapowiada, może okazać się zwyczajnym niewypałem: nie tylko nie zarobisz, ale jeszcze stracisz czas. Dlatego nie wierz na słowo, pytaj, sprawdzaj, patrz na ręce. Przy dużej dociekliwości możesz trafić na całkiem porządną okazję.

Strzelec
Nie zawsze kieruj się porywami serca. Na pewno przydarza Ci się udzielanie bezinteresownej pomocy, ale raczej nie enty raz tej samej osobie. Nie daj się nabrać jakiemuś kutemu na cztery nogi cwaniakowi. Wyraźnie zaznacz, że raczej nie dasz się już nabrać i zajmij się swoimi sprawami. Naprawdę będziesz miał dużo do zrobienia.

Koziorożec
Z radością zabierzesz się do pracy nad ulepszeniem czegoś w domu. Będzie to raczej praca fizyczna, ale przyniesie Ci potrzebne odstresowanie oraz satysfakcję, że potrafisz coś zrobić własnoręcznie. Jednak, oddając się nowemu zajęciu, nie zapominaj, że masz jeszcze inne obowiązki służbowe i domowe. Krasnoludki Cię nie wyręczą.

Wodnik
Prawdopodobnie Twoja niepokorna natura popchnie Cię do irytujących zachowań. Narozrabiasz, a potem będziesz chciał być wysłuchany, zrozumiany i jeszcze dostać kolejną szansę. Raczej nie licz na to, że partner ma anielską cierpliwość lub w ogóle jakieś cechy anioła. Awantura zawiśnie na włosku. Dlatego nie prowokuj, nie zaczepiaj, po prostu bądź grzeczny.

Ryby
Nastaw się na tymczasowość najważniejszych spraw. Wszystko będzie się zmieniać jak w kalejdoskopie i praktycznie nie będziesz wiedział, na czym stoisz. Postaw na cierpliwość i poczekaj, aż karuzela przestanie się kręcić. Wtedy podejmiesz decyzje i zaczniesz działać. W najbliższym czasie zajmij się tym, co sobie obiecałeś, że zrobisz, a dotąd nie miałeś na to czasu.

•JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Może to tylko na chwilę, jak mówią – na dwa tygodnie, ale i tak cieszy i mam nadzieję, że potrwa jednak dłużej. Kultura powoli wychodzi z sieci do sal widowiskowych, wychodzimy już nie tylko do galerii handlowej, ale również sztuki, a od piątku do kina, teatru czy filharmonii. Chojnickie Centrum Kultury już czeka na nas z otwartymi ramionami i przygotowuje repertuar filmowy oraz teatralny.

Od piątku będzie można wybrać się do kina na najnowszą wersję „Tajemniczego ogrodu" z 2020 roku. Nieśmiertelna książka Frances H. Burnett była wielokrotnie ekranizowana, m.in. bardzo udanie w reżyserii Agnieszki Holland. Tym razem na ekranie zobaczymy Colina Firtha i Julie Waters (to ta część obsady, którą będą zachwyceni bardziej rodzice) oraz Dixie Egerickx i Edan Hayhurst w roli Mary Lennox i Colina Cravena (to coś dla młodszego pokolenia). Dixie to 15-latka, która ma na koncie niejedną rolę filmową, a Edan grał m.in. w ostatniej produkcji George'a Clooneya „Niebo o północy". W niedzielę również warto poświęcić wieczór na kino. Przedpremierowo będziemy mogli zobaczyć „Na rauszu" Thomasa Vinterberga. Duńczyk wraz z Larsem von Trierem w 1995 roku napisał manifest Dogma 95, który wzywał do powrotu do minimalizmu w sztuce filmowej, i krótko po tym nakręcił „Festen", kręcony kamerą „z ręki". Reżyser, odchodząc od sztywnych postulatów Dogmy, nakręcił świetną „Komunę" i szeroko komentowane „Polowanie". Chętnie współpracuje z tymi samymi aktorami, dlatego w „Na rauszu" ponownie spotkał się z Madsem Mikkelsenem, Thomasem Bo Larsenem czy Larsem Ranthe. Poznamy historię czterech nauczycieli, którzy wypróbują na sobie, czy bycie „na rauszu" może stać się sposobem na życie, czy śmiałość, którą mają w niektórych sytuacjach, jest na dłuższą metę pomocna – a może zacznie im to sprawiać kłopoty? Czy może stać się lekarstwem na wypalenie zawodowe? Co daje radość życia – promile czy bliskość z drugim człowiekiem? Wszystko to podane w postaci komediodramatu. W poniedziałek zaś dawno wyczekiwany DKF, a w nim seans filmu pt. „Arab blues" z Golshifteh Farahani, znaną z uroczej roli w „Patersonie" Jima Jarmuscha czy walczącej o swoje prawa w „Pewnego razu na Dzikim Wschodzie". Tym razem w roli terapeutki powracającej z Paryża do Tunisu.

W niektórych kulturach ludzie wierzą, że człowiek lubi być dopieszczany, dlatego nigdy nie zrezygnuje z wizyt w restauracjach i salonach piękności, ja dorzuciłabym jeszcze do pełni szczęścia kino.

PODPATRZONE

W tym numerze napisaliśmy m.in. o wręczaniu Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w USC w Brusach oraz o poradzie burmistrza odnośnie do startu w wyborach. Na zdjęciu wiceburmistrz Brus Krzysztof Gierszewski i burmistrz Witold Ossowski. **tekst i fot. dtn**

Co roku ma powstawać jeden miejski blok

Burmistrz Arseniusz Finster robi przymiarki, żeby zbudować pierwszy po latach miejski budynek wielorodzinny. Zajęłoby się tym Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Chojnicach. Postawienie kilku bloków będzie możliwe, jeśli miasto będzie mogło skorzystać z rządowego dofinansowania.

Od kilku lat miasto nie zbudowało żadnych nowych mieszkań. – *Ostatni taki budynek powstał przy Kartuskiej około czterech lat temu. Zbudowało go TBS, korzystając z trzech źródeł finansowania: partycypacji przyszłych najemców, kredytu i wsparcia miasta* – przypomina burmistrz **Arseniusz Finster**.

Teraz jest szansa, że sytuacja się zmieni. – *Od kilku lat prowadziłem rozmowy z posłem Aleksandrem Mrówczyńskim, który nakłaniał, żeby miasto skorzystało z rządowego programu budowy mieszkań komunalnych. Nie za bardzo umiałem zrozumieć mechanizmy tego programu. Szczerze mówiąc uważałem, że był niezbyt dobry* – przyznaje włodarz. – *Natomiast to, co teraz zaproponował rząd, jest rozwiązaniem bardzo korzystnym. Jestem zaskoczony skalą wsparcia budownictwa mieszkaniowego. Nie sposób nie skorzystać, zwłaszcza że mamy gotowy projekt z pozwoleniem na budowę obiektu 24-rodzinnego oraz działkę przy Kartuskiej, na której spokojnie zmieścimy pięć takich budynków.*

Z wkładem od lokatorów albo bez

Urzędnicy rozważają dwie ścieżki dalszego działania. Pierwsza jest następująca: rząd daje grant, który pokrywa 80 proc. kosztów budowy, a na 20 proc. środków własnych TBS bierze komercyjny kredyt, spłacany z czynszów przyszłych lokatorów. – *Wówczas TBS buduje obiekt, wynajmując mieszkania miastu, które wskazuje najemców mieszkań* – dodaje Finster. Lokatorzy nie partycypują wówczas finansowo w kosztach mieszkania, a jedynie płacą czynsz za najem. To rozwiązanie jest przez włodarza preferowane jako korzystniejsze.

Druga ścieżka jest bardziej skomplikowana, ale też brana pod uwagę. Według wyliczeń burmistrza koszty rozłożyłyby się następująco: 40 proc. środków rządowych (w tym 30 proc. z funduszu dopłat i 10 proc. z funduszu rozwoju mieszkalnictwa), a 60 proc. finansów z miasta. – *Ale w tym byłoby ok. 20 proc. partycypacji przyszłych najemców, a pozostała kwota to byłby kredyt. Koszty czynszu mogą wynosić do 4 proc. wartości odtworzeniowej mkw. Obecnie w TBS czynsz wynosi 3 proc.* – wymienia Arseniusz Finster. To wyjście wiąże się zatem z konkretnymi kosztami po stronie przyszłych lokatorów. – *A przecież nie każdego przyszłego najemcę na to stać. Ile trzeba zarabiać, żeby odłożyć 40-60 tys. zł? Dlatego wolałbym pierwszą drogę* – zaznacza Finster.

Już za kilka miesięcy

Włodarz rozmawiał już z szefem TBS **Jarosławem Słomińskim**. – *Będziemy się przygotowywać do rozpoczęcia budowy pierwszego budynku. Jeśli środki rządowe będą, to chciałbym stawiać jeden blok na rok* – deklaruje burmistrz.

Miasto przekazało TBS działkę. To jednak nie wszystkie wydatki. – *Będziemy musieli zbudować ok. 100 metrów drogi, której nie ma, plus wodociąg, kanalizację sanitarną i oświetlenie. Trzeba będzie zainwestować ok. 300-400 tys. zł* – ocenia włodarz.

Jest jeszcze jedna trudność: wymogiem programu jest to, żeby w każdym budynku była winda. – *Ponieważ mamy już projekt z pozwoleniem na budowę, uważamy, że pierwszy blok uda nam się postawić bez windy. A jeśli będzie trzeba, to doprojektujemy* – deklaruje włodarz. Stawianie pierwszego bloku miałoby szansę rozpocząć się jeszcze w tym roku. Zakończyłoby się wiosną 2022 roku.

Ramona Wieczorek

Zaginiona była widziana w Czersku

Dominika Janikowska nie wróciła do ośrodka wychowawczego.

Dominika Janikowska z Czarnej Wody nie wróciła z przepustki do ośrodka dla młodzieży. Policjanci szukają dziewczyny, a według ich informacji była widziana w Czersku.

Funkcjonariusze ze starogardzkiej komendy poszukują od kilku dni 16-letniej **Dominiki Janikowskiej**. Nastolatka nie wróciła z przepustki do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Pogroszynie. Według ustaleń policji mieszkanka gminy Czarna Woda była widziana w Czersku. Rysopis młodej kobiety: wzrost 160 cm, sylwetka szczupła, włosy długie brązowe, oczy niebieskie. W dniu zaginięcia ubrana była w różową kurtkę, spodnie dżinsowe koloru niebieskiego oraz czarne buty. Wszystkie osoby, które mogą przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionej, proszone są o kontakt z Wydziałem Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Starogardzie Gdańskim pod numerem telefonu 47 74 27 355 bądź dyżurnym starogardzkiej komendy tel. 47 74 27 222 lub numerem alarmowym 112. Informacje można również przekazywać mailem: komenda.starogard@gd.policja.gov.pl, komenda.starogard@gd.policja.gov.pl. Mundurowi zapewniają anonimowość.

tekst sta, fot. udostępnione przez KPP w Starogardzie Gdańskim

Auto wpadło do rzeki

W środę około południa służby interweniowały w Peplinie w gminie Brusy. Samochód osobowy wpadł tam do rzeki. Na szczęście nie było poszkodowanych, uszkodzona za to została infrastruktura drogowa. Na miejscu pomocy udzielali strażacy z Chojnic oraz z OSP w Leśnie. Więcej w kolejnym wydaniu.

tekst rw, fot. KP PSP w Chojnicach

ISSN 1734-0128
06

eprasa.pl eda7569583